



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota lubartowska

I GMINY NIEMCE

lubartow.24wspolnota.pl

19 - 25 maja 2026 r. ■ nr 20 (1056) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹWIADA ■ OSTRÓWEK ■ SERNIKI ■ UŚCIMÓW ■ NIEMCE

I Komunia u św. Anny

STRONA 6

Przeciwnicy prezesa Tomasiaka liczą na **PRZEWROT MAJOWY W SPÓŁDZIELNI**

STRONA 22/23



I Składy obydwu „armii”

I Pierwsze utarczki

Szpital wprowadza opłaty za badania

Dyrektorka do dziennikarza:

**„Proszę nie
nachodzić
mnie!”**

STRONA 5

Ewa Mańdziuk, dyrektor szpitala w Lubartowie nie chciała rozmawiać przed kamerą o opłatach za badania

Radna Pasikowska:

STRONA 3

**Pracuję zdalnie,
więc potrzebuję biura****Wspólny Lubartów: Nie mieszka
w mieście, wygasić jej mandat!****Groził rodzinie
nożem, trafił
do aresztu**

STRONA 3

**Bulodrom
w Lubartowie
otwarty**

STRONA 20

R E K L A M A

**SKUP – KASACJA
POJAZDÓW****Tel. 500 813 500****WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

**LUBARTOWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

**MALOWANIE I MYCIE
DACHÓW**

510 500 800

Dom Pogrzebowy Małesa

ELASTYCZNOŚĆ CEN,
BEZ KOMPROMISU W JAKOŚCI
BEZPŁATNA CHŁODNIA

Dyżur całodobowy: 501 688 811
www.malesa.com.pl

**NOWY
SALON OPTYCZNY
W LUBARTOWIE**

REALIZACJE RECEPT NFZ / LEKARZ OKULISTA /
OKULARY / DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
UL. LUBELSKA 200
GALERIA TARGOWA

TEL. 575 700 538

Ubezpieczenia rolne
Dbamy o Twoje gospodarstwo

Ubezpieczenia Tomasz Przeworski
Kock, Piłsudskiego 17
tel. 785 922 261
ubezpieczenia-przeworski.plPlacówka Partnerska
GENERALI | **Proama**

Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

S T O P K A
Wspólnota

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel. 791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl

Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista
ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport: Mateusz Połynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina
ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz
ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona,
Ostrówk Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna
Blicharz, ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława
Staniak ul. Rynek 1 21

Podwójny sukces
Natalii z II LO

Natalia Rysiowska to uczennica klasy 3 a w II LO. Została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Fizycznego oraz Ogólnopolskiego Konkursu Matematycznego „Wygraj Indeks”, organizowanych przez Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej. Konkursy miały charakter dwuetapowy i były skierowane do uczniów szkół ponadpodstawowych z całej Polski. Uzyskane przez Natalię tytuły laureata uprawniając do przyjęcia na kierunki studiów prowadzone przez Wydział



Natalia Rysiowska

Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej: Fizyka techniczna, Nanotechnologia, Inżynieria Materiałowa oraz Matematyka - informuje II LO.

Zbliży się motopiknik
w Lubartowie.
Alwernia zaprasza już po
raz siedemnasty

Motocykliści przyjadą do Lubartowa 23 maja. Kapucyński Piknik Motocyklowy odbędzie się już siedemnasty raz. Rozpocznie się o godz. 15.30 od tradycyjnej parady motocykli. O godz. 16.15 rozpocznie się msza święta. Od 17 będą koncertować wykonawcy z PMDK.

W programie imprezy: wystawa klasyków, symulator dach-

wania, zawody siłowe, symulator jazdy, strzelanie precyzyjne, żyroskop, nauka resuscytacji z ZS 2, barber studio, strefa stowarzyszenia Marka Saganowskiego „Sport Evolution”.

W czasie motopikniku będą zbierane pieniądze na pomoc dla małego Krzysia.

Marcin Kusyk

Dzień Strażaka w Lubartowie w niedzielę

Obchody Powiatowego Dnia Strażaka miały się odbyć w Lubartowie 10 maja. Zostały jednak odwołane, jak podała Komenda Powiatowa PSP - z przyczyn niezależnych od organizatorów.

Dzień Strażaka jednak się odbędzie. Nowy termin to 24 maja. Uroczystości odbędą się na placu przed Pałacem Sanguszków w Lubartowie.

Program obchodów
10.30 – Msza św. w Bazylice

św. Anny

11.45 – Uroczysty apel na placu przed Pałacem Sanguszków

- Obchody będą okazją do wspólnego świętowania, podziękowania strażakom za ich służbę, poświęcenie i codzienną

gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. W programie przewidziano m.in. wręczenie odznaczeń i wyróżnień - informuje KP PSP Lubartów.

Marcin Kusyk

Co, gdzie, kiedy? POW. LUBARTOWSKI

MAJ
20
ŚR.

Premierki Przecierki,
PMDK w Lubartowie, godz. 17

MAJ
21
CZW.

Spotkanie z właścicielami lasów,
Świetlica wiejska w Nowodworze,
godz. 18

MAJ
22
PT.

XX Miejski Festiwal Piosenki
Angielskiej TOP SONGS,
LOK, godz. 10

MAJ
22
PT.

Uczniowski koncert szkolnego zespołu
rockowego, II LO w Lubartowie,
godz. 18

MAJ
23
SOB.

Kapucyński Piknik Motocyklowy
2026 w Lubartowie, Plac pod Pałacem
Sanguszków, godz. 14

MAJ
24
NIEDZ.

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka,
Plac pod Pałacem Sanguszków,
godz. 11.45



CAŁODOBOWA
APTEKA

ul. A. Mickiewicza 3-5 na Mickiewicza

www.aptekacurate.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Marcin Grzegorzczak

Sala pożegnań
Chłodnia

Lubartów,
ul. Cicha 12

Dyżur Całodobowy
508 107 618

REKLAMA

Przestrzeń Piękna
by Katarzyna Madejska
Mobilne usługi fryzjerskie
dla osób z problemem dojazdu
Lubartów i okolice, dojazd gratis!
Tel. 533 802 864

Centrum Medyczne curate
Podstawowa Opieka Zdrowotna: NFZ
Lekarze rodzinni / Lekarze pediatrzy / Pielęgniarka
środkowosrodzina / Położna środowiskowa
/ Punkt szczepień / Punkt pobrań laboratoryjnych
Poradnie specjalistyczne:

- ginekologiczna
- stomatologiczna
- kardiologiczna
- dermatologiczna
- chirurgii naczyniowej
- urologiczna
- endokrynologiczna
- alergologiczna dla dzieci
- pracownia USG

ul. A. Mickiewicza 3-5 www.curatecm.pl

PARKIECIARZ KAMIL ŚLEDŹ
SPECJALISTA DS.
REGENERACJI PODŁÓG
DREWNIANYCH
Tel: 721 465 964
E-mail: herrling51@gmail.com
www.cyklinowanieilublin.pl
NIP: 539 145 06 31
PROFESJONALNE CYKLINOWANIE

DOM POGRZEBOWY
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6
- Gwarantujemy najwyższy standard usług
- Zabieranie zwłok z domu
- Załatwiamy formalności w ZUS, KRUS
TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

ambit
● internet
● telewizja
● telefon
Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

INFORMATOR
BRANŻOWY

USŁUGI

SERWIS OKIEN
naprawy, regulacje,
konserwacja
609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE

DOM POGRZEBOWY MALESA

ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:
Tel. 501688811
www.malesa.com.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
GRZEGORCZYK

Lubartów, ul. Lubelska 224
(Rondo w Łucce)
tel: 508 107 618
DYŻUR CAŁODOBOWY

DOM POGRZEBOWY

Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702
całodobowo

USŁUGI POGRZEBOWE CHARON

Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

REMONTOWO-
BUDOWLANE

Prace na wysokościach
technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK

Przeglądy stanu technicznego
budynków

kominiarskie, gazowe,
budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

TRANSPORT ciągników
i maszyn rolniczych. Maszyn
budowlanych. Samochodów.
ładunków o masie do 7t
POMOC DROGOWA 24H
PRO-CARS Tel. 881415508

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do 10 t
POMOC DROGOWA 24 h
FREEHOLPL
tel. 793 793 136

SERWIS

AUTO-SERVICE JUBLEWSKY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SERWIS KLIMATYZACJI
tel. 600 500 522

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI,
METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR

Kantor Wymiany Walut
Frank (przy Poczcie)
atrakcyjne ceny, negocjacja kursu
81 854 20 35,
Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA

A Nóż Widelec - obiady domowe
pon. - pt. 9-17.30
tel. 508 577 635"
ul. Nowodworska 18D

LUB

Radna Pasikowska: Pracuję zdalnie, więc potrzebuję biura. Wspólny Lubartów: Nie mieszka w mieście, wygasić jej mandat!

Klub Wspólny Lubartów chce wygaszenia mandatu radnej Beaty Pasikowskiej z opozycyjnego klubu Inicjatywa dla Lubartowa. Sprawa zrobiła się głośna nie tylko w Lubartowie, pisze o niej portal Jawny Lublin, cytując także Wspólnotę Lubartowską.

- Radni klubu Wspólny Lubartów rozpoczynają procedurę wygaszenia mandatu radnej Beaty Pasikowskiej. Mamy liczne sygnały od mieszkańców Lubartowa oraz osób z otoczenia radnej, że nie zamieszkuje ona na terenie miasta Lubartów. Składamy wniosek o wszczęcie procedury wyjaśniającej i wygaszenia mandatu radnej. Nie może być tak, że mieszkańców Lubartowa reprezentuje osoba, która - według licznych informacji - nie mieszka w naszym mieście - oznajmił współpracujący z burmistrzem Krzysztofem Paśnikiem klub radnych Wspólny Lubartów. Stało się to dzień po tym, jak radni z opozycyjnego klubu Inicjaty-

wa dla Lubartowa skrytykowali ostro burmistrza i jego koalicjantów za to, że według planu ogólnego na terenach za BP mogą powstać tylko inwestycje usługowe, podczas gdy radni z Inicjatywy dla Lubartowa byli przekonani, że może tam powstać budownictwo wielorodzinne. Opozycjoni radni zwracają uwagę, że koalicja popierająca burmistrza od dawna wiedziała, jaki jest stan faktyczny.

Chcieli odwołać burmistrza

- Jesteśmy załamani, jak antymiejsko to wygląda. Przez lata byliśmy wprowadzani w błąd. Szansa na budowanie domów mieszkalnych wydaje się zaprzeczona - mówiła radna Beata Pasikowska na konferencji prasowej w piątek. - Jeśli plan w takiej postaci zostanie uchwalony, zasługuje na odwołanie burmistrza - dodała. O odwołaniu burmistrza mówili też Jacek Tomasiak (lider inicjatywy dla Lubartowa, honorowy przewodniczący klubu radnych, sam jednak niebędący radnym) i radny Paweł Sokół.

W sobotę wieczorem Wspólny Lubartów opublikował cytowany wyżej komunikat.



Beata Pasikowska to bardzo aktywna radna. Aby mogła pełnić mandat, musi mieszkać w Lubartowie

- Uważam, że zaplecze burmistrza Paśnika mści się na mnie za moją aktywność. Podczas obecnej kadencji słyszałam o wielu wątpliwościach dotyczących m.in. radnych będących w koalicji, a dotyczących ich zamieszkania. Jeżeli radni ze Wspólnego Lubartowa chcą uczciwie podejść do tematu, powinni zacząć od siebie - skomentowała radna Pasikowska twierdzenia Wspólnego Lubartowa.

Jawny Lublin pyta radnego Kuśmierzaka i sąsiada radnej Pasikowskiej

O sprawie napisał też portal Jawny Lublin. Autorem tekstu jest Krzysztof Wiejak, dziennikarz piszący m.in. o radnych miasta Lublin, którym wytykał, że w rzeczywistości mieszkają pod Lublinem.

Zapytał Artura Kuśmierz-

rzaka, radnego Wspólnego Lubartowa, o dowody, że radna Pasikowska nie mieszka w Lubartowie. Artur Kuśmierzak odpowiedział: - Nasz mecenas, który będzie się tym zajmował, złoży niebawem wymagane pismo, przygotowuje na wszystko całą dokumentację plus świadków - a pytany, gdzie jego zdaniem mieszka radna Pasikowska, odpowiedział, że w Łuccie, a to już gmina Lubartów.

Autor tekstu przypomina, że Artur Kuśmierzak w 2024 r. czatował już na radną pod jej domem. Wypatrzył go wtedy Tadeusz Małyśka, kandydat na burmistrza popierany przez komitet Inicjatywa dla Lubartowa.

Autor tekstu rozmawiał też z mieszkańcem ul. Hutniczej, leżącej na pograniczu Lubartowa i Łucki, który kilka razy w tygodniu widzi radną idącą do pracy, przejeżdża blisko jej domu.

Radna odsyła do oświadczenia we Wspólnocie

W rozmowie z Krzysztofem Wiejakiem radna Pasikowska odsyłała go do swojego

oświadczenia opublikowanego przez Wspólnotę. Dziennikarz pytał ją, czy Łucca to jej adres zamieszkania. - Nie, to nie jest mój adres - odpowiedziała radna Oświadczyła, że mieszka w Lubartowie, opiekuje się chorą osobą. Pytana o przebywanie w Łuccie odpowiedziała:

- Też przebywam. Pracuję zdalnie, więc potrzebuję biura, miejsca, z którego pracuję. Ale nie udzielam dalszych informacji. Proszę kierować się moim oświadczeniem. I to jest wszystko, co mam do powiedzenia. Dziękuję bardzo. Do widzenia - i zakończyła rozmowę, rozłączając się.

- Zgodnie z kodeksem wyborczym kandydat, a potem - w przypadku zdobycia mandatu - radny powinien stale zamieszkiwać na terenie gminy, w której został wybrany. Każdy kandydat składa przed wyborami oświadczenie o zgodzie na kandydowanie do rady gminy oraz o posiadaniu biernego prawa wyborczego, którego jedną ze składowych jest wymóg stałego zamieszkania w danej gminie - przypomina Krzysztof Wiejak.

Marcin Kusyk

Powiat lubartowski: Groził rodzinie nożem, trafił do aresztu

42-letni mężczyzna wszczął awantury i groził swojej rodzinie nożem. Zajęła się nim policja i sąd.

W niedzielę, 10 maja lubartowska policja otrzymała zgłoszenie, że w jednym domów na terenie miasta doszło do awantury. Na miejsce skierowano patrol policji.

- Sprawca, znajdując się w stanie silnego pobudzenia, trzymał w rękach dwa noże i kierował pod adresem członka swojej rodziny groźby pozbawienia życia - relacjonuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów. Agresywny mężczyzna nie uspokoił się na widok policjantów, ale funkcjonariusze obezwładnili go. Został zatrzymany. Policjanci ustalili, że mężczyzna



Mężczyzna został aresztowany

znęcał się nad rodziną psychicznie i fizycznie już od dłuższego czasu.

- Na wniosek Policji i Prokuratury, Sąd Rejonowy w Lubartowie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesię-

cy. Za znęcanie się nad osobą najbliższą oraz kierowanie groźb przy użyciu niebezpiecznego narzędzia, kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Marcin Kusyk

Kliknęła w link i pieniądze przepadły

48-letnia mieszkanka powiatu lubartowskiego chciała sprzedać ławkę. W rezultacie straciła pieniądze z konta.

48-letnia kobieta zamieściła na jednym z portali internetowych ogłoszenie, że sprzedaje ławkę ogrodową. Po kilku minutach ode-

zwała się do niej osoba rzekomo zainteresowana kupnem.

- Poprosiła o przesłanie adresu e-mailowego po to, aby dokończyć transakcję. Pokrzywdzona weszła w przesłaną wiadomość, a następnie załącznik, który przekierował ją do fałszywej strony banku. 48-latk

zalogowała się do swojej bankowości - relacjonuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Sprzedająca zalogowała się do swojej bankowości, okazało się, że z jej konta zniknęło 20 tys. zł, które zostały przebrane na inne konto.

Marcin Kusyk

R E K L A M A

POŻYCZKA

6%

- bez prowizji
- bez ubezpieczenia
- do 100 000 zł
- oprocentowanie 6%
- RRSO 6,17%

Tylko do 31 maja!

KASA UNII LUBELSKIEJ

**■ LUBARTÓW, ul Lubelska 39a
tel. 609 160 005**

WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 6,17 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 16 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 18 559,13 zł, oprocentowanie stałe 6,00 %, całkowity koszt kredytu 2 559,13 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 2 559,13 zł, koszt ubezpieczenia 0,00 zł, koszt prowadzenia rachunku 0,00 zł), 59 miesięcznych rat równych w wysokości 309,32 zł, oraz ostatnia rata w wysokości 309,25 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 25.11.2025 na reprezentatywnym przykładzie. Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Ostateczna decyzja i warunki kredytowania uzależnione są od indywidualnej oceny Klienta, w tym jego wiarygodności i zdolności kredytowej.

R E K L A M A

Generali, z myślą
o Rolnikach

ŚPIJ SPOKOJNIE, GDY UPRAWY BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA

Nie obawiaj się czarnych chmur –
wybierz ubezpieczenie upraw Generali
z dopłatą z budżetu państwa.

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Upraw Rolnych oraz Klauzul Szczególnych, przekazywanych klientowi przed zawarciem Umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna przy ul. Senatorskiej 18, 00-082 Warszawa.



Takie możliwości daliśmy, ze względu na sytuację szpitali – powiedziała przed kamerą zastępczyni dyrektora szpitala

Z kamerą u dyrektora szpitala w Lubartowie. „Proszę nie nachodzić mnie!”

Szpital w Lubartowie uruchomił ofertę odpłatnych badań diagnostycznych dla pacjentów. Za pieniądze, bez czekania w długich kolejkach. To zwróciło uwagę organizacji lekarskich, ale także mediów, m.in. telewizji wPolsce24, która z kamerą wpadła do gabinetu dyrektora Ewy Mańdziuk. Skończyło się sprzeczką.

Komercyjne badania w publicznym szpitalu

Na stronie internetowej szpitala 27 kwietnia pojawiło się ogłoszenie, w którym jednostka zaprasza do „skorzystania z komercyjnych (odpłatnych) badań endoskopowych”. Chodzi o gastroscopię i kolonoskopię.

Szpital zachęca: „Oferujemy szybkie terminy realizacji, brak konieczności posiadania skierowania, możliwość wykonania badania w znieczuleniu miejscowym”. Pod spodem jest cennik. Koszty badań wahają się od 320 do 1400 zł.

Decyzja wywołała poruszenie, ponieważ chodzi o szpital publiczny finansowany ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Dotychczas takie usługi były domeną prywatnych klinik. Tym razem to publiczna placówka zaczęła konkurować na rynku komercyjnych świadczeń medycznych.



Wzburzona Ewa Mańdziuk ucięła rozmowę z reporterem, po czym chwyciła za torebkę i szybko wyszła z sekretariatu, mówiąc: „Proszę mnie nie nagrywać!”

Spotęgowanie problemów z dostępem do diagnostyki spowodowały niedawne decyzje Narodowego Funduszu Zdrowia o znacznym ograniczeniu wypłacania pieniędzy szpitalom za badania diagnostyczne wykonywane przez jednostki ponad limit zawarty w kontrakcie z NFZ-em. To znacznie wydłużyło kolejki. Na niedawnej sesji Rady Powiatu Lubartowskiego dyrektor szpitala Ewa Mańdziuk przyznała, że pacjenci zapisywani są obecnie na 2027 rok (nie dotyczy to pacjentów wymagających badań na cito oraz hospitalizowanych w szpitalu).

Nierozmowna dyrektor

Komercyjna oferta SPZOZ-u w Lubartowie zwróciła uwagę mediów. Reporter wraz z kamerą telewizji wPolsce24 wszedł do sekretariatu dyrekcji szpitala w Lubartowie. Dyrektor Ewa Mańdziuk wyraźnie nie chciała odpowiadać na pytania dziennikarza. Ten, mimo wszystko,

lek. Marzena Kijewska

p.o. dyr. ds. leczenia SPZOZ w Lubartowie

Nie wykonaliśmy żadnego badania komercyjnego do tej pory. Ani gastroscopii, ani kolonoskopii. Nie mamy tego

wszedł do jej gabinetu.

- Proszę nie nachodzić mnie! - mówiła podniesionym głosem dyrektor. - Poskarżę się! - dodawała.

Reporter dopytywał o komercyjne badania.

- Jest taka możliwość. Tak, jak w każdym innym szpitalu od 25 lat - rzuciła wzburzona dyrektor, po czym chwyciła za torebkę i szybko wyszła z sekretariatu, mówiąc: „Proszę mnie nie nagrywać”.

Twierdzą, że nikt się nie zgłosił. „I sądzę, że nikt się nie zgłosił”

Bardziej rozmowna była za to lek. Marzena Kijewska, p.o.

przed kamerą lek. Marzena Kijewska.

Zapewniła, że sprzęt służący do ewentualnych badań komercyjnych, to inne urządzenia niż te, których szpital używa do wykonywania świadczeń na NFZ.

- Mamy kilka kolonoskopów, kilka sprzętów do gastroscopii. Te badania, które są wykonywane na NFZ-cie, są wykonywane w innych godzinach i na innym sprzęcie. Ten sprzęt (do badań komercyjnych - przyp. red.) jest obecnie nieużywany, sprawny i czeka, jeżeli będzie taka możliwość - dodała lek. Marzena Kijewska.

„Mamy trudną sytuację finansową. Nie chcę brać kredytu na wynagrodzenia”

Szerzej o sprawie dyrektor Ewa Mańdziuk wypowiedziała się dla portalu WP abcZdrowie.

- Tłumaczy (Ewa Mańdziuk - przyp. red.), że szpital w pierwszej kolejności wykonuje badania endoskopowe finansowane z NFZ, a dopiero potem robi to komercyjnie. Pracownia endoskopowa działa wówczas poza harmonogramem, w ramach którego są obsługiwani pacjenci na NFZ. Dyrektor Mańdziuk zwraca uwagę na zainteresowanie takimi badaniami i fakt, że pacjenci pytają już nie tylko o gastroscopię, gdzie istotnie wydłużyła się kolejka, ale też np. o badania laboratoryjne - czytamy w artykule WP abcZdrowie.

- Mamy trudną sytuację fi-

nansową, a nie chcę brać kredytu na wynagrodzenia, bo to by nas tylko pogrążyło. Sytuacja jest na tyle dramatyczna, że w tym momencie nie wiem, skąd wezmę w lipcu pieniądze na podwyżki wynagrodzeń wynikające z ustawy. To jest ogromne obciążenie dla szpitala powiatowego - mówi w rozmowie z WP abcZdrowie Ewa Mańdziuk.

Lubartowski szpital, dla którego powiat jest organem tworzącym i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą, znajduje się w fatalnej sytuacji finansowej. Kilka miesięcy temu informowano o łącznym zadłużeniu na poziomie 150 mln zł. Rok 2025 SPZOZ zakończył ze stratą około 14 mln zł, co i tak uznano za spory sukces Ewy Mańdziuk, która stanowisko dyrektora zajmuje od nieco ponad roku.

„Cicha prywatyzacja”

Głos w tej sprawie zabiera m.in. samorząd lekarski. W artykule WP abcZdrowie Jakub Kosikowski, rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej, przyznaje, że to obraz „cichej prywatyzacji” i można się wkrótce spodziewać podobnych ofert w innych szpitalach publicznych, poszerzonych m.in. o tomografię czy rezonans.

W środę, 14 maja wysłaliśmy drogą mailową pytania do dyrektora szpitala w Lubartowie o opublikowaną ofertę badań komercyjnych. Czekaemy na odpowiedź.

Dominik Smagała

Potrącenie rowerzystki na drodze dla rowerów. Poszkodowana kobieta w szpitalu

Do potrącenia doszło 14 maja w Siedliskach w gminie Kamionka.

34-letni kierowca Toyoty podczas skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzystce, którajechała drogą dla rowerów.

- Kierująca jednośladem 66-latkaz obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykazało, że uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Śledczy będą teraz szczegółowo wyjaśniać, jakie były okoliczności tego zdarzenia - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Marcin Kusyk



Poszkodowana kobieta została przewieziona do szpitala

OSP Sułszyn potrzebuje nowego wozu bojowego. Można ich wesprzeć!

Samochód, którego OSP Sułszyn używa do tej pory, jest już wysłużony i często wymaga kosztownych napraw. Strażacy zbierają pieniądze na nowy wóz.

- Jeśli jest ktoś chętny wesprzeć nas w budowaniu nowego rozdziału w historii naszej jednostki oraz bezpieczeństwa naszej małej ojczyzny będziemy bardzo wdzięczni. Każda

złotówka, każde udostępnienie przybliży nas do celu 'Stania Na Straży Bezpieczeństwa' naszej miejscowości, dla nas to 'być albo nie być', bo być jednostką OSP, a nie móc nieść pomocy, to tak, jakby nas nie było...

Bardzo mocno wierzymy, że wspólnie małymi krokami dojdziemy do celu i będziemy mogli godnie i z odwagą reprezentować tę potężną formację Ochotniczych Straży Pożarnych - apeluje OSP Sułszyn na swojej stronie na facebooku.

Marcin Kusyk



I Komunia u św. Anny



W oczekiwaniu na pierwszą komunię - dzieci z I grupy

Dzieci z SP 1 po raz pierwszy przystąpiły dziś do Komunii Świętej. Chociaż rodzice i dzieci na początku uroczystości z niepokojem spoglądali na zachmurzone niebo, udało się obejść bez sięgania po parasole. Dzieci wraz z rodzicami i chrzestnymi ustawily się przed kościołem. Najpierw błogosławili je rodzice, kładąc ręce na głowach. Po błogosławieństwie przez ks. proboszcza Andrzeja Jużko wszyscy weszli do środka. Zaczęła się msza święta, na której dzieci po raz pierwszy przyjęły Ciało Chrystusa. Dzieci otrzymały też poświęcone chlebki.

Marcin Kusyk



Dzieci z II grupy - tradycyjnie obowiązywały białe stroje



Zaraz zacznie się msza święta - dzieci z I grupy wchodzą do kościoła



Najważniejszy moment - przyjęcie Ciała Chrystusa



Dzieci wręczały dary ks. Andrzejowi Jużko



Na zakończenie mszy świętej dzieci otrzymywały poświęcone chlebki - I grupa



Dzieci ustawiały się w oczekiwaniu w dwóch rzędach - II grupa



Dzieci wręczały róże księżom, siostram zakonnym, katechetom

Miliardowe straty w Grupie Azoty. Poselska kontrola w Puławach

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości Grzegorz Woźniak i Michał Moskal przeprowadzili poselską kontrolę w Grupie Azoty. Alarmują o gigantycznych stratach spółki i milionach wydanych na usługi kancelarii prawnych.

Pod koniec kwietnia Grupa Azoty przedstawiła wyniki spółki za czwarty kwartał 2025 r.

- W IV kwartale 2025 roku Grupa Azoty wypracowała skonsolidowane przychody ze sprzedaży na poziomie 3 103 mln zł oraz wynik EBITDA w wysokości 11 mln zł, co przełożyło się na marżę EBITDA wynoszącą plus 0,4 proc. W porównaniu z 2024 rokiem skonsolidowany wynik EBITDA był wyższy o 42 mln zł, a marża EBITDA wzrosła o 1,4 punktu procentowego - czytamy w komunikacie spółki.

”



Przemysław Czarnek
- Do trzech strategicznych spółek skarbu państwa wchodzi kontrola poselskie posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Jak donosiły branżowe portale tj. wnp.pl, GA ubiegły rok zamknęła stratą netto w wysokości ponad 5,1 mld zł, wobec 1,1 mld zł straty netto rok wcześniej.

- Rok 2025 był dla Grupy Azoty czasem intensywnych wyzwań, ale i przełomowych efektów. Wyrażna poprawa rentowności oraz dodatnie wyniki operacyjne w kluczowym dla nas segmencie Agro potwierdzają, że fundamenty naszej działalności pozostają stabilne. Kamieniem milowym dla przyszłości Grupy było zawarcie umowy przedwstępnej z Orlenem w sprawie sprzedaży spółki Grupa Azoty Polyolefins. To strategiczne działanie nie

tylko pozwala na częściową redukcję zadłużenia, ale przede wszystkim zabezpiecza miejsca pracy i gwarantuje ciągłość biznesową projektu. Jesteśmy w pełni świadomi skali pozostałych wyzwań, dlatego priorytetem pozostaje dla nas finalizacja rozmów z bankami, co ostatecznie ustabilizuje pozycję Grupy na nadchodzące lata - komentował Marcin Celejewski, Prezes Zarządu Grupy Azoty i jednocześnie prezes Grupy Azoty Puławy.

Opozycja kontroluje

- Dziś do trzech strategicznych spółek skarbu państwa wchodzi kontrola poselskie po-

słów Prawa i Sprawiedliwości - poinformował poseł Przemysław Czarnek w poniedziałek 11 maja przed południem na konferencji prasowej.

Zgodnie z jego zapowiedzią kontrole miały objąć Orlen, Jastrzębską Spółkę Węglową oraz Grupę Azoty. Do tej ostatniej udał się poseł Grzegorz Woźniak i Michał Moskal.

Jak tłumaczył poseł Czarnek, opozycja zdecydowała się na przeprowadzenie kontroli tychże spółek, bo w ich ocenie z jednej strony są one odpowiedzialne również za bezpieczeństwo kraju, a z drugiej strony - przyniosły rekordowe straty w czwartym kwartale 2025 r.

W przypadku Grupy Azoty poseł informował o 4,2 mld zł straty.

- W tych trzech spółkach pojawiają się posłowie PiS pytając zarządy, gdzie są pieniądze Polek i Polaków - dodawał kandydat PiS na premiera i zwracał ponadto uwagę na rekordowy wzrost długu publicznego, złą sytuację w służbie zdrowia i niekompetencję opcji rządzącej.

- To przekłada się na życie Polaków, brakuje pieniędzy na wszystko - grzmiał Przemysław Czarnek.

Zarzucał również rządowi, że do tej pory nie zapadły żadne konkretne decyzje odnośnie pomocy dla sadowników, którzy stracili tegoroczne plony w wyniku wiosennych mrozów.

Odnosił się także do sytuacji lubelskiej „Bogdanki”, która również odnotowała straty.

- To są rzeczy, które bezpośrednio wpływają na życie Polaków, bo przecież pracownicy Bogdanki czy JSW są cały czas pod presją zwolnień i to zwolnień grupowych - dodawał.

Posłowie PiS w Grupie Azoty Puławy

Kilka godzin później posłowie Grzegorz Woźniak i Michał Moskal w mediach społecznościowych informowali o postępach kontroli w Grupie Azoty Puławy. Z przekazanych przez nich informacji wynika, że strata całej Grupy Azoty za 2025 r. wyniosła ponad 4 mld

zł, 75 mln zł miało pójść na doradztwo, co jak wyliczają stanowi wzrost tych kosztów o 1415 proc. względem 2023 r., kiedy władze sprawował PiS, a ponad 21 mln zł stanowią koszty usług kancelarii prawnych, co wg obliczeń parlamentarzystów daje wzrost o 1436 proc. względem 2023 r.

- Obietnice były piękne, ale produkcja melaminy nie wróciła, a pracę straciło od 2023 r. ponad 600 osób - to wszystko tylko w samym zakładzie w Puławach. Co więcej, zdrowe gałęzie spółki jak spółka Remzap są wyceniane i przygotowywane do sprzedaży - napisał na swoim profilu na Fb poseł Grzegorz Woźniak i dodał:

- Miliardowe straty spółek skarbu państwa, o których mówi dziś Przemysław Czarnek, dotkną nas wszystkich. To tysiące rodzin, które zostaną odarte z godności, pozbawione pracy i środków do życia, bo te mają służyć wyłącznie koleśiom Tuska.

Marta Pietroni

Azoty: Związkowcy mówią „dość”! Domagają się podwyżek

Przedstawiciele kilku organizacji związkowych, działających w Grupie Azoty Puławy, skierowali do władz spółki pismo, w którym domagają się dla pracowników podwyżek, wypłaty premii z okazji Dnia Chemika oraz nagrody jubileuszowej.

- Jeśli Grupa Azoty dysponuje niemal 100 milionami złotych na zewnętrzne doradztwo i wsparcie prawne w dobie rzekomego kryzysu, to z całą pewnością dysponuje również kapitałem na godne wynagrodzenia dla swoich własnych pracowników - podnosią związkowcy.

Porozumienie z zarządem w sprawie zaciskania pasa

Po ostatnich wyborach samorządowych powybiorcza miotła zajażdżała również do puławskich Azotów. Wkrótce okazało się, że spółka nie jest w najlepszej kondycji finansowej. W związku z trudną sytuacją finansową, w czerwcu 2024 r. ówczesne nowe władze Grupy Azoty Puławy podjęły się wdrożenia programu naprawczego. Oprócz ograniczenia zbędnych wydatków, m.in. związanych z działalnością sponsoringową, jednym z elementów planu miało być czasowe zawieszenie niektórych kosztochłonnych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Podjęto rozmowy z przedstawicielami działającymi w Puławach związków zawodowych.

Ich efektem było podpisanie w październiku 2024 r. porozumienia, na mocy którego związkowcy w imieniu załogi wyrazili zgodę na czasowe zawieszenie kosztochłonnych zapisów Za-

kładowego Układu Zbiorowego Pracy. Zgodnie z zapisami dokumentu do końca 2026 roku pracownicy zrezygnowali z nagrody na Dzień Chemika, nagród z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych oraz nagrody rocznej i premii. Ograniczeniu uległy również odpisy na Fundusz Świadczeń Socjalnych, jubileuszówki i odprawy.

Poselskie kontrole w Spółkach Skarbu Państwa

Wokół Grupy Azoty w ubiegłym tygodniu zrobiło się głośno po tym, jak posłowie Prawa i Sprawiedliwości publicznie zapowiedzieli poselskie kontrole w strategicznych Spółkach Skarbu Państwa, w związku z zanotowanymi przez nie stratami za ubiegły rok. Wspomniane kontrole dotyczyły miały również Grupy Azoty. Wkrótce o wynikach kontroli w zakładach azotowych w Puławach w mediach społeczno-

ciowych informowali posłowie Grzegorz Woźniak i Michał Moskal. W poście przekazywali, że strata całej Grupy Azoty za 2025 r. wyniosła ponad 4 mld zł, 75 mln zł miało pójść na doradztwo, co jak wyliczają stanowi wzrost tych kosztów o 1415 proc. względem 2023 r., kiedy władze sprawował PiS, a ponad 21 mln zł stanowią koszty usług kancelarii prawnych, co wg obliczeń parlamentarzystów daje wzrost o 1436 proc. względem 2023 r.

Związkowcy: Na doradców kasa jest, to i na podwyżki jest

Do tych doniesień oraz informacji władz spółki na temat wyników finansowych Azotów odnieśli się również związkowcy z Puław. Reakcją na nie jest ich pismo, skierowane do Marcina Celejewskiego, prezesa Grupy Azoty oraz Grupy Azoty Puławy, w którym nawiązują do wyników spółki i domagają się syste-

mowych podwyżek dla pracowników. Związkowcy wypominają kierownictwu firmy, że to od nich - pracowników - oczekuje się zaciskania pasa w imię ratowania zakładu.

- W czasie, kiedy pracownikom odmawia się godnych warunków pracy, zarząd lekką ręką wydaje bezprecedensowe w historii spółki kwoty na zewnętrzne usługi doradcze i prawne - zwracają uwagę związkowcy i dodają:

- Restrukturyzacja i rzekome „ratowanie spółki” nie mogą polegać na bezprecedensowym drenażu kasy i transferowaniu gigantycznych środków do firm konsultingowych kosztem załogi.

Związkowcy w piśmie do prezesa stawiają tezę: „w spółce są i powinny być środki finansowe”. Dlatego domagają się podwyżek.

- Jeśli Grupa Azoty dysponuje niemal 100 milionami złotych (znaczną ich część pochodzi z Puław) na zewnętrzne doradztwo i wsparcie prawne w dobie

rzekomego kryzysu, to z całą pewnością dysponuje również kapitałem na godne wynagrodzenia dla swoich własnych pracowników. To my, a nie zewnętrzni eksperci jesteśmy fundamentem i gwarantem ciągłości operacyjnej tych zakładów - podkreślają.

Ale na tym nie poprzestają. Wnioskują również o wypłacenie pracownikom nagrody z okazji Dnia Chemika oraz nagrody jubileuszowej z okazji przypadającego w tym roku 65-lecia zakładu w Puławach. Pod pismem do władz spółki podpisali się przedstawiciele MZZPZAP Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., Związku Zawodowego Kadra Azoty, MZZ Jedność, Międzyzakładowej Organizacji ZZiT przy Grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., OM NSZZ „Solidarności” Grupa Azoty Puławy S.A. oraz ZZPRC Z.A. „Puławy” S.A.

Marta Pietroni

Wrócili, by znów okraść i skatować 77-latka.

Senior przeżył horror we własnym domu

POWIAT OPOLSKI:

Napastnicy z gminy Chodel (powiat opolski) mieli grozić mu nożem, a później połamać kości podczas kolejnego ataku. Senior z gminy Chodel został pobity i okradziony.

Szokujące sceny rozegrały się na terenie gminy Chodel. 31-letnia kobieta i 40-letni mężczyzna dwukrotnie napadli na samotnie mieszkającego 77-latka. Podczas pierwszego napadu grozili seniorowi nożem i zabrali mu pieniądze. Kilka tygodni później wrócili do jego domu. Tym razem użyli przemocy, powodując u mężczyzny złamanie kości.

Do ostatniego zdarzenia doszło w nocy z 5 na 6 maja. Jak informuje policja, sprawcy weszli do domu 77-latka i zaatakowali go, bijąc oraz wykręcając mu ręce. Według śledczych napastnicy zabrali seniorowi 300 złotych.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji. Funkcjonariusze z Opola Lu-



W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że to nie był pierwszy atak na tego samego seniora. Policjanci ustalili, że już w marcu para miała wtargnąć do domu 77-latka i sterroryzować go nożem

belskiego szybko ustalili i zatrzymali podejrzanych - 31-letnią kobietę oraz 40-letniego mężczyznę.

W trakcie śledztwa wyszło na jaw, że to nie był pierwszy atak na tego samego seniora. Policjanci ustalili, że już w marcu para miała wtargnąć do domu 77-latka i sterroryzować go nożem.

- Weszli do jego domu i grożąc, nożem zażądali wydania

pieniędzy. Ukradli mu wówczas 1000 zł - przekazuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanym dwóch zarzutów rozbój na 77-latku, działając wspólnie i w porozumieniu w tym jeden z użyciem niebezpiecznego narzędzia. 40-latek usłyszał zarzut w wa-

runkach recydywy - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Za przestępstwo rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu obojga podejrzanych na trzy miesiące. Policja podkreśla, że sprawa ma charakter rozwojowy.

Agnieszka Gołębiowska

Groźny wypadek pod Chodlem.

Zderzenie z ciężarówką, a chwilę później kolejne

POWIAT OPOLSKI:

Chwila nieuwagi wystarczyła, by na drodze wojewódzkiej nr 747 rozegrały się igrzyska dramatyczne sceny. W czwartek, 14 maja przed południem w miejscowości Chodel doszło do groźnego zdarzenia z udziałem trzech pojazdów - samochodu osobowego i dwóch ciężarówek. Jedna osoba wypadła w szpitalu.

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu na jednej z najbardziej uczęszczanych tras w naszym regionie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 46-letnia mieszkanka powiatu kraśnickiego kierująca Fordem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu samochodowi ciężarowemu marki Man.



Najbardziej ucierpiała kierująca Fordem. Kobieta doznała obrażeń i została przewieziona karetką do szpitala. Kierowcy ciężarówek nie odnieśli obrażeń

Siła uderzenia była tak duża, że po zderzeniu osobówka została odrzucona i uderzyła jeszcze w drugą ciężarówkę marki Volvo, która znajdowała się po przeciwnej stronie skrzyżowania. Za kierownicą Mana siedział 46-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, natomiast Volvo prowadził 34-letni mieszkaniec powiatu opolskiego.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Widok rozbitych pojazdów i zablokowanego skrzyżowania pokazywał ogromną skalę zdarzenia.

Najbardziej ucierpiała kierująca Fordem. Kobieta doznała obrażeń i została przewieziona karetką do szpitala. Kierowcy ciężarówek nie odnieśli obrażeń.

Policjanci ustalili również, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Obecnie trwa postępowanie, które ma szczegółowo wyjaśnić przebieg i wszystkie okoliczności wypadku.

To już kolejne niebezpieczne zdarzenie na tym skrzyżowaniu.

Agnieszka Gołębiowska

Ruszyły zapisy na ogólnopolskie warsztaty jazzowe w Puławach

Puławy po raz kolejny będą gościć miłośników jazzu z całej Polski. 5 lipca rusza kolejna edycja Warsztatów Jazzowych sPO-Ko Jazz - wydarzenia, które od lat przyciąga młodych muzyków chcących rozwijać swoje umiejętności pod okiem uznanych artystów i pedagogów.

Przez siedem dni - do 12 lipca - uczestnicy będą pracować nad warsztatem instrumentalnym i wokalnym, poznawać historię oraz teorię jazzu, ćwiczyć w sekcjach i zespołach combo, a także brać udział w próbach i wieczornych jam sessions. Zwieńczeniem tygodnia będzie koncert finałowy na scenie Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika”, podczas którego warsztatuowicze zaprezentują efekty swojej pracy przed publicznością.

Dyrektorem artystycznym wydarzenia jest Wojciech Pulcyn, który wraz z gronem wybitnych

muzyków poprowadzi zajęcia dla uczestników. Wśród wykładowców znaleźli się m.in. Iza Zając i Agnieszka Wilczyńska prowadzące klasę wokalną, Bogdan Hołownia odpowiedzialny za teorię jazzu i fortepian, Kuba Stankiewicz, Artur Lesicki, Tomasz Kudyk, Adam Wendt, Tomasz Kupiec oraz Kazimierz Jonkisz. Gościem specjalnym warsztatów będzie znany trębacz Piotr Wojtasik, który poprowadzi zajęcia Master Class.

Zgłoszenia na warsztaty przyjmowane są wyłącznie za pośrednictwem formularza internetowego - dostępnego na stronie internetowej POK „Dom Chemika”. Zapisy trwają do 26 czerwca.

Koszt udziału w warsztatach w tym roku wynosi 999 zł dla instrumentalistów oraz 1249 zł dla wokalistów.

Marta Pietroni

Szokujące odkrycie! W zamrażarce tusza sarny, w domu nielegalna broń i amunicja



W domu zabezpieczono również jednostkę broni palnej oraz dwie sztuki amunicji, na które mężczyzna nie posiadał wymaganego zezwolenia

POWIAT OPOLSKI: Nielegalna broń, amunicja i tusza zwierziny łownej zabezpieczone podczas policyjnej akcji - taki finał miały działania opolskich kryminalnych wobec 66-letniego mieszkańca powiatu opolskiego. Mężczyzna usłyszał już zarzuty, a za popełnione czyny może trafić do więzienia nawet na osiem lat.

Sprawa rozpoczęła się od ustaleń funkcjonariuszy wydziału kryminalnego, którzy zdobyli informacje wskazujące, że jeden z mieszkańców powiatu mógł bezprawnie wejść w posiadanie tuszy sarny.

Policjanci postanowili sprawdzić te informacje. Gdy w czwartek, 14 maja pojawili się w miejscu zamieszkania 66-latka, odkryli znacznie więcej, niż początkowo zakładali.

Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych funkcjonariusze natrafili w zamrażarce na

tuszę sarny. To jednak nie był koniec zaskoczeń. W domu zabezpieczono również jednostkę broni palnej oraz dwie sztuki amunicji, na które mężczyzna nie posiadał wymaganego zezwolenia.

- 66-latek został zatrzymany, a następnie doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszał dwa zarzuty: posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia, jak również zarzut wejścia w bezprawne posiadanie tuszy zwierziny łownej w postaci sarny - przekazuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Po przesłuchaniu prokurator zastosował wobec mieszkańca gminy Opole Lubelskie środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Mężczyzna ma obowiązek raz w tygodniu stawiać się w opolskiej komendzie.

- Mieszkańcowi gminy Opole Lubelskie grozi do 8 lat pozbawienia wolności - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

„Rozpłakałam się, gdy usłyszałam, że licytację odwołano”.

To jeszcze nie koniec walki o dom dla czwórki dzieci

POWIAT OPOLSKI:

Jeszcze kilka dni temu żyli w strachu, że z dnia na dzień stracą wszystko – dom, pokoje dzieci, poczucie bezpieczeństwa i miejsce, które było dla nich całym światem. Dziś pojawiła się iskra nadziei. Licytacja komornicza domu została odwołana, ale dramat rodziny z powiatu opolskiego wciąż trwa.

Nieruchomość formalnie należy do byłego męża, ale to właśnie pani Agnieszka i dzieci ponoszą konsekwencje jego zadłużenia. Mężczyzna nie płaci alimentów, a procedury związane z uzyskaniem wsparcia z Funduszu Alimentacyjnego wciąż trwają.

– Dziś, 13 maja, dowiedziałam się, że licytacja została odwołana. Kiedy usłyszałam tę wiadomość, po prostu się rozpłakałam. To dało nam chwilę oddechu i nadzieję, że może jeszcze nie wszystko stracone – mówi pani Agnieszka, mama czwórki małych dzieci.

Kobieta przyznaje, że po raz pierwszy od wielu tygodni poczuła ulgę. Przez długi czas rodzina żyła ze świadomością, że może nadejść dzień, w którym straci dach nad głową.

– Nigdy nie przypuszczałam, że będę musiała prosić obcych



Pani Agnieszka samotnie wychowuje czwórkę dzieci i przyznaje, że coraz trudniej udźwignąć jej ciężar codziennych obowiązków i problemów finansowych

ludzi o pomoc, żeby uratować dom swoich dzieci – mówi.

Jak podkreśla, odwołanie licytacji nie oznacza końca problemów. To jedynie chwilowe zatrzymanie dramatycznego sce-

nariusza. Pani Agnieszka samotnie wychowuje czwórkę dzieci i przyznaje, że coraz trudniej udźwignąć jej ciężar codziennych obowiązków i problemów finansowych.

– Zostaliśmy sami z problemem, którego sama nie jestem w stanie udźwignąć – przyznaje.

Rodzina utrzymuje się obecnie ze świadczenia 800+, zasiłku rodzicielskiego oraz doraźnej

Jak pomóc? Każdy może dołożyć swoją cegiełkę

Trwa zbiórka na rzecz pani Agnieszki i jej czwórki dzieci, które walczą o zachowanie domu i poczucia bezpieczeństwa.

· Aktualny stan zbiórki: 4 492 zł z 160 000 zł
· Gdzie wpłacić? Na portalu Siepomaga.pl
· Tytuł zbiórki: „Walka o dom dla dzieci”

Każda wpłata - nawet najmniejsza - ma znaczenie. Jeśli nie możesz pomóc finansowo, udostępni historię dalej.

pomocy społecznej. Jak relacjonuje kobieta, sytuację dodatkowo komplikują problemy z alimentami.

– Były mąż mimo zasądzonych alimentów w wysokości 3 tysięcy złotych miesięcznie od października do dziś przekazał raz jedynie 1000 złotych – mówi.

Każdy dzień oznacza dla niej trudne decyzje i nieustanne liczenie wydatków.

– Każdą złotówkę oglądam kilka razy, zastanawiając się, czy wystarczy na jedzenie, rachunki i potrzeby dzieci – opowiada.

Mimo dramatycznej sytuacji kobieta nie poddaje się. Jak mówi, codziennie szuka pomo-

cy, kontaktuje się z instytucjami i próbuje zrobić wszystko, by uratować rodzinny dom.

Najtrudniejsze są jednak emocje najmłodszych.

– Najbardziej boli mnie strach w oczach dzieci. One nie rozumieją długów, komornika ani licytacji. Wiedzą tylko, że mama jest smutna i że mogą stracić miejsce, które nazywają domem – mówi.

To właśnie ta świadomość nie pozwala jej się poddać. Pani Agnieszka podkreśla, że dziś walczy nie tylko o budynek, ale przede wszystkim o poczucie bezpieczeństwa swoich dzieci i normalne życie.

Choć publiczna licytacja została wstrzymana, walka rodziny nadal trwa. Kobieta nie ukrywa, że bez pomocy ludzi o dobrych sercach może nie być w stanie samodzielnie wyjść z kryzysu.

– Dlatego z całego serca proszę o pomoc. Każda wpłata, nawet najmniejsza, przybliży nas do tego, by moje dzieci mogły nadal zasypiać we własnych łóżkach i czuć się bezpiecznie. Jeśli ktoś nie może pomóc finansowo – proszę chociaż o udostępnienie naszej historii – apeluję.

Na koniec dodaje słowa, które najlepiej oddają sytuację całej rodziny:

– Dla wielu to może być tylko chwila, jedno udostępnienie lub niewielka pomoc. Dla mnie i moich dzieci to walka o nasz dom i normalne życie.

Agnieszka Gołębiowska

Kierowca Audi zmarł po potężnym zderzeniu z busem. Do szpitali trafiło 20 osób

Tragedia na trasie do Opola Lubelskiego

Dramatyczne sceny rozegrały się na trasie, którą każdego dnia pokonują mieszkańcy jadący m.in. w kierunku Opola Lubelskiego. W poniedziałkowe popołudnie (11 maja) w Konopnicy doszło do tragicznego wypadku z udziałem pasażerskiego busa kursującego na trasie Lublin - Opole Lubelskie oraz samochodu osobowego marki Audi. Bilans jest tragiczny - jedna osoba zginęła, a aż 20 trafiło do szpitali.



Bilans jest tragiczny - jedna osoba zginęła, a aż 20 trafiło do szpitali

Do zdarzenia doszło około godziny 14.15 na starej drodze Lublin-Belżyce.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do czołowego zderzenia pasażerskiego Mer-

cedesa z samochodem marki Audi. Siła uderzenia była ogromna. Rozbite pojazdy zablokowały drogę, a na miejscu rozpoczęła się dramatyczna walka o życie i zdrowie

poszkodowanych.

Do szpitali przewieziono 20 osób, głównie pasażerów busa jadącego z Lublina w kierunku Opola Lubelskiego. Wśród poszkodowanych

znajdowało się również pięcioro dzieci. Sześć osób pozostało na obserwacji.

Najtragiczniejsze informacje dotyczyły kierowcy Audi. 71-letni mężczyzna w ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala. Niestety, mimo wysiłków lekarzy, jego życia nie udało się uratować.

– Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone na sekcję zwłok - przekazuje podinspektor Kamil Gołębiowski. – 27-letni kierujący busem marki Mercedes był trzeźwy. Na miejscu pracowali policjanci oraz biegły. Funkcjonariusze wykonali oględziny, zabezpieczyli ślady oraz ustalali świadków zdarze-

nia. Dokładne okoliczności i przyczyny tego tragicznego wypadku będą wyjaśniane w prowadzonym postępowaniu. Czynności prowadzone są w kierunku sprowadzenia katastrofy w ruchu drogowym - dodaje.

Według nieoficjalnych informacji jeden z pojazdów miał nagle zjechać na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do czołówki. Śledczy podkreślają jednak, że dokładne okoliczności tragedii są nadal wyjaśniane.

Postępowanie prowadzone jest w kierunku sprowadzenia katastrofy w ruchu drogowym.

Agnieszka Gołębiowska

Wojewoda stanął po stronie wójta.

Koniec mocarstwowych zapędów władz Puław?

Wojewoda Lubelski zaopiniował negatywnie wniosek władz Puław o zmianę granic miasta. Zgodnie z założeniem puławskiego ratusza „stolica” powiatu miałyby powiększyć się, przejmując ponad 1000 ha od sąsiedniej gminy Puławy.

Puławy chcą się powiększyć kosztem sąsiedniej gminy

Wszystko zaczęło się latem ubiegłego roku, kiedy prezydent Puław Paweł Maj publicznie ogłosił, że chce rozwijać miasto poprzez pozyskanie nowych terenów inwestycyjnych, poprzez przejęcie nieco ponad 1000 ha od gminy Puławy. Od początku spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem tamtejszych władz i mieszkańców, którzy podnosili szczególnie argument utraconych dochodów z podatków, co z kolei realnie wpłynie na możliwości inwestycyjne gminy.

Mimo to władze Puław rozpoczęły całą procedurę. W listopadzie przeprowadziły konsultacje społeczne, w których o zdanie zapytały Puławian. Ci nie byli zbyt zainteresowani - ostatecznie w konsultacjach wzięło udział zaledwie 1,3 proc. uprawnionych. Zupełnie inaczej sprawa miała się w gminie Puławy. Tam w konsultacjach wypowiedziało się ponad 50 proc. uprawnionych, a niemal 99 proc. opowiedziało się negatywnie co do ewentualnego przejęcia terenów przez miasto Puław.



Zadowolony z opinii wojewody w sprawie zmiany granic Puław kosztem gminy Puławy nie kryje wójt Kamil Lewandowski. - To ważny znak dla naszej lokalnej społeczności, który utwierdza nas w przekonaniu, że w tak ważnej sprawie liczy się prawda, merytoryka i społeczna sprawiedliwość - komentuje

Jesienią ubiegłego roku negatywne stanowisko co do planów prezydenta Pawła Maja wyraziła także Grupa Azoty Puławy w piśmie skierowanym do puławskiego ratusza. Spółka podnosiła m.in. obawy co do wzrostu podatków od nieruchomości czy ewentualnego zagrożenia realizacji wielomilionowej inwestycji - rafinerii metali ziem rzadkich, która miałyby powstać na terenie zakładów azotowych.

Mimo to w marcu Rada Miasta Puławy podjęła uchwałę o skierowaniu wniosku w sprawie zmiany granic Puław do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ale zanim trafi on do odpowiedniego resortu, opiniuje go wojewoda.

Wojewoda Komorski podważa argumenty prezydenta Maja

Wniosek dotyczący zmiany granic Puław poprzez przejęcie od gminy Puławy terenu o powierzchni 1069 ha wnikliwie przeanalizował Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski.

Swoją opinię wydał 23 kwietnia. W dziewięciostronicowym dokumencie tłumaczy swoje stanowisko, odnosząc się do argumentów władz Puław.

- W kwestii postulowanej racjonalności i spójności planowania przestrzennego zauważyć należy, iż ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puławy dla terenu zajętego przez Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. oraz planów miejscowych dla terenów bezpośrednio przyległych do Zakładu przyjęte przez Radę Gminy Puławy, stanowią planistyczną całość. Akty planistyczne zarówno Miasta, jak i Gminy Puławy dostosowane są do potrzeb Zakładu. Nie znajduje zatem potwierdzenia teza o konieczności zmiany granic jako warunku umożliwiającego osiągnięcie spójności planistycznej - tłumaczy wojewoda Komorski i zauważa, że rozwój terenu, który chce przyłączyć miasto Puławy, a który aktualnie należy do Skarbu Państwa i jest w wieczystym użytkowaniu Grupy Azoty Puławy, zależy tylko od planów Zakładów, a nie od



Krzysztof Komorski, Wojewoda Lubelski
W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie

administracyjnej przynależności do miasta.

Wskazuje jednocześnie, że we wniosku władze Puław nie wykazały jakie zmiany zamierzają wprowadzić w aktach planowania przestrzennego oraz jakie ewentualnie inwestycje realizować - inne od tych możliwych do realizacji obecnie.

Wojewoda podważa także argument władz miasta, jakoby obszar planowany do włączenia w granice Puław, był obsługiwany przez miejskie drogi.

- Z dostępnych w serwisach informacji przestrzennej danych dotyczących układu drogowego wynika jednak, iż obsługa komunikacyjna terenów będących przedmiotem wniosku jest realizowana przez sieć dróg publicznych i wewnętrznych w przeważającej części posiadających status dróg wojewódzkich i krajowych, a ich bezpośrednia komunikacja jest realizowana poprzez drogi zakładowe będące w zarządzie i utrzymaniu GAZAP - czytamy w piśmie wojewody.

Krzysztofa Komorskiego nie przekonują również argumenty

o konieczności rozwoju Puław i ich roli miasta subregionalnego, z infrastruktury którego korzystają także mieszkańcy gmin ościennych, w tym także gminy Puławy. Wojewoda w ocenie wniosku władz Puław zwraca za to uwagę na fakt, że miasto chce przejąć od gminy najcenniejszy gospodarczo fragment jej terytorium, co wpłynie negatywnie na strukturę budżetu gminy. Podnosi również kwestię konsultacji, którymi mieszkańcy Puław niemal wcale nie byli zainteresowani, w przeciwieństwie do mieszkańców gminy Puławy, spośród których ponad połowa uprawnionych wzięła w nich udział i zdecydowanie sprzeciwiła się planom władz Puław.

- Działania związane ze zmianą granic jednostek samorządu terytorialnego powinny opierać się na współpracy i porozumieniu. Zmiany granic są wskazane, jeśli mogą przynieść korzyści obu stronom. W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie

cja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie - podkreśla wojewoda lubelski i dodaje:

- Proponowana zmiana będzie stanowiła znaczącą ingerencję w sytuację gminy Puławy nie tylko w aspekcie obszarowym, ale przede wszystkim ekonomicznym.

Zadowolony z takiego obrotu sprawy nie ukrywają władze gminy Puławy.

- Jestem wdzięczny panu wojewodzie Krzysztofowi Komorskiemu za zajęte stanowisko, oraz wnikliwą i rzetelną analizę, na jakiej zostało oparte. To ważny znak dla naszej lokalnej społeczności, który utwierdza nas w przekonaniu, że w tak ważnej sprawie liczy się prawda, merytoryka i społeczna sprawiedliwość - komentuje Kamil Lewandowski, wójt gminy Puławy.

Co dalej?

Wojewoda wniosek Puław wraz ze swoją opinią jest zobowiązany przekazać do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, gdzie już trafił. Tam ponownie zostanie on zaopiniowany przez ministra, a następnie przekazany do rządu.

Ostateczną decyzję podejmuje właśnie Rada Ministrów. Decyzja zapada w formie rozporządzenia w nieprzekraczalnym terminie do 31 lipca. Jeśli wniosek Puław zostanie uwzględniony, to rozporządzenie wejdzie w życie z początkiem stycznia kolejnego roku. Tym samym zmiana granic Gminy Miasto Puławy nastąpiłaby od 1 stycznia 2027 r.

Marta Pietroni

Oszust w rękach policji. Wyłudzał kasę „na pracownika banku”

Obywatel Uzbekistanu wpadł w Warszawie. Jego ofiarą padł m.in. 74-letni mieszkaniec Puław, który przelał na konto przestępcy 38 tys. zł. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

Do oszustwa doszło w kwietniu w Puławach.

Przestępca zadziałał standardowo.

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że podejrzany działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Sprawcy kontaktowali się telefonicznie z pokrzywdzonym, podszywając się pod pracownika banku i policjanta. Wprowadzili 74-latkę w błąd co do rzekomego zagrożenia środków finansowych

i nakłonili do podjęcia działań mających „zabezpieczyć” pieniądze - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

W ten sposób mieszkaniec Puław stracił 38 tys. zł. Sprawę zgłosił na policję. Jej wyjaśnienie zajęli się policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Cyfrową Ko-

mendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz z Wydziału do Walki z Przestępczością Ekonomiczną puławskiej komendy. Dzięki podjętym przez nich działaniom wpadli na trop 25-letniego obywatela Uzbekistanu, który mógł mieć związek z przestępstwem. Udali się z mężczyzną do Warszawy.

- Podczas jego zatrzymania, funkcjonariusze znaleźli w za-

mowanym przez niego mieszkaniu kilkadziesiąt telefonów komórkowych różnych marek oraz kart SIM, kilkadziesiąt kart płatniczych na różne nazwiska i różnego rodzaju dokumenty. Zabezpieczyli także prawie 10 tysięcy złotych w gotówce. Zatrzymany mężczyzna trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych w komendzie w Puławach. Zgromadzony

materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanemu mężczyźnie zarzutów oszustwa - informuje rzeczniczka puławskiej komendy.

Na wniosek policji i prokuratury sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu.

Marta Pietroni

Wybuchy kilkaset metrów od domów. A za miedzą przecież trwa wojna...

Mieszkańcami wstrząsnęły niespodziewane eksplozje. W tle bardzo niebezpieczne odpady

Huk eksplozji w sąsiedztwie domów postawił na nogi mieszkańców kilku wsi pod Parczewem. W sytuacji, gdy nie było żadnej zapowiedzi od służb, miejscowi najpierw skojarzyli wybuchy z wojną za wschodnią granicą. Potem podejrzania padły na ujawnione niedawno w okolicy składowisko niebezpiecznych odpadów...

Nagłe wybuchy pod Parczewem

Do redakcji „Wspólnoty” w ub. tygodniu dotarły dramatyczne wręcz sygnały od mieszkańców podparczewskich miejscowości, m.in. wsi Koczerki czy Królewski Dwór.

- Byliśmy przerażeni. Nagle usłyszeliśmy głośne eksplozje, bardzo blisko naszych domów. Zupełnie nie wiemy, co się dzieje. Był ogromny stres, m.in. u kobiety w ciąży. A przecież za granicą mamy wojnę, kilka miesięcy temu niedaleko spadały wojskowe drony, myśliwce strzelały rakietami... - skarży się nam jeden z mieszkańców, chcący zachować anonimowość.

Takich sygnałów było więcej. Miejscowi powiązali potem eksplozje z nielegalnym składowiskiem odpadów, ujawnionym kilka tygodni wcześniej w garażu



Służby prowadziły intensywne działania na miejscu ujawnienia składowiska właśnie w ubiegłym tygodniu. Droga w rejonie nieruchomości, na terenie której znaleziono niebezpieczne odpady, była zablokowana



Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa
To są takie czynności, które po prostu się wykonuje i tyle, a nie wdaje w szczegóły

przy ul. Siemieńskiej w Parczewie.

- Zidentyfikowane na miejscu substancje obejmują szerokie spektrum związków chemicznych o właściwościach: toksycznych (związki metali ciężkich), żrących (kwasy i zasady), łatwopalnych i wybuchowych (rozpuszczalniki organiczne), rakotwórczych, mutagennych i działających szkodliwie na rozrodczość. Nadto przy dwóch pojemnikach Straż Pożarna odnotowała podwyższone dawki promieniowania jonizującego, co świadczy, że zawierają materiał promieniotwórczy emitujący promieniowanie jonizujące - powiedział, niedługo po ujawnieniu składowiska, w rozmowie z nami Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Taki przekaz i powiązanie eksplozji z niebezpiecznymi odpadami spotęgowało obawy mieszkańców.

- Czy oni detonują te niebezpieczne, żrące, promieniotwórcze odpady w lokalnej kopalni, kilkaset metrów od naszych domów?! Czy coś takiego w ogóle można robić?! - denerwował się jeden z naszych Czytelników.

Późny apel o zachowanie spokoju

W rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty” oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Parczewie potwierdziła, że to policyjni saperzy detonują część odpadów, konkretnie wybuchowych, ujawnionych przy ul. Siemieńskiej w pobliskiej kopalni żwiru. Krótko skomentowała sprawę, ale gdy wysłaliśmy treść jej wypowiedzi do autoryzacji, poprosiła o przesłanie pytań. Tym razem jej odpowiedź była jeszcze bardziej lakoniczna.

- Na terenie kopalni piachu w miejscowości Królewski Dwór następuje neutralizacja materiałów wybuchowych przez wyspecjalizowane służby. Prowadzone czynności nie powodują zagrożenia dla mieszkańców okolicznych miejscowości oraz środowiska naturalnego. Apelujemy o zachowanie spokoju. W zakresie wykonywanych czynności przy ul. Siemieńskiej w Parczewie należy kontaktować się z Rzecznikiem Prokuratury Okręgowej w Lublinie - napisała mł. asp. Ewelina Semeniuk, oficer prasowy KPP w Parczewie.

Jakiego rodzaju materiały są detonowane we wskazanym miejscu? Czy eksplozje mogą zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców okolicznych miejscowości albo środowisku (biorąc pod uwagę charakter ujawnionych odpadów w składowisku przy ul. Siemieńskiej w Parczewie)? Dlaczego nie poinformowano mieszkańców, że we wskazanym miejscu będą prowadzone czynności powodujące eksplozje? - m.in. takie pytania przesłaliśmy rzecznikowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Czekamy na odpowiedź.

Komunikat bez zapowiedzi eksplozji. Burmistrz: To byłaby sytuacja całkowicie nieodpowiedzialna

Służby prowadziły intensywne działania na miejscu ujawnienia składowiska właśnie w ubiegłym tygodniu. Droga w rejonie

nieruchomości, na terenie której znaleziono niebezpieczne odpady, była zablokowana.

We wtorek, 12 maja, na stronie internetowej miasta Parczew pojawił się krótki komunikat dotyczący działań służb w związku z ujawnieniem składowiska na ul. Siemieńskiej.

- Informujemy o trwających pracach przy ulicy Siemieńskiej związanych z utylizacją odpadów potencjalnie niebezpiecznych, które mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi oraz środowiska. Pracami kieruje Prokuratura Rejonowa oraz Komenda Powiatowa Policji w Parczewie. Na miejscu swoje działania prowadzi też firma zajmująca się tego typu odpadami. W związku z prowadzonymi działaniami mogą wystąpić utrudnienia w ruchu pojazdów, które będą kierowane na objazdy. Szacujemy, że utrudnienia mogą wystąpić maksymalnie do końca tygodnia. Prosimy o zrozumienie i cierpliwość - brzmiała treść komunikatu.

Dlaczego nie było w nim zapowiedzi eksplozji?

- Jeżeli pojawiłoby się ogłoszenie, że służby będą detonować materiały w konkretnym miejscu, to oprócz osób zainteresowanych, na miejscu moglibyśmy mieć gapiów, którzy postanowiliby zobaczyć na własne oczy, jak to przebiega. To byłaby sytuacja całkowicie nieodpowiedzialna. To są takie czynności, które po prostu się wykonuje i tyle, a nie wdaje w szczegóły - mówi Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa.

- Decyzje podejmuje prokuratura i wszystkie inne służby odpowiedzialne. Gmina Parczew podejmuje jedynie czynności wspomagające służby, dostosowujemy się do poleceń, które otrzymujemy. Wszyscy jesteśmy zaskoczeni tą sytuacją. Natomiast jeżeli oczekujemy, że opróżnienie tej nieruchomości z odpadów przebiegnie jak najsprawniej, to, jak rozumiem, policja i pirotechnicy podjęli decyzję, by realizować swoje działania w pobliżu przedmiotu kontroli, zamiast jeździć na poligon kilkadziesiąt kilometrów w jedną stronę i tracić czas. Nie ma obaw, że eksplozje mogą mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo i życie mieszkańców - uważa burmistrz.

Sledztwo prokuratury

Prokuratura Rejonowa w Parczewie wszczęła śledztwo w sprawie składowania w Parczewie niebezpiecznych odpadów i substancji. Grozi za to do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Na jakim etapie jest śledztwo i czy komuś postawiono zarzuty? - takie pytania też zadaliśmy rzecznikowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie i czekamy na odpowiedź.

Wiadomo natomiast, że prokurator podjął decyzję o tymczasowym składowaniu części niebezpiecznych substancji w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych w Otwocku.

Dominik Smagała

Krwawe popołudnie w Dęblinie. Ranni mężczyźni, śmigłowiec LPR i policyjna akcja. Mieszkańcy w szoku

Osiedle w Dęblinie zamieniło się w scenę dramatycznych wydarzeń. Dwóch mężczyzn z ranami ciętymi, śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego lądujący na bocznym boisku stadionu miejskiego, dziesiątki policyjnych radiowozów i przesłuchania świadków trwające do późnych godzin wieczornych. Tak wyglądał miniony czwartek.



Jeden z rannych został przetransportowany drogą lotniczą do specjalistycznej placówki medycznej. Drugiego zabrano karetka pogotowia (fot. OSP Dęblin - Masów)

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w jednym z bloków mieszkalnych w godzinach popołudniowych. Według nieoficjalnych ustaleń obrażeń doznały dwie osoby. Obaj mężczyźni mieli rany cięte, a ich stan wymagał natychmiastowej

interwencji służb ratunkowych.

Na miejsce skierowano zespoły ratownictwa medycznego, policję oraz śmigłowiec LPR. Jeden z rannych został przetransportowany drogą lotniczą do specjalistycznej placówki medycznej. Drugiego zabrano karetka pogo-

towia. Oficjalnych informacji o stanie zdrowia poszkodowanych nadal nie podano.

Śledczy od początku traktowali sprawę bardzo poważnie. Przez wiele godzin policjanci zabezpieczali miejsce zdarzenia i przesłuchiwali świadków. Jak wynika ze

wstępnych ustaleń, w zdarzeniu mogło zostać użyte ostre narzędzie. Co dokładnie wydarzyło się? Na razie pozostaje tajemnicą.

W tym samym czasie w innej części miasta, przy ul. Podchorążych, doszło do pożaru samochodu. Pojawiły się pytania, czy oba zdarzenia mogą mieć ze sobą związek.

Mieszkańcy Dęblina mówią o niespotykanej dotąd skali działań służb. Do miasta ściągnięto dodatkowe siły z Puław i Lublina. Radiowozy pojawiały się niemal na każdej ulicy, a obecność funkcjonariuszy budziła ogromne emocje i niepokój.

- W sprawie jest prowadzone śledztwo prokuratorskie i nie mogę udzielać informacji. Po wykonaniu czynności będę mógł więcej powiedzieć - przekazał Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Tymczasem wśród mieszkańców błyskawicznie zaczęły krążyć plotki i domysły. Ludzie łączyli różne wydarzenia, tworzyli własne wersje przebiegu zdarzeń i zastanawiali się, co naprawdę wydarzyło się tamtego popołudnia. Dęblin dawno nie przeżył tak dramatycznych chwil.

Agnieszka Praczk-Jedlińska

36-letni mieszkaniec gminy Kłoczew odnaleziony

Poszukiwania prowadzone były przez funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Rykach. 36-latek zaginął po tym, jak 10

maja wyjechał samochodem marki Volvo V50 z miejscowości Wólka Domaszewska. Według ustaleń śledczych miał się udać do swojego miejsca zamieszka-

nia na terenie gminy Kłoczew, jednak nie wrócił do domu i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

W trakcie działań policjanci ustalili również, że 13 maja

zaginiony mógł przebywać na terenie gminy Wojcieszków.

Przełom w sprawie nastąpił dzięki reakcji jednego z mieszkańców, który po zapoznaniu

się z opublikowanym komunikatem o zaginięciu zwrócił uwagę na pojazd, którym poruszał się mężczyzna. Informacja została przekazana

służbom i okazała się kluczowa dla ustalenia miejsca pobytu 36-latka.

mp

- Ich zachowanie było nieludzkie, bezwzględne, niewytłumaczalne - uzasadniła sędzia Barbara Markowska

Trzy dożywocia za spalenie dwóch ludzi. Sąd bez litości dla brutalnych morderców z Chełma

Takie wyroki zapadają w Polsce stosunkowo rzadko, a szczególnie wobec trzech oskarżonych w ramach jednego procesu... Lubelski sąd skazał w środę, 13 maja, trzech zabójców na dożywocie, a co więcej - zastrzegł, że o ewentualne przedterminowe zwolnienie z więzienia będą mogli ubiegać się... w okolicach 80-tych.

Pobili do nieprzytomności. A potem zrobili stos...

Przed sądem stanęło trzech mężczyzn - bracia: 39-letni Tomasz B. i 35-letni Krzysztof B. oraz ich kolega, 37-letni Piotr B. Ustalenia śledczych są następujące: pobitych do nieprzytomności 66-letniego Henryka K. i 42-letniego Sylwestra G. oprawcy ułożyli na środku pokoju.

Starszego z mężczyzn - twarzą do góry - na niego zsunęli meble i inne materiały tekstylne zebrane w mieszkaniu, a na górę - twarzą w dół - rzucili Sylwestra G. Za chwilę cały ten stos podpalił i uciekł. Zbrodnię popełniono w jednym z mieszkań w kamienicy przy ul. Narutowicza w Chełmie.

Młodsza z ofiar miała niemal całe zwęglone ciało. Starszy z pokrzywdzonych trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami, jednak wkrótce także zmarł w wyniku wstrząsu oparzeniowego. Jak wskazują dowody, oprawcy nie mieli żadnego motywu, między nimi a ofiarami nie było wcześniej konfliktu.

Recydywiści z Chełma

Cała trójka usłyszała zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, za co grozi od 15 lat pozbawienia wolności dożywocia. Wszyscy oskarżeni mają różne wyroki na koncie.

Recydywiści nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im przestępstwa i odmówili składania wyjaśnień. Fragmenty cierpień Henryka K. i Sylwestra G. zarejestrował telefonem jeden z oskarżonych.

Zbrodnia tak drastyczna, że sąd wyłączył część jawności procesu

Ich proces ruszył w październiku ub.r. przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Częściowo została wyłączona jego jawność, m.in. w kwestii odтворzenia monitoringu i zdjęć z miejsca zbrodni ze względu



Trójka oskarżonych nie została doprowadzona w środę do sądu, choć o to wnioskowała. Służbom nie udało się na czas przeznaczyć na ich konwój do sądu wystarczających sił



sędzia Barbara Markowska

Sąd Okręgowy w Lublinie

Oczywista jest w tej sytuacji trwała demoralizacja oskarżonych i bezskuteczność poprzednio stosowanych środków penalnych

na drastyczny charakter zdarzenia.

Tylko Piotr B. pokazał częściowo skrucę, przeprosił bliskich ofiar, przyznał się do udziału w pobiciu pokrzywdzonych. Bracia Krzysztof B. i Tomasz B. prezentowali inną postawę. Szczególnie u tego drugiego widać było wyjątkową butę. Domażał się zwolnienia z aresztu. Grzmiał, że w tym sądzie nie może liczyć na sprawiedliwy wyrok. Śmiał się w sali rozpraw.

Będą mogli wyjść na wolność (ewentualnie) jako starcy

Wyrok został ogłoszony w środę, 13 maja. Sąd nie miał litości dla całej trójki oskarżonych. Piotr B. oraz bracia Krzysztof B. i Tomasz B. zostali skazani na dożywotnie pozbawienie wolności.

Skazany na dożywocie może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie

po odbyciu 30 lat kary. Chyba że sąd zaostreży ten element kary. I tak było w tym przypadku. 37-letni Piotr B. będzie się mógł ubiegać o wyjście zza krat po 38 latach, 35-letni Krzysztof B. po 40 latach, a 39-letni Tomasz B. po 41 latach odsiadki.

Zachowanie oskarżonych było nieludzkie, bezwzględne, niewytłumaczalne i zabrało dwóm osobom wartość dla człowieka najważniejszą: życie - uzasadniła sędzia Barbara Markowska.

Sąd: Trwała demoralizacja oskarżonych i bezskuteczność dotychczasowych kar

Sąd uznał, że oskarżeni nie są zdolni do resocjalizacji i należy odizolować ich od społeczeństwa.

Zbrodni w niniejszej sprawie wszyscy oskarżeni dopuścili się w stosunkowo krótkim czasie po opuszczeniu zakładów karnych, gdzie odbywali poprzednie kary pozbawienia wolności. W ich postawie zaobserwować można swoistą ewolucję. W swoich przestępczych zachowaniach posuwali się coraz dalej, od przestępstw przeciwko mieniu,

przeciwko zdrowiu, przeciwko wolności seksualnej, odbywając długoterminowe kary pozbawienia wolności. Wreszcie dopuścili się zbrodni jednoczesnego zabójstwa dwóch osób. Oczwista jest w tej sytuacji trwała demoralizacja oskarżonych i bezskuteczność poprzednio stosowanych środków penalnych - dodała sędzia.

To nie wszystko. Zabójcy zostali także zobowiązani do zapłacenia bliskim pokrzywdzonych ogromnych pieniędzy. Trzej oskarżeni mają solidarnie na rzecz pokrzywdzonych zapłacić zadośćuczynienie - po 150 tys. zł dla czterech osób.

Trójka oskarżonych nie została doprowadzona w środę do sądu, choć o to wnioskowała. Służbom nie udało się na czas przeznaczyć na konwój oskarżonych do sądu wystarczających sił.

Bracia B. stwarzali problemy w konwojowaniu i potrzeba było wzmocnionej liczby policjantów. Nie było to możliwe - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Wyrok nie jest prawomocny. Strony mogą składać od niego apelacje.

Dominik Smagała

Koniec kariery funkcjonariusza z krótkim stażem?

Błyskawiczna decyzja komendanta: wydalić policjanta ze służby. Za dobijanie ранego kozła

Miał skrócić cierpienie potraconego zwierzęcia, a zamiast tego, według śledczych, policjant użył pałki i ostrego narzędzia. Zdarzenie wywołało medialną burzę. Policja szybko zakomunikowała o wydaleniu funkcjonariusza. Tymczasem policyjny związek zawodowy objął mundurowego pomocą prawną i przypomina o domniemaniu niewinności.

Sprawa, która zelektryzowała całą Polskę, rozpoczęła się 1 maja. Było około godz. 20. Na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Halasy (powiat bialski), w rejonie budowanej trasy ekspresowej S19, doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z samcem sarny (kozłem). Zwierzę konało w rowie. Na miejsce zadysponowano patrol z komisariatu w Międzyrzeczu Podlaskim.

Kamera na placu budowy

Interwencja trwała około godziny. Według relacji śledczych, młody stażem policjant nie podjął właściwych działań, by humanitarnie skrócić męki zwierzęcia. Zamiast użyć broni palnej, miał okładać koziołka pałką służbową, a następnie nieznanym narzędziem podciąć mu gardło, zostawiając zwierzę, by wykrwawiło się w męczarniach. Przebieg interwencji zarejestrował monitoring firmy ochroniarskiej pilnującej powstającego w pobliżu odcinka drogi ekspresowej.

To pracownik tej firmy miał złożyć zawiadomienie o nieprawidłowej interwencji funkcjonariusza do Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej 4 maja.

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim, prowadząca śledztwo w kierunku przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków oraz w kierunku znęcania się nad zwierzętami.

Przepisy o użyciu broni

Ustawa o ochronie zwierząt precyzuje warunki uśmiercania zwierząt w takich sytuacjach, jak ta w Halasach. Zgodnie z przepisami, uśmiercanie może odbywać się wyłącznie w sposób humanitarny, polegający na zadawaniu minimum cierpienia fizycznego i psychicznego. W przypadku konieczności bezzwłocznego zakończenia cierpienia potrzebą taką może stwierdzić m.in. funkcjonariusz policji. W razie konieczności dokonuje się tego przez zastrzelenie zwierzęcia wolno żyjącego przez osobę uprawnioną do użycia broni palnej. Policjant mógł użyć broni służbowej.

„Wszystko na barkach policjantów”

- Na kursach funkcjonariusze nie są uczeni, w jaki sposób dobijać zranione zwierzęta, gdzie celować, by zwierzę nie cierpiało, ani jak bezpiecznie strzelać na twardym, asfaltowym podłożu. Użycie ostrej amunicji w takich

warunkach grozi rykoszetem, który mógłby zranić samego policjanta lub osoby postronne. Tego wszystkiego policjanci dowiadują się najczęściej w terenie, ucząc się na własnych błędach - mówi „Wspólnocie” w nawiązaniu do zdarzenia w Halasach jeden z policjantów z pow. bialskiego, który nie chce jednak ujawniać swoich danych w artykule.

Stwierdza, że od policjanta nie wymaga się szczegółowej znajomości anatomii dzikich zwierząt, więc funkcjonariusz może nie wiedzieć, w które miejsce celować, aby uśmiercić ranne zwierzę skutecznie i bez zadawania mu dodatkowego bólu.

Zdarzenie miało miejsce wieczorem w Święto Pracy, w dodatku na drodze podlegającej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, co oznaczało, że ściągnięcie na miejsce lekarza weterynarii graniczyło z cudem. Ciężar rozwiązania problemu spada wyłącznie na barki interwenujących policjantów - uważa mundurowy, który skontaktował się ze „Wspólnotą”.

Policja błyskawicznie rozstrzygnęła sprawę

Z informacji, które dotarły do „Wspólnoty” wynika, że oburzenie części środowiska policyjnego wywołało także tempo, w jakim przedstawiciele policji oficjalnie i kategorycznie przesądzieli o winie funkcjonariusza z komisariatu w Międzyrzeczu Podlaskim.

Kilka dni po zdarzeniu Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie wydała komunikat, a jej oficer prasowy informował w mediach, że szef lubelskiego garnizonu „podjął decyzję o wydaleniu policjanta ze względu na ważny interes służby”.

W przestrzeni publicznej zaczęła funkcjonować narracja o wyrzuceniu z pracy funkcjonariusza.

Związkowcy bronią domniemania niewinności

Na te słowa ostro zareagował Związek Zawodowy Policyjna Solidarność Lubelska. Związkowcy zwrócili uwagę, że policjant wca-

le nie został zwolniony ze służby w podanym terminie, a komendant wojewódzki jedynie wszczął wobec niego postępowanie administracyjne zmierzające do zwolnienia.

„Obecnie Policjant został objęty pomocą prawną ze strony Związku Zawodowego Policyjna Solidarność w toczących się przeciwko niemu postępowaniach dyscyplinarnym i administracyjnym. Do czasu prawomocnej decyzji administracyjnej Policjant pozostaje w służbie, a do czasu prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego policjant jest niewinny” - czytamy w stanowisku związku.

Skutkiem dotychczasowych działań przełożonych było zawieszenie funkcjonariusza w obowiązkach służbowych, co automatycznie wiąże się z obniżeniem jego pensji o połowę.

Obecnie wszczęte przez prokuraturę śledztwo toczy się w sprawie, a nie przeciwko międzyresortowemu policjantowi.

Kamil Pulik

WSP

Operacja to dla Sandry jedyna szansa, by nie skończyć na wózku

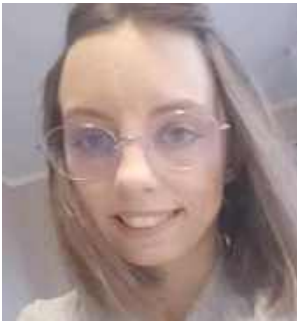
Łukowianka Sandra Mazurek od urodzenia zmagają się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Z powodu choroby traci zdolność chodzenia, dziś porusza się o kulach i przy pomocy innych osób. Operacja oraz intensywna rehabilitacja mogą jej pomóc. Jednak pani Sandra nie jest w stanie sama pokryć kosztów leczenia - potrzebuje naszej pomocy.

Sandra Mazurek z Łukowa ma 32 lata i od urodzenia zmagają się z mózgowym porażeniem dziecięcym. To zespół różnych objawów, u pani Sandry związanych głównie z trudnościami w poruszaniu się i zaburzeniami postawy. Przyczyną tego stanu są uszkodzenia mózgu w okresie okołoporodowym lub wczesnodziecięcym. Mimo tych trudności, dzięki pomocy bliskich i własnej determinacji, pani Sandra skończyła studia na kierunku administracja na Uniwersytecie w Siedlcach.

Deformacje stóp

Choroba sprawia, że wielkim problemem dla pani Sandry jest samodzielne chodzenie. I o tę samodzielność Łukowianka chce zawalczyć.

- Mimo kilku operacji i ciągłej rehabilitacji moje stopy z biegiem czasu uległy deformacjom, które uniemożliwiają mi samodzielne poruszanie się. Są one w ustawieniu końskiego-szpotawym. Od lat poruszam



Sandra Mazurek prosi o wsparcie i dziękuje za dotychczasowe wpłaty: - Z całego serca proszę o pomoc. Chcę walczyć o jak najlepsze chodzenie, o samodzielność. Dzięki Wam mam szansę przejść przez ten trudny etap i odzyskać normalne życie - mówi

się tylko o kulach - stały się one moim nieodłącznym towarzyszem. Zwykle codzienne czynności, jak przeniesienie herbaty z kuchni do pokoju, są dla mnie ogromnym wyzwaniem - wyznaje młoda kobieta.

Pani Sandra przez całe życie ćwiczy z fizjoterapeutą. To warunek funkcjonowania w jej chorobie.

- Staram się też ćwiczyć samodzielnie, ale to nie to samo, co z pomocą fizjoterapeuty - dodaje.

Coraz trudniej

Stan zdrowia pani Sandry ostatnio się pogarsza. Kobieta staje się coraz mniej samodzielna.

- Obecnie mam wzmoczone napięcie mięśniowe, problemy z chodzeniem, trudności z utrzymaniem równowagi, obustronne ustawienie końskiego-szpotawego stóp, pogorszenie chodu. Od kilku lat poruszam się o kulach, w specjalnych ortezach na nogach. Wcześniej chodziłam bez kul. Obecnie nie jestem w sta-

Operacja to dla Sandry jedyna szansa, by nie skończyć na wózku | Pomóż |

Sandra Mazurek
Dziecięce porażenie mózgowe, niedowład spastyczny kończyn dolnych

siepomaga.pl

siepomaga.pl/sandra-mazurek

Wpłaty można dokonywać na stronie Siepomaga - zbiórka Sandry Mazurek znajduje się pod linkiem: www.siepomaga.pl/sandra-mazurek

nie iść bez pomocy innej osoby. Moje stopy się deformują - opowiada pani Sandra.

Po licznych badaniach i analizie jej historii leczenia, specjaliści rozpoznali u niej poważne zaburzenie balansu mięśniowego w obrębie obu stóp. Dominującą siłą mięśni piszczelowych, a także skrócone ścięgno Achillesa powodują ucieczkę stóp do szpotawości.

Jest szansa na chodzenie!

Ostatnio pojawiła się dla pani Sandry ogromna nadzieja!

- Lekarze zaproponowali mi leczenie operacyjne, którego celem jest przywrócenie równowagi sił działających na stopę. Podczas zabiegu zostaną wydłużone: mięsień piszczelowy tylny oraz ścięgno Achillesa - bez utraty siły mięśniowej. Nastąpi

także transfer ścięgna mięśnia piszczelowego przedniego na stronę boczną, aby wzmocnić wynoszenie stopy i zapobiec jej przywodzeniu. Operacja skoryguje również palce młotkowate - wyjaśnia Łukowianka.

Młoda kobieta liczy, że operacja pozwoli jej lepiej chodzić. Ma nadzieję, że bez kul. Po operacji będzie konieczna intensywna rehabilitacja.

Wysoka cena

Koszty operacji, leczenia pooperacyjnego oraz intensywnej rehabilitacji są ogromne.

W związku z tym Łukowianka zdecydowała się poprosić życzliwych ludzi o wsparcie finansowe na leczenie. Potrzebuje 75 tys. zł.

- Nie pracuję obecnie, mimo że szukałam pracy, ale nieste-

Przelew tradycyjny

Numer konta
03 2490 1028 3587 1000 0096 8271

Odbiorca: **Fundacja Siepomaga** Tytułem: **Darowizna**

Jeśli chcesz może wpłacić tradycyjnie, przelewem

Wpłać, wysyłając SMS

Numer telefonu: **75365** Treść SMS: **0968271**

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

Możesz pomóc Sandrze wysyłając charytatywnego SMS-a

Przeznacz 1,5% podatku

Numer KRS: **0000396361 Fundacja Siepomaga**

Cel szczegółowy 1,5%: **0968271 Sandra**

Przeznacz Sandrze 1,5% podatku!

ty z marnym skutkiem. Jestem rencistką. Koszt operacji to dla mnie ogromna kwota. Nie jestem w stanie jej sama uzbierać. Dlatego zdecydowałam się założyć zbiórkę na portalu Siepomaga.pl - wyznaje.

- Z całego serca proszę o pomoc. Chcę walczyć o jak najlepsze chodzenie, o samodzielność. Dzięki Wam mam szansę przejść przez ten trudny etap i odzyskać normalne życie. Każda złotówka zmniejsza ryzyko, że będę skazana na wózek inwalidzki. Dziękuję

ję za każdy gest wsparcia, za każdą złotówkę - apeluje 32-latk.

Jak pomóc?

Wpłaty można dokonywać na stronie Siepomaga - zbiórka Sandry Mazurek znajduje się pod linkiem: www.siepomaga.pl/sandra-mazurek; można wysłać charytatywnego SMS-a, wpłacić dowolną kwotę przelewem tradycyjnym oraz przekazać pani Sandrze 1,5% podatku. Pomóżmy!

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak



Goldi,
Julia Ciołek, Krzywda



Saba,
Amelia Charkiewicz, Kodeń



Gucio,
Aleksandra, Bełżyce



Forest,
Kamil Wójcik

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w Łukowskim szpitalu



Aleksandra Goławska, Dminin
ur. 9 maja, g. 10.30, 3600 g, 56 cm
rodzice: Paulina i Rafał
rodzeństwo: Piotruś i Emilka



Liliana Jarecka, Siedlce
ur. 9 maja, g. 9.35, 2450 g, 51 cm
rodzice: Aneta i Mateusz



Nikodem Szydłowski, Wola Osowińska
ur. 9 maja, g. 12.20, 3580 g, 55 cm
rodzice: Kamila i Łukasz
siostrzyczka: Nela

Marian Bernaciak (1917-1946) – niezłomny żołnierz dwóch konspiracji – cz. VIII

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta paradnie w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Pieczołowicie budowana przez bezpiekę matnia wokół Bernaciaka ostatecznie zaciśnięta się 24 czerwca 1946. Osaczony we wsi Piotrówek (dzisiaj gmina Trojanów w powiecie garwolińskim) ranny i bez szansy wyrwania się prześladowcom, nie dał się wziąć żywcem. Bose stopy bohatera. Ciało, po przewiezieniu do Warszawy identyfikowała rodzina i podkomendni. Pan

Marian Sulej, autor biografii Bernaciaka, przytacza relację Haliny Rybakowskiej „Iskierki”, której zwłoki pokazano w Warszawie: „W wielkiej świetlicy ułożono go na deskach podwyższonych w górnej części ciała. Twarz była czysta i spokojna, wyglądał jakby spał, ręce miał ułożone wzdłuż ciała, lewa była pokrwawiona i poszarpana pociskiem dum-dum, prawa zupełnie czysta. Miał na sobie zielonkawą kurtkę o kroju wojskowym i bryczesy. Zaszokowały mnie jego bose stopy, z palcami nadgryzionymi przez szczury. Sala była wypełniona przez wysokiej rangi umundurowanych, obwieszonych orderami – mundury polskie i ruskie. Żołnierzy „Orlika” zwożono z różnych więzień i aresztów, doprowadzono też jego rodziców w celu zidentyfikowania go. Modlitwą i łzami pożegnałam swojego dowódcę...”.

Wygrali pamięć

Ciało pochowano w nieznanym miejscu na Cmentarzu Bródnowskim, w największej tajemnicy, nie sporządzając nawet oficjalnego aktu zgonu. Jednak to „Orlik” i jego bliscy wygrali walkę o pamięć. Lucjan Bernaciak, brat, przez



Komuniści mieli zwyczaj wykonywania pośmiertnych fotografii poległych w boju żołnierzy podziemia niepodległościowego. Nie inaczej było z Orlikiem

W 2006 roku prezydent Rzeczypospolitej, Lech Kaczyński, do uczestników uroczystości rocznicowych skierował pismo, w którym napisał m.in., że bohaterskie i tragiczne losy polskiego narodu odbijają się w życiu i śmierci Mariana Bernaciaka. Jego śmierć w 1946 roku, kiedy zdradzony i otoczony przez siły wojska i milicji, ciężko ranny, poległ, ma wymiar dramatycznego symbolu. Walcząc, pokazywał mieszkańcom Ziemi Ryckiej i kraju, że nie wszyscy stracili nadzieję, ginąc - że są wartości, za które warto oddać życie.

Los żołnierzy Mariana Bernaciaka był równie tragiczny, jak dzieje ich dowódcy. Wielu żołnierzy „Orlika” zginęło, wielu zostało zamęczonych i zamordowanych w ubeckich katowniach, niemal wszyscy ocaleni przeszli przez najcięższe śledztwa i więzienia. Komunistyczna propaganda chciała skazać tych samotnych bohaterów na całkowite zapomnienie.

Dzisiaj, w wolnej Polsce, mówimy, że ofiara życia majora Mariana Bernaciaka nie była daremna. On i jemu podobni bohaterowie, walczący za sprawę, wydawało się, beznadziejną, wskazywali następnym pokoleniom, że miłość Ojczyzny i umiłowanie wolności przetrwać mogą najgorszy czas. Dzięki nim wolna Rzeczpospolita mogła się odrodzić.

wiele lat znoszący prześladowania, z uporem poszukiwał informacji i podejmował próby upamiętnienia. Na rodzinnym grobowcu kazał wypisać także nazwisko, funkcję, datę śmierci Mariana. Nawet wzywany przez Służbę Bezpieczeństwa do zmiany odmówił, a bezpieka nie zdecydowała się na rozpętanie większej awantury i milcząco się pogodziła. W 2005 roku w Zalesiu, z udziałem biskupa siedleckiego i przedstawicieli władz, wystawiono pomnik z napisem: „A jeśli komu droga otwarta do nieba, tym, co służą ojczyźnie”.

nie”. Pieśń XII Jan Kochanowski. / W HOŁDZIE URODZENIU W ZALESIU 6 MARCA 1917 R. M.JR. MARIANOWI BERNACIAKOWI „ORLIKO-WI” / Obrońcy ojczyzny we wrześniu 1939 r. / Organizatorowi ZWZ-AK w podobwodzie Dęblin-Ryki / Dowódcy OPI/15 PP „Wilków” Armii Krajowej / Komendantowi zgrupowań partyzanckich WiN w inspektoracie Puławy / POLEGŁEMU W WALCE O NIEPODLEGŁĄ POLSKĘ 24 CZERWCA 1946 R. / Społeczeństwo powiatu ryckiego, 26 czerwca 2005 r.”.

Zbigniew Smółko

Maria Tarnowska (1880 - 1965) – arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. X)

Niezłomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...).

Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mielśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocalała dziesiątki tysięcy ludzi.

Mimo energicznych prób odnalezienia się w nowej rzeczywistości, m.in. osobistego prowadzenia kawiarenki wśród ruin, pewnej rezerwy finansowej w postaci ocalonych z wojny precjozów, Tarnowscy szybko zrozumieli, że nie czeka ich tu żadna dobra przyszłość. Wizyta milicji, która przyszła po Adama, ale wobec jego choroby i zdecydowanie niechętniej do jakiegokolwiek rozmowy postawy zatrzymała Marię, był wyraźnym sygnałem nastawienia nowych władz do dawnych ziemian, zwłaszcza tych cieszących się szczególnym szacunkiem społecznym.

Nie było wyjścia

Hrabina z aresztu wyszła bez większego szwanku, ale inni członkowie rodziny i wiele osób z otoczenia nie mieli tyle

szczęścia. Krewniak Konstanty Grocholski zostaje skazany na karę śmierci, wielu innych ląduje w więzieniach z długimi wyrokami dotyczącymi zarzutów o rzekomą kolaborację z Niemcami, szpiegostwa na rzecz USA i Wielkiej Brytanii, udziału w organizacjach konspiracyjnych itd. Tarnowscy otrzymują ostrzeżenia, że są następni w kolejce. Zapada decyzja o pozostaniu za granicą, najpierw w Szwajcarii a, docelowo o wyjeździe do Brazylii, gdzie od pewnego czasu mieszkał ich syn Andrzej. Dociera tam już sama - hrabia Adam, osiemdziesięcioletni i schorowany, umiera w Lozannie.

Na wygnaniu

W Rio de Janeiro udziela się w organizacjach polonijnych.

Oprócz „weteranów” z czasów przygód pana Balcera, po wojnie trafia tam być może nawet 20 tysięcy nowych emigrantów. W 1948 spada na Tarnowskich kolejne nieszczęście: w wypadku samochodowym ginie jej syn. W następnych dwóch latach spisuje, jak się wydaje z intencją „do szuflady”, fascynujące, bardzo szczegółowe pamiętniki „Przyszłość pokaże... wspomnienia”, które potem, po przetłumaczeniu z angielskiego i zaopatrzeniu w cały aparat światowej, wyda Andrzej Żółtowski.

Do Polski wróciła w pierwszym momencie, kiedy nie oznaczało to bezpośredniego niebezpieczeństwa, w 1956 roku. Nie udzielała się publicznie, w mieszkanku na Poznańskiej w Warszawie odwiedzali ją tylko najbliżsi. Pochowana

została na Starych Powązkach, w grobowcu Uruskich.

Pamięć o hrabinie

Po wieloletnim pominięciu w ostatnich dekadach wspomniana jest w kilku wątkach. Dzięki m.in. biografii autorstwa pani Jolanty Adamskiej dobrze znamy zarówno jej działalność w Polskim Czerwonym Krzyżu, dla którego okazała się postacią niezwykle emblematiczną, jak i jej działania w czasie II wojny światowej, a powstania warszawskiego w szczególności. Jej dzieje wreszcie zostały docenione lokalnie jako istotny element tradycji rodów ziemiańskich i ich zasług dla lokalnej społeczności. W rodzinnym Milanowie została uhonorowana murem na ścianie tamtejszej biblioteki. W 2024 pani Maria Pisarek

Zachowałam wolność i wtopiłam się w anonimowy tłum uchodźców czy emigrantów politycznych - to określenie przyjemniejsze dla ucha. Nie mam paszportu. Nigdzie nie jestem przypisana. Wszystkie moje doczesne dobra mieszczą się w walizce średniej wielkości. Kolejne moje losy nie budzą większego zainteresowania i nie są warte wzmianki - chyba że jako przykładowa opowieść dotycząca tysięcy ludzi również wylotnych z naturalnego prawa do wolności i życia we własnym kraju - notuje Tarnowska w Brazylii.

nakręciła film dokumentalny „Szalenie odważna hrabina”, który dostępny jest w zasobach streamingowych Telewizji Polskiej.

Zbigniew Smółko

WSP

Hrabia Henryk Łubieński (1793 - 1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty...

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych.

Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?

Ale zanim o finansowych sztuczkach, zastawianiu Lubartowa pod nieistniejące długi, najpierw o samych „bohaterach” afery.

Łubieńscy herbu Pomian stanowili jeden z najbardziej znaczących klanów rodzinnych w Rzeczypospolitej. Maciej Łubieński prymasem był w czasach Zygmunta III, Władysław Łubieński interrexem przed wyborem Stanisława Augusta, purpurę nosiło kilku innych. Ojciec Henryka Feliks Franciszek był czynnym politykiem i działaczem społecznym czasów stanisławowskich, był też ministrem sprawiedliwości w rządzie Księstwa Warszawskiego.

Szwolęzer Tomasz

Szczególnością popularnością cieszył się brat Henryka, Tomasz. Może i nie tak bystry, jak starszy brat, wykazywał się nieposkromioną energią, odwagą i chęcią przygód, co pchnęło go na drogę kariery wojskowej. Razem z Wincentym Krasieńskim zakłada Towarzystwo Przyjaciół Ojczyzny,



Wiele drzwi otwierało Henrykowi Łubieńskiemu nazwisko jego brata Tomasza - napoleońskiego ułana, generała wojska powstańczego, powszechnie szanowanego patrona wielu przedsięwzięć biznesowych przed i po powstaniu listopadowym

z którego po 1807 roku znaczna liczba młodych arystokratów trafi do napoleońskiego wojska. A Łubieński oczywiście do tego, który potem okryje się największą, graniczącą z legendą, sławą: pułku szwoleżerów. Kiedy już dzielny Kozietulski poleci z konia, to właśnie szwadron Tomasza dokończy dzieła pod Somosierrą. Potem odprowadza Cesarza do Francji, wyróżnia się w pełnej zwrotów akcji i dramatycznej kampanii zakończonej bitwami pod Essling i Wagram w 1809 roku. Już wtedy od medali ma ciężkie poły mundu-

ru i surduta. A potem kolejne kilka lat znaczone nazwami bitew i kampanii: Wilno, Połock, Borysów, Berezyna, Lipsk, Hanau... Tyle że to już nie było mickiewiczowskie „grom po gromie”...

Koniec świata szwoleżerów

W 1814 składa dymisję, co budzi potem wśród niektórych towarzyszy broni niemałe kontrowersje: czyżby jeden z liderów środowiska chciał się w „ułożyć” z carem? Wielu taką drogę wybierało, z różnym skutkiem.

Smutny Kozietulski snuł się po Białej Księżęcej, hrabia generał Krasieński i generał Józef Zajączek zostaną kompromitującymi sługusami... Nawet jeśli generał Tomasz o tym myślał, szczęśliwie już w 1816 roku, kompletnie nie mogąc zrozumieć nowych porządków, odszedł z armii Królestwa. Jego opinia uczciwego bohatera nie zostaje podkopana przez dość dwuznaczną początkowo postawę w pierwszych dniach powstania listopadowego. Po chwili zaczyna robić to, co umie najlepiej, czyli dowodzić kawalerią. Rzetelnie zapracowuje na karę zesłania w głąb Rosji. Krótkiego wprowadzie, ale zawsze. Pozwoliło mu to zachować osobistą popularność i wiarygodność. Właśnie one okazały się istotnymi aktywami przy budowie finansowego imperium jego brata Henryka. Sam Tomasz żadną miarą nie był, delikatnie mówiąc, biznesowym samodzielnym talentem, jednak jego obecność we władzach wszelkich spółek, spółczek i konsorcjów dodawała im blasku.

Mały dzielny Henryk

Z szóstki synów Feliksa Franciszka tylko najmłodszy Henryk nie służył w wojsku. Choć i on ani nie próżnował, ani nie drżał ze strachu. Już jako czternastolatek przyjmował od ojca różne misje, przed którymi dzisiejsi nastolatki by zapewne zadrżeli: w apogeum wojennej zawieruchy potrafił pojechać z pocztą dyplomatyczną do Drezna.

Zbigniew Smółko

Książka zamiast czerwonej farby na pomniku

O historii Żydów z „Małego Mazowsza”



Czwórka badaczy - regionalistów związanych z terenami wokół Kocka, Adamowa, Serokomli i Wojcieszkowa opublikowała książkę dotyczącą dziejów i zagłady miejscowej społeczności żydowskiej. Książkę pożyteczną nie tylko z punktu widzenia naukowego ale i - co w momencie jej powstawania nie było oczywiste - formacyjnego i wychowawczego.

Panom Ryszardowi Biesakowi, Edwardowi Czyżo, Jerzemu Kirzyńskiemu i Mieczysławowi Wojeckiemu

zawdzięczamy cały szereg szczegółowych publikacji dotyczących dziedzictwa, historii i codzienności regionu, który określają jako „Mazowsze Małe”. Własnym sumptem i techniką wydają nieregularnie pismo „Wieści z Mazowsza Małego”, będące nieocenionym źródłem unikalnych informacji. Tym razem miejscowej społeczności żydowskiej, zwłaszcza zaś procesowi jej zagłady w latach II wojny światowej i tuż po niej. Nie jest to oczywiście tematyka pionierska, dość wymienić liczne prace m.in. dr. Krzysztofa Czubaszki czy artykuł francuskiego badacza Jeana-Charlesa Szurka w tomie „Dalej jest noc”. Autorzy podjęli wysiłek ponownej kwerendy archiwalnej oraz przeglądu dotychczas opublikowanych relacji i materiałów prasowych. W efekcie udało im się przedstawić funkcjonowanie społeczności żydowskiej w poszczególnych miejscowościach regionu przed wybuchem wojny, kolejne etapy prześladowań aż po ich likwidację. Tu oczywiście sporo

miejsca zajęły dzieje masowej zbrodni w Serokomli, zupełnie zapomnianej zbrodni w Wojcieszkowie czy funkcjonowanie getta w Adamowie. Osobny rozdział poświęcono działalności w tej okolicy, otoczonego ponurą sławą, 101 Batalionu Policji, którego członkowie - według określenia Christopa Browninha „Zwykli ludzie” - dokonywali egzekucji, obław i nadzorowali wywózki do obozów zagłady. Opowiedziano też, w kilku przypadkach chyba po raz pierwszy, historie zarówno ofiar, jak i osób, które próbowały nieść im pomoc (do niektórych zapewne wrócimy na naszych łamach). Książka zawiera też zestawienie zbrodni oraz żydowskich mieszkańców Serokomli i materiał fotograficzny.

Książka ukazała się w listopadzie 2025 roku nakładem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Józefów Duży i niewiele później została nam uprzejmie przekazana przez jednego ze współautorów, pana doktora Wojeckiego. Polecamy ją z tym większą przyjemnością, że w ostatnich tygodniach o tragicznych wydarzeniach m.in. w Serokomli pisało się głównie w kontekście barbarzyńskiego obłania, ustawionego w 2023 roku, pomnika pomordowanych Żydów czerwoną farbą oraz, będących następstwem tego wyczynu, awanturach politycznych. Sygnalizowana publikacja jest przejawem cywilizacji z drugiego bieguna. Bardzo potrzebnym i dobrym przejawem. Dla spragnionych wiedzy o tym, co według postulatów wielkiego historyka Rankego „co się naprawdę wydarzyło” - czytelnicza „jazda obowiązkowa”.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zakopiańsko - nałęczowska chata Żeromskiego

W początkach XX wieku wśród części polskiej inteligencji styl budowania domów zaobserwowany u górali podtatrzzańskich uznany został za oryginalnie i nieskażenie polski, będący wyrazem polskiego ducha narodowego. W związku z tym nawet na Lubelszczyźnie zdarzało się, że zamawiano projekty nawiązujące do tego „zakopiańszczyzny”: dwór Steckich w Łańcuchowie wzniesiony według projektu S. Witkiewicza, biblioteka pałacu w Kluczkowicach. W Nałęczowie do tego nurtu nawiązują kościoły rektoralny pw. św. Karola Boromeusza, mogący nasuwać pewne skojarzenia choćby z Jaszczurówkami oraz willa, w której mieszkał, hołdujący, takiej idei, Stefan Żeromski. Jest to niewielka, jednoizbowa chata, zaprojektowana w 1905-1906 roku przez Jana Koszczyca-Wit-



kiewicza, na kamiennej podmurówce. Budowę pisarz sfinansował z honorarium za „Popioły”. Przyjeżdżał tu latem, domek traktował jako swoją pracownię. Tu powstały z kolei „Dzieje grze-

chu”. Zachowało się oryginalne wyposażenie pracowni: meble, pamiątki osobiste, fotografie rodzinne, obrazy i rysunki znanych artystów. Za budynkiem znajduje się mauzoleum jego, przedwcze-

śnie zmarłego syna Adama. Obecnie w budynku mieści się izba pamięci poświęcona Żeromskiemu, będąca częścią Muzeum Literackiego w Nałęczowie.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Koniec marzeń o utrzymaniu. Górnik spada z Betclic 1. Ligi

Tylko zwycięstwo w sobotę w domowym starciu z Odrą dawało piłkarzom pierwszoligowego Górnika przedłużenie nadziei na utrzymanie. Zielono-czarni nie dali rady wygrać... A to oznacza spadek na trzeci poziom rozgrywkowy.

Dla „Górników” sobotnia potyczka na własnym boisku była meczem o wszystko. A to ze względu na piątkowe zwycięstwo Stali Mielec w Siedlcach z Pogonią. Chodzi bowiem o ekipę zajmującą ostatnie bezpieczne miejsce w tabeli, do której zielono-czarni tracili przed 33. kolejką trzy punkty. W efekcie tylko wygrana w starciu z Odrą Opole dawała jeszcze ekipie Jurija Szatałowa cień nadziei na utrzymanie w Betclic 1. Lidze.



Robert Skok

asystent trenera Górnika Łęczna

Obciążenie, które ciążyło z tyłu głowy

Na pewno chciałbym brać udział w tej konferencji w innych okolicznościach. To jest trudny moment, a matematyka jest dla nas nieubлагana. Jeśli chodzi o mecz z Odrą, to liczyliśmy na zdecydowanie więcej. Przede wszystkim źle weszliśmy w to spotkanie. Obciążenie, które ciążyło z tyłu głowy, było widoczne u zawodników. Może po pierwszej bramce trochę ruszyliśmy do przodu, ale to nie wystarczyło na zespół z Opola. Oczywiście gratuluję przeciwnikom wygranej. Cóż mogą powiedzieć więcej?...

Odra przyjechała do Łęcznej jako zespół, który nie jest zagrożony spadkiem, a jednocześnie nie ma też szans na włączenie się do walki o miejsce w barażach o PKO BP Ekstraklasę. Na domiar złego, zdyskwalifikowany na dwa mecze został Jurij Szatałow, więc nie mógł prowadzić swojego zespołu z ławki. To następstwo czerwonej kartki, jaką trener Górnika został ukarany w ostatnim meczu z Polonią.

W 12. minucie bliski wpisanie się na listę strzelców był Luka Guček, ale po dośrodkowaniu w pole karne obrońca Górnika oddał niecelne uderzenie. 1:0 powinno być pięć minut później, gdy zza pola karnego właściwie do pustej bramki strzelał Dawid Tkacz, po błędzie golkipera Odry. Wychowanek zielono-czarnych spudłował...

Po pierwszej połowie na prowadzeniu byli goście. W 29. minucie na listę strzelców wpisał się Michał Feliks dzięki

trafieniu głową, po podaniu od Krystiana Palacza. Chwilę wcześniej „Górnicy” popełnili błąd w wyprowadzaniu piłki spod własnej bramki.

Zaraz po zmianie stron okazję miał Rafał Wolsztyński, jednak strzał napastnika Górnika w nieznacznej odległości minął bramkę Odry. Próbowali też Bartosz Biedrzycki i Mateusz Hołownia. Centrostrzał jednego z nich spadł na poprzeczkę bramki gości, uderzenie tego drugiego zostało zablokowane w polu karnym opolan.

Ostatecznie gospodarze nie byli w stanie odpowiedzieć. Na dodatek w końcówce spotkania na 2:0 dla Odry podwyższył wprowadzony w drugiej połowie Szymon Mida, który uderzył precyzyjnie z pola karnego, a przed wpadnięciem do siatki piłka odbiła się jeszcze od dwóch słupków.

Górnik przegrał w sobotę z Odrą i tym samym pozbawił się już szans na utrzymanie

w Betclic 1. Lidze. Do końca sezonu pozostała jeszcze jedna kolejka.

Górnik Łęczna - Odra Opole 0:2 (0:1)

Bramka: Feliks 29', Mida 90'+1.

Górniki: Budziłek - Szabaciuk, Gucek, Hołownia, Nowogórski, Deja (49' Akhmedov), Kryeziu, Biedrzycki, Tkacz (64' Paryzek), Myszor (64' Spacil), Wolsztyński.

Odra: Wójcik - Miłos (76' Kendzia), Piroch, Bałowąs, Spychała, Pochciół (58' Ramos), Tront (58' Perez), Palacz, Kobusiński (66' Mida), Sukiennicki (76' Przybyłko), Feliks.

Żółte kartki: Hołownia - Kobusiński, Palacz, Spychała.

Sędziował: Grzegorz Kawałko (Olsztyn).

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 33. KOLEJKI

Miedź - Ruch 1:2
Chrobry - Znicz 3:2
Górnik - Odra 0:2
Grodzisk Maz. - Tychy 0:0
Pogoń - Mielec 1:3
Stal - Wieczysta 1:5
Polonia - Wisła 0:1
Bytom - Śląsk 1:3
Puszcza - ŁKS (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	33	68	70-32
2	Śląsk Wrocław	33	61	69-47
3	Wieczysta Kraków	33	56	69-46
4	Chrobry Głogów	33	54	47-35
5	Ruch Chorzów	33	53	52-43
6	ŁKS Łódź	32	51	53-46
7	Polonia Warszawa	33	50	50-48
8	Miedź Legnica	33	49	50-52
9	Polonia Bytom	33	47	55-46
10	Puszcza Niepołomice	32	46	43-38
11	Odra Opole	33	44	33-38
12	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	33	44	51-54
13	Stal Rzeszów	33	42	46-57
14	Pogoń Siedlce	33	36	33-41
15	Stal Mielec	33	33	47-61
16	Górnik Łęczna	33	27	38-59
17	Znicz Pruszków	33	25	37-66
18	GKS Tychy	33	22	37-71

NASTĘPNA KOLEJKA (24.05.)

Tychy - Stal, ŁKS - Górnik (24.05., godz. 16.30), Miedź - Puszcza, Odra - Polonia, Mielec - Bytom, Śląsk - Grodzisk Maz., Wieczysta - Chrobry, Wisła - Pogoń, Znicz - Ruch

PIŁKA NOŻNA KOBIEC – ORLEN EKSTRALIGA

To jeszcze nie ten sezon. Porażka w kluczowym meczu

Piłkarki ekstrakligowego Górnika musiały uznać wyższość Czarnych. GKS przegrał w Sosnowcu w meczu drużyn ze szczytu tabeli. Rywalki są o krok od mistrzostwa.

Po zwycięstwie własnym boisku ze znajdującym się w czołówce ligi GKS-em Katowice, podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza jechały na teren lidera do Sosnowca z dużymi nadziejami. „Górniczki” i Czarnych przed tym starciem dzieliły jedynie trzy punkty. Wygrana mogłaby otworzyć łączniczkom drogę do mistrzostwa.

Niestety dla zielono-czarnych i ich kibiców, ekipa z Górnego Śląska 10 maja odniosła wyraźne zwycięstwo - Czarni pokonali GKS 4:1. Jedynie trafienie dla łączniczek zapisała na swoim koncie Julia Piętakiewicz.

PUCHAR POLSKI DLA GKS-U KATOWICE

Siedem goli zobaczyli kibice, którzy 16 maja oglądali rozegrany w Tychach finał Orlen Pucharu Polski, gdzie rywalizowały GKS Katowice i broniące tytułu sprzed roku piłkarki Czarnych Sosnowiec. W regulaminowym czasie gry było 2:2, ale po emocjonującej dogrywce 5:2 wygrał GKS. Górnik Łęczna odpadł z turnieju w ćwierćfinale, po porażce z Lechem/UAM Poznań.

Po tej porażce Czarni odskoczyli od Górnika na dystans sześciu punktów, na dodatek na pozycję wicelidera wskoczyła Pogoń Szczecin, która ma aktualnie o jedno oczko więcej od zielono-czarnych.

W następnej kolejce to właśnie Pogoń będzie rywalem GKS-u, który być może rozstrzygnie kwestię wicemistrzostwa w sezonie 2025/2026. Potem, w ostat-



W ubiegłym tygodniu przedstawiciele GKS-u ogłosili, że od nowego sezonu w Górniku grać będzie Dominika Kopińska. Jak podkreśla klub, to jedna z najlepszych napastniczek ostatnich lat w lidze. „26-letnia zawodniczka ma za sobą występy m.in. w Medyku Konin, UKS SMS Łódź oraz we francuskich klubach FC Fleury 91 i Dijon FCO. Dwukrotnie sięgała po koronę królowej strzelczyń Ekstraligi, zdobywając po 20 bramek w sezonach 2021/22 oraz 2022/23” - podaje GKS na swoim profilu. Piłkarka grała także w reprezentacji Polski

niej kolejce, łączniczki zagrają z najsłabszą w lidze Pogonią Tczew. Górnik ma dużą szansę na poprawienie wyniku z po-

przedniej kampanii, gdy zakończył ligowe zmagania na czwartej pozycji.

dsm

WYNIKI 20. KOLEJKI

Tczew - Pogoń 0:3
Czarni - Górnik 4:1
Katowice - Śląsk 2:1
Lech/UAM - Łódź 1:1
Kraków - Gdańsk 2:0
Stomilanki - Rekord 1:3

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Czarni Sosnowiec	20	50	63-15
2	Pogoń Szczecin	20	45	56-18
3	Górnik Łęczna	20	44	44-17
4	GKS Katowice	19	39	42-24
5	UKS SMS Łódź	20	29	32-30
6	Rekord Bielsko-Biała	20	28	28-31
7	Śląsk Wrocław	20	26	38-30
8	Lech/UAM Poznań	19	23	25-39
9	APL Gdańsk	20	20	22-41
10	UJ Kraków	20	18	21-37
11	Stomilanki Olsztyn	20	10	21-64
12	Pogoń Tczew	20	6	13-59

NASTĘPNA KOLEJKA

(22-24.05.)

Tczew - Stomilanki, Rekord - Kraków, Gdańsk - Lech/UAM, Łódź - Katowice, Śląsk - Czarni, Górnik - Pogoń (23.05., g. 16)

Kapitan zostaje na pokładzie

Górnik przedłużył kontrakt z Pawłem Jaroszyńskim, kapitanem zespołu.

Jeszcze przed sobotnią porażką z Odrą, przesądzającym o zajęciu na koniec sezonu przez Górnika miejsca w strefie spadkowej Betclic 1. Ligi, poinformowano o nowej umowie Pawła Jaroszyńskiego. Przedłużono bowiem kontrakt z doświadczonym, 31-letnim defensorem. Ostatnio pełni rolę kapitana zespołu, jest to też wychowanek Górnika. Nowa umowa będzie obowiązywać do 30 czerwca 2029 roku.

- Paweł to dla mnie ucieleśnienie tego, czym powinien być Górnik Łęczna. Wychowanek, który wrócił do domu, założył opaskę kapitana i każdego dnia daje z siebie wszystko - powiedział Grzegorz Szkutnik, prezes klubu, cytowany przez media Górnika.

Paweł jest synem Piotra Jaroszyńskiego - byłego kapitana zielono-czarnych. W piłkarskim CV ma włoskie Chievo Verona czy US Salernitana 1919.

dsm

WSP

Końcówka jak z marzeń. Motor pokazał charakter z Cracovią

Kiedy wydawało się, że Motor Lublin przegra z Cracovią i znajdzie się w trudnej sytuacji, pojawił się nieoczywisty bohater. Kibicom przypomnieć się mogli „Niezniszczalni” z Lublina, którzy zawsze walczą do końca.

Oba zespoły wciąż zamieszane były w walkę o utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie, więc spodziewać się można było walki już od pierwszych minut. Co prawda Motor już na początku miał akcję zakończoną celnym strzałem Karola Czubaka, ale to przyjezdni wykazywali się większym zaangażowaniem. To przyniosło im efekt ekspresowo, bo już w dziewiątej minucie gry do siatki trafił Mateusz Klich.



Motor powalczył do końca

Byli reprezentant Polski wykorzystali sporą przestrzeń przed polem karnym i technicznym strzałem wbił piłkę do siatki przy samym słupku. Goście prowadzili więc 1:0.

Po stracie bramki Motor wcale się nie poddał i to Cracovia wyglądała na zespół dużo bardziej konkretny i przede wszystkim chcący wygrać. To jednak Lublinianie stworzyli piekielnie

groźną sytuację, a w 25. minucie, kiedy to długą piłkę nad bramkarzem zagrał Mbaye Jacques Ndiaye, ale trafił w słupek i nie był w stanie postraszyć groźną dobitką. Ten moment zmienił obraz gry na kolejne minuty.

Miejscowi wreszcie zaczęli przejmować inicjatywę i grozić rywalom. Głową próbował Paweł Stolarski, przewrotną Karol Czubak, a po kontrataku znów Ndiaye.

Senegalczyk wywalczył też rzut rżny w 37. minucie gry.

Dośrodkował z kolei Bartosz Wolski, a piłka spłynęła po głowie Czubaka i wpadła do siatki. Dla snajpera było to już 18. trafienie w tym sezonie, a w meczu zrobiło się 1:1.

Do przerwy „Motorowcy” mieli jeszcze jedną świetną okazję, kiedy to po wrzucie Ndiaye piętą próbował Bradleyem van Hoeven, ale jego uderzenie okazało się zbyt lekkie dla bramkarza gości. Jeszcze w doliczonym czasie gry musiał ich jednak ratować Gasper Tratnik, który napisał się kapitalnym refleksem po strzale głową z bliskiej odległości i przeniósł piłkę nad poprzeczką. Do przerwy był więc remis.

Po zmianie stron gra była dość wyrównana, ale sytuacji nie było wiele. Wynik zmieniła dopiero ta

z 64. minuty, która przyniosła „Pasom” bramkę na 2:1. Po składnej akcji w pole karne dośrodkował Gabriel Charpentier, a strzałem głową finalizował Amir Al Ammari i pokonał Tratnika. Od tej pory Motor musiał gonić.

To jednak nie wychodziło najlepiej i przez kolejne minuty piłkarze Mateusza Stolarskiego nie kreowali sobie dobrych szans. Kilka zrywów prawą stroną zaliczył Ndiaye, a raz głową uderzał Czubak. Wkradało się też mnóstwo błędów w wyprawadaniu akcji, a jeden z nich zakończył się absolutną tragedią. Prosto pod nogi rywala pod własnym polem karnym podał Herve Matthys, a to wykorzystał Charpentier i wpakował piłkę do siatki na 3:1 dla gości.

Nadzieję w 88. minucie obudził jeszcze lider klasyfikacji strzelców Ekstraklasy. Po raz kolejny strza-

łem głową Czubak zdobył bramkę i było 2:3. Na tym się jednak nie skończyło, a bohater był zupełnie nieoczywisty. Okazał się nim Kacper Karasek. Bramka znów padła po strzale głową. Tym razem dośrodkował Wolski, a Karasek przymerzył tuż obok słupka i pokonał bezradnego Sebastiana Madejskiego. Było więc 3:3.

W końcówce oba zespoły walczyły zaciekle o trzy punkty, ale więcej goli już nie padło. Podział punktów zapewnił Motorowi pozostanie w Ekstraklasie na kolejny sezon.

Motor Lublin - Cracovia 3:3 (1:1)

Bramki: Czubak 37', 88', Karasek 90+3' - Klich 9', Al Ammari 64', Charpentier 82'

Kacper Ciuksza

Pożegnali się z żółto-czarnymi barwami

Rozegrany 10 maja, piąty z finałów minionego już sezonu PlusLigi był ostatnim meczem w Bogdancu LUK Lublin dla kilku siatkarzy. Znamy ich plany na najbliższą przyszłość.

Lubelski zespół zakończył sezon z wicemistrzostwem kraju, a także Pucharem i Superpucharem Polski na koncie. Pięciu z zawodników, którzy przyczynili się do tych wyników, w następnej kampanii będzie bronić innych

barw. To Maciej Czyrek, Hillir Henno, Thales Hoss, Flynnian McCarthy oraz Jackson Young. Najdłużej z tego grona w drużynie żółto-czarnych występował Hoss. Brazylijczyk grał dla Bogdanki LUK przez trzy sezony i brał udział w największych sukcesach w historii klubu, notując 106 meczów w PlusLidze. Według medialnych doniesień 37-latek bardzo dobrze czuje się zarówno w Polsce, jak i Lublinie, dlatego przy doborze nowego pracodawcy nie planował dalekich przemin. W następnych

rozgrywkach ten doświadczony libero ma grać dla pierwszoligowej Avii Świdnik.

Na tym samym poziomie będzie rywalizował Czyrek, który opuszcza lubelski klub po dwóch bardzo udanych latach. Jego następnym zespołem będzie Lechia Tomaszów Mazowiecki. W Bogdancu LUK zagrał łącznie w 45 spotkaniach PlusLigi.

Do ligi włoskiej przenosi się natomiast Henno. Francuski przyjmujący zdecydował się na transfer do Padovy Sonepar. W Lublinie spędził jeden sezon,

w którym rozegrał 28 meczów w krajowej elicie i zdobył 288 punktów, notując przy tym 32 asy serwisowe.

Na innym kontynencie będą zaś występować McCarthy oraz Young. Pierwszy z wymienionych po dwóch latach i 74 plusligowych spotkaniach w żółto-czarnych barwach, trafił do japońskiego klubu Osaka Bluteon. Z kolei jego młodszy kolega z reprezentacji Kanady wybrał ofertę z tureckiego Altekma SC. W Bogdancu LUK grał najkrócej z wymienionej grupy,

bo od października minionego roku.

Z drużyny trenera Stephane'a Antigi odeszło pięciu graczy, ale w ich miejsce doszło do transferów tylko czterech nowych zawodników. Należy pamiętać, że po długiej dyskwalifikacji do gry w marcu powrócił bowiem Mikołaj Sawicki, z którym przedłużono umowę na sezon 2026/27. Ponadto w szeregach aktualnych wicemistrzów Polski pozostaną Aleks Grodzanow, Daenan Gylmah, Marcin Komenda, Wilfredo Leon, Mateusz Malinowski,

Rafał Prokopczuk, Kewin Sasak, Jakub Wachnik oraz Maciej Zając.

Następne ligowe zmagania ruszą w październiku. Świetnie zorientowany w realiach PlusLigi Jakub Balcerzak informował na platformie X, że w Bogdancu LUK zagrają dwaj reprezentanci Japonii: przyjmujący Ran Takahashi oraz libero Tomohiro Ogawa, a także środkowy Mousse Gueye, który występuje w kadrze narodowej Francji.

Karol Kurzępa

Porażka i kontuzja jednego z liderów

Po raz pierwszy w sezonie 2026 żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin przegrali mecz w PGE Ekstralidze. W szóstej kolejce rozgrywek „Koziołki” uległy na wyjeździe Fogo Unii Leszno.

Po pierwszej serii startów miejscowe „Byki” prowadziły 13:11. Najważniejszym wydarzeniem tej części meczu był bardzo pechowy bieg dla Fredrika Lindgrena. Podczas trzeciego wyścigu niedzielnego spotkania Szwed uderzył motocyklem w płot, a następnie upadł na tor, przelatując przez kierownicę. Stadion opuścił w karecie, osłabiając zespół aktualnych wicemistrzów Polski.

Dwa punkty przewagi Fogo Unia miała także po siedmiu gonitwach, prowadząc wówczas

22:20. W dalszej części rywalizacji prowadzenie przechodziło od jednej drużyny do drugiej, a emocji na torze nie brakowało. W szeregach Orlen Oil Motoru standardowo na wysokim poziomie jechał Bartosz Zmarzlik, a po zerze w pierwszym starcie fantastycznie prezentował się Kacper Woryna. Zawodził natomiast Martin Vaculik. Mimo to po jedenastu wyścigach „Koziołki” wygrywały 36:30.

Później jednak sytuacja się odwróciła, a fani z Lublina mogli poczuć niepokój, gdy po 13. biegu gospodarze objęli prowadzenie 40:38. Wszystko za sprawą dwóch podwójnych zwycięstw „Byków”, w których z dobrej strony pokazywali się Ben Cook i Piotr Pawlicki oraz Nazar Parnicki, zapewniający dobre rezerwy taktyczne. Ukraiński żużlowiec był tego dnia najskuteczniejszy

na torze i poprowadził swój zespół do zwycięstwa, które Fogo Unia przypieczętowała w biegach nominowanych.

„Koziołki” doznały pierwszej ligowej porażki od 21 września ubiegłego roku. W następnej kolejce podopieczni trenera Macieja Kuciapy pojadą na wyjeździe w Gorzowie Wielkopolskim.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin 46:44

Kacper Woryna - **10 pkt** (0,3,3,3,1); Fredrik Lindgren - **0** (w,,-,-); Martin Vaculik - **4** (2,2,0,0,0); Mateusz Cierniak - **6+1** (0,0,2,2*,2); Bartosz Zmarzlik - **13** (3,3,3,1,3); Bartosz Bańbór - **6+1** (1*,3,1,1,0); Bartosz Jaworski - **5+1** (2,0,2*,1).

Karol Kurzępa

Nadal są w grze o tytuł

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin pokonały w hali Globus drużynę Enea MKS Gniezno w przedostatnim meczu sezonu 2025/26 Orlen Superligi kobiet. Dzięki temu podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego zachowały szansę na wywalczenie mistrzostwa Polski.

Lublinianki były faworytkami sobotniej potyczki i wywiązały się ze swojej roli bezbłędnie. Już do przerwy gospodynie prowadziły różnicą jedenastu bramek, w pełni kontrolując boiskowe wydarzenia. Białozielone pokazywały bardzo dobrą grę, pomimo sporej liczby osłabień kadrowych.

Po zmianie stron PGE MKS El-Volt utrzymał bezpieczne

prowadzenie i sięgnął po zwycięstwo w ostatnim domowym spotkaniu bieżącej kampanii w krajowej elicie. To wszystko na oczach klubowych legend, które przed ligową konfrontacją spotkały się z kibicami w Centrum Historii Sportu z okazji 25-lecia zwycięstwa w międzynarodowym Pucharze EHF. Ważnym momentem było również pożegnanie z Weroniką Gawlik. Doświadczona bramkarka stanęła między słupkami w drugiej połowie, obroniła rzut karny i otrzymała owację na stojąco od kibiców w hali Globus po 15 latach występów w barwach lubelskiego zespołu.

Na kolejną do końca sezonu w tabeli prowadzi Zagłębie Lubin, które wywalczyło 74 punkty po 27 rozegranych spotkaniach. Lublinianki mają na koncie dwa oczka mniej. W piątek, 22 maja w Lubinie dojdzie do bezpośredniej kon-

frontacji w ostatnim meczu rozgrywek. Zwycięstwo zapewni białozielonym mistrzostwo Polski. W przypadku porażki będą musiały zadowolić się srebrnymi medalami. – Ten zespół nadal wierzy. To jest na pewno budujące. My jako sztab też wierzymy, że możemy wygrać. Liczymy na to, że zagramy już w tym szerszym składzie – mówi trener Paweł Tetelewski.

PGE MKS El-Volt Lublin - Enea MKS Gniezno 37:29 (22:11)

Lublin: Wdowiak, Gawlik – Rosiak 1, Andruszak 4, Przywara 8, Radosavljević 4, Górna 8, Więckowska 4, Gliwińska 3, Tomczyk 2, Matuszczyk 1, Szykaruk 1, Chodoń 1, Owczaruk

Karol Kurzępa

Lewart zatrzymany przez Ładę. Baraż z Wieczystą II?

Trzecia porażka
piłkarzy z Lubarto-
wa w tym sezonie,
a pierwsza przed
własną publicznoś-
cią. Zespół Grzegorza
Bonina uległ 0:1
Ładzie Biłgoraj.

Spotkanie miało niezwykle
ważne znaczenie dla układu
tabeli w górnej części tabeli.
Zwycięstwo biało-niebieskich
pozwalalo przedłużyć nadzieję
na walkę o mistrzostwo i bez-
pośredni awans z Hetmanem
Zamość. Strata punktów nie-
mal na 100 procent elimino-
wała naszych w wyścigu z eki-
pą z Zamościa.

Stało się. Hetman wygrał
swoją mecz, Lewart prze-
grał i strata wynosi aż pięć
punktów. Do końca sezo-
nu pozostały cztery kolejki
i nikt o zdrowych zmysłach
nie wierzy w to, iż Hetman
zacznie seryjnie przegry-
wać. Lider ma na rozkładzie:
Ruch Ryki (mecz domowy),
Tomasovia Tomaszów Lub-
elski (mecz wyjazdowy),
Janowiankę Janów Lubelski
(u siebie) oraz Orłęta Radzyń
Podlaski (w delegacji).



Piłkarze Lewartu skomplikowali sobie sytuację. Po przegranej z Ładą
raczej nie mają co liczyć na skuteczną walkę o pierwsze miejsce.
Teraz muszą się skupić, by obronić drugie miejsce dające możliwość
walki w barażach (fot. Bartosz Gorzel)

Piłkarze Lewart skompli-
kowali swoją sytuację i teraz
muszą mocno oglądać się za
siebie, by zachować drugie
miejsce. Lubartowianie mają
dwa punkty przewagi nad
Ładą. Jeśli utrzymają pozycję

wicemistrza, zagrają w barażu
o III ligę. Z kim? Według pla-
nów zagrają z drugą drużyną
IV ligi w grupie małopolskiej.
A tam o awans walczą: Beskid
Andrychów oraz Wieczysta II
Kraków. Któraś z ekip awan-

suje bezpośrednio, zaś przegra-
ny będzie bił się z Lewartem.
Z Lewartem, jeśli ten utrzyma
drugie miejsce.

Damian Podleśny i spółka
przegrali z rozgrywką Ładą,
która przyjechała do Lubar-
towa ze znakomitą serią 10
zwycęstw z rzędu. Zespół
z Biłgoraja wygrał wszystkie
spotkania w tym roku, włącznie
z Hetmanem Zamość. W
Lubartowie również trium-
fował. Jedyny gol padł w 63
minucie. Po dwóch zabloko-
wanych strzałach do piłki do-
padł Patryk Czułowski, który
„pasówką” trafił po długim
rogu. Damian Podleśny nie
miał szans.

- Ożywił się po stracie
gola. Najlepszą okazję do wy-
równania miał Sebastian Plesz,
jednak górą był bramkarz
gości. Anton Alfimov w ekwi-
librystyczny sposób odbił pił-
kę. W doliczonym czasie gry
dwukrotnie strzelaliśmy, ale
bezszytecznie - mówi Karol
Kalita.

Autor ośmiu goli w rundzie
wiosennej przyznaje, iż Łada
była lepszym zespołem. - Tak
naprawdę zaczęliśmy grać do-
piero po straconym голу. Spot-
kanie stało na niezłym pozio-
mie taktycznym. Widać było,
że drużyny podchodzą do
siebie z respektem. Myślę, że

najsprawiedliwszym wynikiem
byłby remis, ale popełnili-
śmy błąd przy wyprowadzeniu
piłki i skończyło się stratą gola
- dodaje.

Bez marginesu błędu

Piłkarze Lewartu nie mogą
pozwolić sobie na wpadkę.

- Mamy cztery mecze do
końca. Skomplikowaliśmy so-
bie drogę do bezpośredniego
awansu, chociaż piłka lubi za-
skakiwać. Teraz wiemy, że nie
mamy marginesu błędu. Jeśli
chcemy zająć drugie miejsce
i walczyć w barażach, potrze-
bujemy zwycięstw - kończy
30-lletni Kalita.

Lewart Lubartów - Łada Biłgoraj 0:1 (0:0)

Bramka: Czułowski 63'.

Lewart: D. Podleśny - Kom-
panicki, Duda, Niewęglowski,
Jabłoński (56' Plesz), Marci-
niak (65' Najda), Skoczylas
(78' Brzyski), Bednarczyk,
Skrzyński (87' Gede), Paluch,
Kalita (60' Żelisko).

Żółte kartki: Skoczylas,
Duda, Jabłoński, Plesz.

IV LIGA

WYNIKI 26. KOLEJKI

Lewart - Łada 0:1
Granit - Janowianka 1:0
Tomasovia - Orłęta R. 0:0
Ruch - Orłęta Ł. 3:1
Motor II - Hetman 1:2
Start - Huragan 1:0
Tur - Bug 5:2
Tanew - Lublinianka 1:2

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	26	70	92:12
2	Lewart Lubartów	26	65	70:18
3	Łada Biłgoraj	26	63	72:22
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	26	46	53:34
5	Lublinianka Lublin	26	44	49:35
6	Motor II Lublin	26	42	46:31
7	Tur Milejów	26	41	47:44
8	Orłęta Radzyń Podl.	26	38	47:45
9	Janowianka Janów Lub.	26	38	55:44
10	Start Krasnostaw	26	35	39:47
11	Bug Hanna	26	28	40:54
12	Granit Bychawa	26	25	28:61
13	Ruch Ryki	26	20	33:70
14	Orłęta Łuków	26	19	25:61
15	Tanew Majdan Stary	26	18	25:66
16	Huragan Międzyrzec Podl.	26	3	17:94

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.05., godz. 18:00):

Lewart - Granit, Łada - Tanew,
Lublinianka - Tur, Bug - Start,
Huragan - Motor II, Hetman
- Ruch, Orłęta Ł. - Tomasovia,
Orłęta R. - Janowianka.

mp

mp

Wisła Puławy walczy o przyszłość. Kilku kibiców apeluje do władz miasta o zdecydowane wsparcie

W Puławach narasta
dyskusja dotycząca
przyszłości Wisły Pu-
ławy - jednego z naj-
starszych i najbardziej
rozpoznawalnych klu-
bów sportowych w re-
gionie. Grupa osób
związana ze środowi-
skiem Wisły skiero-
wała do władz miasta
list otwarty, w którym
apelują o zapewnienie
stabilnego wsparcia
finansowego i organi-
zacyjnego dla klubu,
który od ponad wieku
stanowi ważny ele-
ment lokalnej tożsa-
mości.



Adresatami apelu są prezy-
dent miasta, przewodniczący
rady miejskiej oraz radni.
Autorzy listu podkreślają, że
sprawa wykracza daleko poza
kwestie sportowe i dotyczy
przyszłości instytucji od lat
budującej społeczne oraz wy-
chowawcze fundamenty mia-
sta. W ich opinii Wisła Puła-
wy nie jest wyłącznie klubem
piłkarskim, lecz symbolem
kilku pokoleń puławian
i miejscem integrującym lo-
kalną społeczność.

Od 103 lat klub wpisuje się
w historię miasta, dostarcza-
jąc mieszkańcom sportowych
emocji i sukcesów. To właś-

nie pod szyldem Wisły rozwi-
jali się nie tylko piłkarze, ale
również lekkoatleci i sztangi-
ści, którzy reprezentowali
Puławę na arenach ogólnop-
olskich. Zdaniem sygnatari-
uszy listu klub przez dekady
stał się jednym z najbardziej
rozpoznawalnych ambasado-
rów miasta.

Autorzy apelu zwracają
jednak uwagę, że obecna
sytuacja finansowa i orga-
nizacyjna stawia klub przed
ogromnymi wyzwaniem.
Rosnące koszty utrzymania
infrastruktury sportowej, wy-
datki związane ze szkoleniem
młodzieży oraz zmiany na
rynku sponsorskim sprawia-
ją, że dalsze funkcjonowanie
Wisły wymaga stabilnego
partnerstwa z samorządem.

W liście podkreślono rów-
nież znaczenie działalności
wychowawczej prowadzonej

przez klub. Każdego dnia set-
ki dzieci i młodzieży uczest-
niczą w treningach, ucząc
się dyscypliny, współpracy
i zdrowego stylu życia. We-
dług mieszkańców klubu pełni
rolę bezpiecznej przestrzeni
dla młodych ludzi, dając im
możliwość rozwoju sporto-
wego i społecznego. Autorzy
zaznaczają, że tego rodzaju
działalności nie można oce-
niać wyłącznie przez pryzmat
finansowych bilansów.

Mieszkańcy przyznają jed-
nocześnie, że rozumieją trud-
ną sytuację budżetową miasta
i konieczność podejmowania
niełatwych decyzji finan-
sowych. Ich zdaniem wy-
datki na sport nie powinny
być jednak traktowane jako
koszt, lecz jako inwestycja
w kapitał społeczny, zdrowie
młodych mieszkańców oraz
promocję miasta w kraju.

W apelu znalazły się kon-
kretne oczekiwania wobec
władz samorządowych.
Sygnatariusze domagają się
zabezpieczenia stabilnego
finansowania klubu w miej-
skim budżecie, co umoż-
liwiłoby długofalowe pla-
nowanie działalności oraz
odbudowę systemu szkolenia
dzieci i młodzieży. Ważnym
postulatem jest również wy-
pracowanie trwałego mo-
delu współpracy pomiędzy
miastem a klubem, który
pozwoliłby utrzymać sport
w Puławach przynajmniej na
poziomie IV ligi piłkarskiej.

Autorzy listu przypomina-
ją, że Wisła Puławy przetrwa-
ła wiele trudnych momentów
w swojej historii dzięki de-
terminacji ludzi tworzących
klub przez ponad stulecie.
Dziś odpowiedzialność za
dalsze losy tej sportowej tra-

dycji spoczywa także na wła-
dzach miasta. W ich ocenie
od decyzji samorządu zależy,
czy klub będzie mógł nadal
rozвивać swoją działalność
i reprezentować Puławę, czy
też zostanie zmuszony do jej
znaczącego ograniczenia.

Mieszkańcy wyrażają na-
dzieję na rozpoczęcie meryto-
rycznej dyskusji oraz podję-
cie odważnych decyzji, które
pozwolą zachować ciągłość
jednej z najważniejszych
sportowych instytucji mia-
sta. Pod apelem podpisali się
mieszkańcy oraz sympatycy
Wisły Puławy, którzy zgod-
nie podkreślają, że przyszłość
klubu jest jednocześnie spra-
wą całej lokalnej społeczno-
ści.

mp
PUL

Bule poleciały na sygnał. Bulodrom w Lubartowie otwarty



Uczestnicy otwarcia bulodromu na sygnał rzucili bulami



Burmistrz Krzysztof Paśnik i prezes klubu Wieprz Lubartów Piotr Wróblewski

Na sygnał uczestnicy otwarcia bulodromu rzucili bule. Największy bulodrom na Lubelszczyźnie został oficjalnie otwarty.

Od kilku lat w Lubartowie popularna jest gra w petanque, zwana też grą w bule. W Polsce pojawiła się w latach 80. Cieszy się coraz większą popularnością. Powstały kluby, powstała Polska Federacja Petanque.

W Lubartowie działa Klub Petanque Wieprz Lubartów. Odnosi liczne sukcesy w kraju, m.in. na zawodach w Białymstoku.

Krzysztof Karczmars, popularyzator gry, obecnie wiceprezes Polskiej Federacji Petanque, w 2024 r. złożył projekt zakładający budowę bulodromu do realizacji ze środków Budżetu Obywatelskiego. W głosowaniu zdobył on 866 głosów i wygrał. W 2025 r. ruszyła budowa bulo-

dromu, od początku tegorocznego sezonu jest już używany przez graczy. Nie obyło się bez problemów - niektórzy kierowcy mylili bulodrom z parkingiem i ustawiali na nim samochody. Bulodrom został więc ogrodzony betonowymi słupkami. Dziś bulodrom został otwarty oficjalnie. Znakiem otwarcia był rzut bulami przez uczestników uroczystości.

Marcin Kusyk



Zwarta ekipa RCEZ

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

Kock, dnia 19.05.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Kock

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, w nawiązaniu do art. 8e, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2026 poz.538), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 poz. 1112, z późn. zm.) oraz uchwały Nr 007.XLII.324.2024 Rady Miejskiej w Kocku z dnia 21 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kock, Burmistrz Miasta Kock

ogłasza o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Kock oraz sporządzonej do niego prognozy oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie **od dnia 19.05.2026 r. do dnia 19.06.2026 r.** Z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w Urzędzie Miasta Kock, ul. Jana Pawła II 29, 21-150 Kock pokój nr 11 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta Kock w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne / Plan ogólny / Konsultacje Społeczne Planu Ogólnego pod adresem: <https://umigkock.e-biuletyn.pl/index.php?id=280>

Konsultacje społeczne dotyczące przedmiotowego projektu dokumentu przeprowadzone będą w następujących formach:

- **zbierania uwag w terminie: 19.05.2026 r. – 19.06.2026r.**
Uwagi można wnosić w formie papierowej: przesłane pocztą lub doręczone osobiście do Urzędu Miasta Kock, ul. Jana Pawła II 29, 21-150 Kock lub w formie elektronicznej: poprzez platformę ePUAP: /8e2m6rb2h6/skrytka
- **E-Doręczenia: AE:PL-96295-41998-FRWBS-25** lub opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej na adres email: kock@kock.pl; Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.
Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępny jest na stronie BIP Urzędu Miasta Kock w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne / Plan ogólny / Konsultacje Społeczne Planu Ogólnego pod adresem: <https://umigkock.e-biuletyn.pl/index.php?id=280>
Wnoszący uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
- **spotkania otwartego, które odbędzie się w dniu 28.05.2026 r.**
w budynku Dom Kultury im. Księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej ul. Marcina Stępnia 6, 21-150 Kock, II piętro – o godz. 15.30. Wyżej wymienione pomieszczenia są przystosowane do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, o których mowa w ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami,
- **ankiety, której adres udostępniony będzie na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta Kock w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne / Plan ogólny / Konsultacje Społeczne Planu Ogólnego pod adresem: <https://umigkock.e-biuletyn.pl/index.php?id=280> i zbierane będą w terminie od dnia 19.05.2026 r. do dnia 19.06.2026 r..**

Jednocześnie informuję, że w miejscu i czasie konsultacji społecznych można zapoznać się z projektem planu ogólnego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Kock.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta Kock
mgr Tomasz Futera

Z treningu do akcji. Pożar w gminie Ostrówek

15 maja około godz. 19.52 strażacy z OSP Ostrówek ćwiczyli przed niedzielnymi zawodami pożarniczymi w Niedźwiadzie. Niespodziewanie nadarzył im się sprawdzian praktyczny. - Podczas treningu do Gminnych Zawodów Sportowo Pożarniczych zostaliśmy zadysponowani do pożaru traw i gałęzi w miejscowości Cegielnia - opisują interwencję strażacy z Ostrówka. Po dotarciu na miejsce przystąpili do zabezpieczenia miejsca zdarzenia i ugasili pożar wodą.



Foto: OSP Ostrówek

Zderzenie w Wólce Rokickiej, motocyklista w szpitalu

15 maja około godz. 15 w Wólce Rokickiej doszło do zderzenia motocykla z samochodem osobowym. - Przyczyną wypadku w miejscowości Wólka Rokicka było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem. W wyniku zderzenia pojazdów motocyklista doznał obrażeń i został niezwłocznie przetransportowany do szpitala - informuje KPP Lubartów. Droga w miejscu wypadku była całkowicie zablokowana przez około 3 godziny



Foto: KPP Lubartów

Gmina Ostrówek: Drzewo płonęło od pioruna?

Wieczorem 15 maja strażacy z OSP Ostrówek gasili płonące drzewo w Tarkawicy. Prawdopodobnie zapaliło się wskutek wyładowań atmosferycznych.

Na akcję strażacy wyjechali około godz. 21.25.

- Doszło do pożaru drzewa na wysokości 5 metrów około 300 metrów od drogi w miejscu niedostępnym dla naszego ciężkiego samochodu - opisują zdarzenie strażacy z OSP Ostrówek. Do akcji został skierowany quad z przyczepką gaśniczą.



Foto: OSP Ostrówek

Drzewo zapaliło się prawdopodobnie od wyładowań atmosferycznych

Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i gaszeniu pożaru wodą. Ogień został dogaszony przy pomocy hydronetki. Działania zakończono około godz. 23.

Marcin Kusyk
LUB

Kotki porzucone na pewną śmierć

Sezon na niechciane mioty rozpoczął się w regionie od dramatycznego znaleziska. Pięć zaledwie czterotygodniowych kociąt, porzuconych bez szans na samodzielne przetrwanie, trafiło pod opiekę wolontariuszy ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Zwierzęta wymagają całodobowej opieki, a ich los zależy teraz od determinacji opiekunów i wsparcia ludzi dobrej woli.

Wolontariusze mają za sobą niezwykle ciężką noc, która była dopiero początkiem długiej batalii o zdrowie i życie porzuconych maluchów. Kocięta są w takim wieku, że wciąż powinny przebywać przy matce, dlatego obecnie nie potrafią samodzielnie przyjmować stałego pokarmu. Wymagają specjalistycznego karmienia butelką, stałego źródła ciepła



Kotki porzucone na pewną śmierć

oraz nadzoru praktycznie przez całą dobę. Każda godzina jest dla nich sprawdzianem wytrzymałości, a społecznicy nie ukrywają, że przed nimi bardzo trudna droga do osiągnięcia przez zwierzęta pełnej samodzielności.

Sytuacja jest o tyle przykra, że do porzuceń dochodzi często w rejonach oddalonych od zabudowań, w tym na rozległych

terenach w pobliżu pól wydobywczych spółki Lubelski Węgiel Bogdanka, takich jak Nadrybie czy Stefanów. Wolontariusze zauważają, że te ustronne miejsca bywają niestety wybierane przez nieodpowiedzialne osoby jako punkty pozbywania się niechcianych zwierząt.

Obecnie najważniejszym celem jest zabezpieczenie pod-

stawowych potrzeb pięciu uratowanych kociąt. Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt apeluje do mieszkańców o pomoc w zgromadzeniu niezbędnych zasobów. Potrzebne jest przede wszystkim specjalistyczne mleko zastępcze dla kociąt oraz karmy w formie delikatnych sosików. Każda osoba, która chciałaby wesprzeć ratowanie tych małych istnień, może to zrobić również poprzez przekazanie nawet niewielkiego datku na pokrycie kosztów leczenia i opieki. Wpłaty można kierować za pomocą systemu BLIK na numer telefonu 691 611 025. Każda pomoc realnie zwiększa szanse tych pięciu maluchów na powrót do zdrowia i znalezienie w przyszłości bezpiecznego domu.

Grzegorz Kuczyński

Kocurek o złotych oczach szuka swojego królestwa

Poznajcie Tytusa, dużego i dostojnego kocurka, którego wizerunek mówi sam za siebie. Jego głębokie, złocisto-zielone oczy i spokój, z jakim pozuje do zdjęć na zielonym kocu, skrywają marzenie o własnym, bezpiecznym kącie. Ten wspaniały chłopak jest już w pełni gotowy, by stać się czymś najlepszym przyjacielem i odpowiedzialnym towarzyszem życia.

Tytus to kot, który ceni sobie porządek i komfort. Wolontariusze z Milejowa zapewniają, że ze wzorową precyzją korzysta z kuwety. Jego przygotowania do



Tytusa szuka kochającego domu

nowego rozdziału w życiu zostały sfinalizowane - jest wykastrowany i ma komplet szczepień. To dojrzały, ułożony zwierzak, który nie wniesie do domu chaosu, a jedynie spokój i miłość.

Ten cudowny, spokojny kocurek nie pragnie już wiele. Jego marzenie jest proste, ale fundamentalne - własny dom i człowiek, który pokocha go bezwarunkowo i na zawsze. Tytus szuka odpowiedzialnej rodziny, która zrozumie jego potrzeby

i obdarzy go uczuciem, na jakie zasługuje.

Tytus to dojrzały kot, który oferuje swoją lojalność w zamian za miłość. Jeśli szukasz spokoju i towarzysza, który wypełni Twój dom ciepłem, Tytus jest idealnym kandydatem. Niech ten piękny kot znajdzie swoje królestwo. Jeśli masz możliwość, skontaktuj się ze Stowarzyszeniem Milejów Dla Zwierząt i odmień jego los.

Grzegorz Kuczyński

Kapela Karbon z Przemyśla wraca z drugą nagrodą

Muzycy z Górniczej Kapeli Podwórkowej „Karbon”, działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Puchaczowie, zajęli zaszczytne drugie miejsce podczas 47. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel Folkloru Miejskiego imienia Jerzego Janickiego w Przemyśle.

Wyróżnienie potwierdza wysoki poziom artystyczny reprezentantów powiatu łęczyńskiego oraz ich ogromne zaangażowanie w pielęgnowanie tradycyjnej kultury muzycznej, która od lat integruje mieszkańców naszego regionu.

Zmagania w Przemyśle od dekad gromadzą najlepsze



Kapela Karbon z Przemyśla wraca z drugą nagrodą

zespoły z całego kraju, a tegoroczna edycja festiwalu stała na wyjątkowo wysokim poziomie muzycznym. Reprezentanci Gminnego Ośrodka Kultury zmierzali się z silną konkurencją, zdobywając uznanie zarówno profesjonalnego jury, jak i zgromadzonej

publiczności, która nie szczędziła artystom braw.

Zasłużona nagroda to efekt wielu godzin prób i autentycznej miłości do muzyki podwórkowej, która niezmiennie porywa słuchaczy swoją szczerością i energią. Muzycy zapewniają, że będą kontynu-

ować swoją misję artystyczną, uświetniając swoimi występami najważniejsze wydarzenia w regionie i promując tradycję górniczą oraz miejską poza granicami województwa lubelskiego.

Grzegorz Kuczyński

Funduszowy maj w Łęcznej

Dni Funduszy Europejskich w Parku Podzamcze

31 maja park Podzamcze w Łęcznej stanie się centrum obchodów Dni Funduszy Europejskich.

Wydarzenie, na które zaprasza marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiński, połączy prezentację zrealizowanych i trwających projektów unijnych z niezwykle bogatym programem artystycznym oraz licznymi atrakcjami dla całych rodzin.

Wielka majówka rozpocznie się punktualnie o godz. 12 od startu Miasteczka Europejskiego oraz stoisk beneficjentów. Na uczestników czekać będą specjalistyczne strefy tematyczne, w tym strefa unijna, strefa zdrowia, strefa służb mundurowych oraz pełna atrakcji strefa gier i zabaw dedykowana najmłodszym mieszkańcom regionu.

Wstęp na wszystkie punkty programu jest całkowicie wolny. Oficjalne powitanie gości zaplanowano na godz. 13, po czym scena zacznie tętnić lokalną i regionalną kulturą.

W pierwszej części wystąpi Chór Prima Volta z Łęcznej, zespół śpiewaczy „Świerszczowianki” z gminy Cyców oraz Luiza Just. Ważnym punktem programu będzie koncert Zakładowej Orkiestry Górniczej Lubelski Węgiel „Bogdanka”, która zaprezentuje swój kunszt muzyczny w dwóch

blokach. O godz. 16 widzowie będą mogli obejrzeć widowiskowy pokaz historyczno-artystyczny przygotowany przez Stowarzyszenie Chorażów Zamku w Zawieprzycach.

Na scenie nie zabraknie również akcentów z sąsiednich miejscowości, w tym występów Zespołu Ludowego z Ludwina oraz grupy wokalne 40+ z Milejowa. Program artystyczny uzupełnią prezentacje wybitnych instytucji kultury z regionu. Widzowie obejrzą recital artystów Opery Lubelskiej, koncert muzyków Filharmonii Lubelskiej imienia Henryka Wieniawskiego w Lublinie oraz występ aktorów Teatru imienia Juliusza Osterwy w Lublinie. Dla miłośników magii przygotowano pokaz iluzji w wykonaniu Rafała, a osoby dbające o wizerunek będą mogły skorzystać z profesjonalnego doradztwa mody, które poprowadzą znani eksperci Joanna Horodyńska i Tomasz Jacyków.

Wieczne emocje sięgną zenitu podczas koncertów gwiazd polskiej sceny muzycznej. O godz. 18 wystąpi Filip Lato, natomiast o 19 na scenie pojawi się Halina Mlynkova. Całość wydarzenia, wzbogacaną o pokazy strażackie i naukę pierwszej pomocy, zwieńczy podsumowanie obchodów o godz. 20.

Grzegorz Kuczyński

Sukces Janka z II LO

Janek Lipski z klasy III a został finalistą konkursu TEAM POLAND 2026 dla stypendystów programu Al Worden Endeavour Scholarship.

O Janku Lipskim pisaliśmy już wielokrotnie. Wraz z Natalią Rysiowską opracował eksperyment, który w kosmosie przeprowadził Sławosz Uznański - Wiśniewski.

Ostatnio Janek wziął udział w konkursie TEAM POLAND 2026 – stypendystów programu Al Worden Endeavour Scholarship.

Uczestnicy konkursu musieli stworzyć 2-minutowy film wg. wytycznych w Regulaminie napisać motywację swojej kandydatury, z uwzględnieniem działań edukacyjno-popularyzacyjnych po udziale w stypendium.

14 maja dwunastoosobowe Jury ustaliło skład finalistów



Jan Lipski z klasy III a

konkursu. Wśród nich jest Janek Lipski.

Każda praca oceniana była niezależnie przez dwóch jurorów. W przypadku rozbieżności ocen powyżej 30 proc. praca oceniana była przez trzeciego jurora - informuje II LO.

Finał konkursu odbędzie się w Planetarium Śląskim 25 maja. Nagrodą jest wyjazd do USA.

Marcin Kusyk

Wyścig do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej



W tym roku zorganizowała się silna grupa przeciwników obecnego zarządu. Jej liderem jest Artur Kuśmierzak

Członkowie SM w Lubartowie będą wybierać Radę Nadzorczą. Stanie się to podczas zebrań częstkowych.

W Lubartowie wybory budzą olbrzymie zainteresowanie.

W tym roku zorganizowała się silna grupa przeciwników obecnego zarządu. Jej liderem jest Artur Kuśmierzak.

Jest krytykiem obecnego zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej z prezesem Jackiem Tomasiakiem na czele. Założył na facebooku grupę Przezrystość i Uczciwość - Spółdzielnia Lubartów. Jak informował w grupie, jest 15 chętnych do Rady Nadzorczej, w tym on sam. Artur Kuśmierzak krytykuje zarząd SM między innymi za to, że nie udostępnia zbiorczo harmonogramu wszystkich zebrań częstkowych, które zaczynają się w maju.

Silną reprezentację wystawia też

grupa zwolenników zarządu z Jackiem Tomasiakiem na czele.

Czy wszyscy, którzy zgłosili swoje kandydatury, będą mieli szansę ubiegać się o miejsce w Radzie Nadzorczej?

- Odbędzie się spotkanie w Pałecznicy dla seniorów, był prezes Tomasiak i rozprawiał kartki z nazwiskami kandydatów. Jest 27 nazwisk, niektóre przekreślone. Z listy zgłoszonych przez nas kandydatów brakuje nazwisk panów Macieja Polaka, Zbigniewa Gałązki i Krzysztofa Chlebińskiego. Nie wiemy dlaczego - mówi Artur Kuśmierzak.

Maciej Polak to znany lubartowski prawnik, w facebookowej grupie już zapowiedział, że skieruje sprawę do sądu. - Pozew będzie jeszcze w maju - napisał w komentarzu.

Jacek Tomasiak, prezes SM odpowiada, że te osoby nie są członkami SM.

- Moim obowiązkiem jest sprawdzenie, czy kandydaci spełniają wymogi. Do Rady Nadzorczej może startować tylko członek spółdzielni. Te trzy osoby nie są członkami. Jeden

z nich złożył wniosek o członkostwo w SM w dniu, w którym zgłosił kandydaturę, drugi nie jest członkiem spółdzielni, jest tylko jego żona - tłumaczy prezes.

W przypadku mecenas Polaka sprawa wygląda jeszcze inaczej.

- Złożył wniosek o członkostwo w SM, który nie został uwzględniony. Złożył skargę, która dopiero teraz będzie rozpatrywana na posiedzeniu Rady Nadzorczej - mówi Jacek Tomasiak.



Silną reprezentację wystawia też grupa zwolenników zarządu z Jackiem Tomasiakiem na czele

Marcin Kusyk

Oni chcą do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej

Tak się przedstawiają przeciwnicy obecnego zarządu

Grupa krytyków obecnych władz Spółdzielni Mieszkaniowej przysłała listę swoich kandydatów do Rady Nadzorczej wraz z krótkimi charakterystykami. Z 15 zgłoszonych prawdopodobnie do startu nie zostali dopuszczeni Maciej Polak, Zbigniew Gałązka i Krzysztof Chlebiński.

Marcin Kusyk



MICHAŁ BŁASZCZAK

Człowiek rzetelny w działaniu, zaangażowany w powierzone zadania. Ceni dialog, który jest podstawą dobrej współpracy



DAWID AUGUSTYNOWICZ

Młode spojrzenie, energia i chęć realnych zmian. Reprezentuje mieszkańców, którzy chcą większej przejrzystości i działania zamiast układów



ALEKSANDRA CHUDEK

Spółeczna wrażliwość, bezpośrednia komunikacja i świeże spojrzenie. Reprezentuję głos młodszych mieszkańców, którzy oczekują normalnych relacji, przejrzystości i wzajemnego szacunku



ANDRZEJ CHUDEK

Charakteryzuje się rzetelnością, spokojem w sytuacjach społecznych i praktycznym podejściem do problemów. Osoba godna zaufania, która realnie wzmacnia każdą inicjatywę społeczną



LUDMIŁA ROMANECKO

Doświadczenie życiowe i spokojne podejście do spraw społecznych. Reprezentuje mieszkańców oczekujących stabilności i normalności



AGNIESZKA WOLIŃSKA

Wieloletnie doświadczenie w zakresie kontroli i audytu finansowego oraz skutecznej optymalizacji kosztów



MARCIN LATO

Nowe spojrzenie i energia do działania. Reprezentuje mieszkańców oczekujących normalności i uczciwego dialogu



MARLENA ŁOZIAK

Zaangażowanie społeczne, empatia i spojrzenie z perspektywy zwykłych mieszkańców. Stawia na komunikację i szacunek



MACIEJ POLAK

Bezpośredni, odważny i konkretny. Nie boi się trudnych pytań i jasno mówi o problemach mieszkańców



ZBIGNIEW GAŁĄZKA

Praktyczne podejście i życiowe doświadczenie. Kandydat stawiający na rozsądne decyzje i gospodarność



MARIUSZ SZALAST

Manager z wieloletnim doświadczeniem w zarządzaniu. Mieszkaniec naszej spółdzielni od ponad dekady - zna jej realia od środka. Do rady nadzorczej wniesie rzetelną wiedzę z zakresu finansów, prawa i strategii - w służbie wszystkich mieszkańców



ARTUR KUŚMIERZAK

Doświadczenie samorządowe, ekonomiczne i organizacyjne. Od miesięcy walczy o transparentność, dostęp do informacji i realną kontrolę działań spółdzielni



KRZYSZTOF CHLEBIŃSKI

Doświadczenie życiowe i praktyczne spojrzenie na codzienne problemy mieszkańców oraz funkcjonowanie osiedli



MARCIN KUZIOŁA

Aktywny, konkretny i nastawiony na działanie. Chce większej otwartości wobec mieszkańców i jasnych zasad



ŁUKASZ SZERELUK

Nowoczesne spojrzenie, konkretne podejście i otwartość na potrzeby mieszkańców

**MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ**

791 194 007

Piętnastka prezesa Tomasiaka

- Piętnastka osób, która zgłosiła się do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie, stanowi zespół doświadczonych ludzi, którzy swoimi kompetencjami uzupełniają się nawzajem. Owa grupa startuje z konkretnymi propozycjami, które składają się na jeszcze szybszy rozwój spółdzielni i co ważne da konkretne oszczędności w portfelach jej mieszkańców - tak przedstawiają się sami kandydaci z „obozu” prezesa Jacka Tomasiaka. Przysłali też charakteryzujące ich notki.

Marcin Kusyk



TOMASZ SOBICH

ma doświadczenie w radzie nadzorczej i wie, że dobra współpraca z zarządem spowodowała, że udało się pozyskać i rozliczyć ogromne środki finansowe i warto sięgnąć po następne. Zauważa, że rada ma kompetencje, by kontrolować inwestycje Spółdzielni i na pracy, w takiej komisji, zamierza skupić swoją aktywność w nowej radzie



MARIAN BUDZYŁA

w 2020 roku jego projekt wygrał w budżecie obywatelskim. Wówczas miały powstać siłownia i boisko na os. Popiełuszki. Do dzisiaj ratusz nie wykonał zwycięskiego projektu. Spółdzielnia właśnie wygrała środki na rewitalizację os. Popiełuszki i nadzorowaniem owej inwestycji tj. budową placów zabaw, siłowni, dróg przeciwpożarowych czy budynku centrum integracji społecznej zamierza zająć się w radzie



DOROTA GOŁONKA

skupi się na analizie kolejnych projektów, które dają możliwości pozyskiwania kolejnych środków zewnętrznych. Zwróci także uwagę na zagadnienia związane z prawem pracy, a w nowej radzie chce pracować w komisji samorządowej, która dokonuje szczegółowych analiz związanych z kontrolą kosztów zatrudnienia



KRZYSZTOF LATUSEK

jego priorytet to bezpieczeństwo szczególnie na os. Popiełuszki, które otoczone jest drogami miejskimi, gdzie często dochodzi do niebezpiecznych zdarzeń. Wewnętrzne drogi, także jego zdaniem, przy okazji rewitalizacji, powinny stać się bezpiecznymi ciągami komunikacyjnymi. W radzie zamierza również skupić się na wpisaniu do planu inwestycji



ANNA MARCINIAK

Nie wyobraża sobie, by do rady weszli ludzie, którzy chcą likwidacji szlabanów. Uważa wręcz odwrotnie, że tereny spółdzielni to prywatne terytory ich mieszkańców, które ci ostatni utrzymują, płacąc m.in. coraz wyższe podatki do ratusza. Jej zdaniem to mieszkańcy winni mieć prawo do zaparkowania swojego pojazdu na osiedlowym parkingu. Mimo ponad 200 kamer na osiedlach uważa, że należy dalej rozwijać monitoring



WANDA PACUŁA

jej konik to także osiedle Popiełuszki. Przez ostatnie lata wspierała Zarząd przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych, by jak sama mówi, osiedle, na którym mieszka, doczekało się identycznych inwestycji, jak wcześniej zrewitalizowane tereny. Jej pomysły właśnie stają się realne i zadba, by infrastruktura zielona, ale także ścieżki rowerowe czy miejsca rekreacji zostały wykonane zgodnie z projektem wartym ponad 10 mln zł



MARCIN PANKOWSKI

zamierza skupić się na rozwiązaniach pozwalających nie tylko utrzymać czynsze na dotychczasowym poziomie i ale wręcz dążyć do ich stopniowego obniżania dzięki m.in. wcześniejszym spłatom kredytów. Startuje, bo nie godzi się, by tak jak miastem, spółdzielnią zarządzali w przyszłości ludzie z innego miasta



ELŻBIETA PEŁKA

to doświadczona księgowa, która zauważa, że spółdzielnia poczyniła ogromne inwestycje i warto, aby osoba z doświadczeniem księgowym dbała, by kredyty spłacane były jak najszybciej. Pracując w radzie, zajmie się dokładną analizą wydatków w ramach funduszu remontowego, z którego spłacane są kredyty na inwestycje w OZE



KRYSTYNA MIKOŁAJCZAK

jej zdaniem spółdzielnia powinna docieplić także stropy w piwnicach i zrobić przegląd izolacji nad stropami nad 4 piętrem. Chciałaby także, by na wyższych kondygnacjach zostały zainstalowane składane krzeselka, na których mogliby odpocząć wracający z zakupami seniorzy



JADWIGA MORYC

za cel stawia sobie doprowadzenie do budowy wind przy blokach. Oprócz tych inwestycji zwraca uwagę, że podczas rewitalizacji spółdzielni nie udało się wyeliminować wszystkich drzew, które zagrażają życiu i bezpieczeństwu mieszkańców. Jej zdaniem, należy dokonać nowych nasadzeń zieleni, ale takiej, jaka została zrobiona podczas rewitalizacji



PAWEŁ SOKÓŁ

to jeden z aktywniejszych radnych, który stawia sobie za cel dbanie o kieszenie mieszkańców. Uważa, że spółdzielcy ponoszą wysokie koszty m.in. za śmieci, płacąc za inne gminy (koszty PSZOK-ów czy obsługi biurowej). Głosował także przeciwko podwyżce podatków od nieruchomości i środków transportu. Jego zdaniem powinien także zostać wyremontowany parking przy ul. Cichej



MARTA LISEK

zamierza zakończyć pat, jaki istnieje w kontaktach urzędu miasta i spółdzielni, a chodzi o brak dostarczania dla dłużników, przez miasto, lokali socjalnych. Uważa, że ratusz, zamiast sporów sądowych, powinien podpisać, tak, jak inne gminy, porozumienie. Chce zająć się także nadzorem nad windykacją należności od dłużników



IWONA SUSKA

nie godzi się na odbieranie spółdzielcom przez miasto ich nieruchomości takich jak drogi czy parkingi, które zostały wyremontowane podczas rewitalizacji, także za pieniądze mieszkańców. Jej zdaniem każda inwestycja powinna być skonsultowana z mieszkańcami. Jest zwolenniczką intensywniejszych nasadzeń zieleni przystosowanej do zabudowy wysokiej



MAREK WINIARSKI

jego głównym punktem, który będzie chciał zrealizować to wkroczenie spółdzielni mieszkaniowej na drogę inwestycji w budynki wielorodzinne. Zauważa, że w sejmie trwają prace pozwalające spółdzielniom np. w porozumieniu z kolejami państwowymi, na stawianie bloków, na ich terenach. Jego zdaniem, metr kwadratowy wybudowany przez spółdzielnię, jest prawie dwukrotnie tańszy niż ten budowany przez dewelopera



AGNIESZKA ŻELIĘŻNIK

zamierza zająć się przeglądem oraz kwalifikowaniem do remontu balkonów na osiedlach. Jak mówi, najstarszym elementem naszych bloków są balkony, które ulegają szybkiej erozji pod wpływem zmieniających się warunków atmosferycznych. Planuje także przełamać w planie remontów częstsze i bardziej kompleksowe niż tylko malowanie, remonty klatek schodowych

Awantura w Urzędzie Miasta z wyborami do Rady Nadzorczej SM w tle.

Jeden radny organizuje spotkanie, drugi przychodzi ze spółdzielczą telewizją

- Kamera spółdzielczej telewizji nagrywała mieszkańców bez ich zgody - mówi radny Artur Kuśmierzak.
- Poleciały w moją stronę epitety - odpowiada radny Paweł Sokół.

W środę w Urzędzie Miasta radny Artur Kuśmierzak zorganizował spotkanie z mieszkańcami, którego tematem były wybory do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Na spotkanie przyszedł radny Paweł Sokół z ekipą spółdzielczej telewizji Kanał S.

Artur Kuśmierzak jest ostrym krytykiem obecnego zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej z prezesem Jackiem Tomasiakiem na czele. Zbliżają się wybory do Rady Nadzorczej spółdzielni, Artur Kuśmierzak jest jednym z kandydatów. Zarzuca zarządowi brak transparentności, członkowie założonej przez niego facebookowej grupy Przejrzystość i Uczciwość - Spółdzielnia Lubartów sami zbierają informacje, kiedy i dla jakich bloków będą się odbywały zebrania cząstkowe, na których będzie wybierana Rada Nadzorcza. Artur Kuśmierzak uważa, że taki harmonogram powinien opublikować Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Ludzie weszli do urzędu, radny z kamerą poszedł sprawdzić

Tych spraw dotyczyło zebranie w Urzędzie Miasta.

- W środę wystąpiłem do Urzędu Miasta o udostępnienie sali. Dwa razy w miesiącu organizuję takie spotkania z mieszkańcami - mówi Artur Kuśmierzak. Jak píše na facebooku, spotkanie w środę dotyczyło terminów zebrań, prawa członków do informacji, kandydatów do Rady Nadzorczej.

Według Artura Kuśmierzaka spotkanie trwało około pół godziny, już się kończyło, gdy przyszedł też radny Paweł Sokół. To członek komitetu Inicjatywa dla Lubartowa, którego liderem jest Jacek Tomasiak (sam nie jest radnym, ale jest honorowym przewodniczącym klubu radnych). Wraz z radnym przyszła ekipa spółdzielczej telewizji Kanał S.

- Dostałem informację, że jacyś ludzie weszli do Urzędu Miasta. Zadzwońłem po panią Gabrysię z Kanału S. Poszliśmy sprawdzić, co się dzieje. W sali była grupa osób, wśród których byli kandydaci do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej - mówi radny Paweł Sokół. Uważa, że Urząd Miasta nie jest



Radny Paweł Sokół na spotkaniu został nagrany przez radnego Artura Kuśmierzaka

dobrym miejscem na spotkania dotyczące spółdzielni.

- Jeśli pan Kuśmierzak chce organizować takie spotkania, może to robić np. w restauracji, a nie w Urzędzie Miasta - komentuje.

Reagowali spokojnie, czy były epitety?

Artur Kuśmierzak twierdzi, że nie miał nic przeciwko obecności innego radnego na spotkaniu, nie podobalo mu się natomiast, że telewizja nagrywała uczestników spotkania.

- Telewizja zaczęła nagrywać mieszkańców bez ich zgody. Byli tam starsze panie, które były bardzo zestresowane obecnością kamery. Byli też panowie, którzy zareagowali, ale i tak spokojnie - mówi Artur Kuśmierzak.

Paweł Sokół widzi sytuację inaczej.

- Poleciały w moją stronę epitety, nie chcę mówić jakie, ale to żenujące, że osoba kandydująca do Rady Nadzorczej używa takich słów - mówi.

W czapce pod krzyżem

Starcie ma dalszy ciąg na facebooku. Zdarzenie opisał Artur Kuśmierzak:

- Radny Sokół wraz z kamerą Kanału S wtargnął na spotkanie mieszkańców i — zamiast normalnej rozmowy — rozpoczęło się nerwowe nagrywanie bez zgody uczestników.

Pytam publicznie: kto zlecił zakłócenie tego spotkania?

dlaczego zamiast odpowiedzi dla mieszkańców pojawiła się prowo-

kacja?

czego tak bardzo boją się osoby związane z obecnym układem?

Zachowanie było aroganckie i zwyczajnie chamskie wobec mieszkańców, którzy przyszli spokojnie rozmawiać o sprawach Spółdzielni.

Zapytałem radnego Sokola o konkrety:

kiedy odbywają się zebrania poszczególnych bloków?

Nie uzyskałem odpowiedzi.

Za to kamera działała od pierwszej sekundy.

Mało tego — nawet podstawowe go szacunku do miejsca spotkania zabrakło. W sali wisiał krzyż, ale niektórym zdjęcie czapki z głowy najwyraźniej nie przyszło do głowy.

Im bardziej próbują zagłuszyć mieszkańców, tym wyraźniej widać, że transparentność i jawność bardzo komuś przeszkadzają.

Ale mieszkańców już nie da się uciszyć - napisał. Opublikował też nagranie, na którym widać radnego Sokola i ekipę spółdzielczej telewizji.

Spotkanie tylko dla kandydatów do Rady Nadzorczej?

Paweł Sokół nie pozostaje mu dłużny.

- Panie Radny Kuśmierzak, proszę zmierzyć się z prawdą.

Może czas przestać wykorzystywać Urząd Miasta do polityki?

Organizuje Pan spotkanie, które wyglądało na skierowane głównie - jeśli nie tylko - do kandydatów do Rady Spółdzielni Mieszkaniowej. Jako radny nie ma Pan do tego prawa. Ratusz to nie prywatny folwark.

Jak się opłacało współpracować ze spółdzielnią, to wycieczki i kabarety były OK - sam Pan biegał z biletemi. Teraz nagle zmiana narracji.

Moje pytania:

- Czy na spotkaniu byli głównie (albo tylko) kandydaci do Rady Spółdzielni Mieszkaniowej?

TAK czy NIE

- Czy informował Pan innych członków spółdzielni o spotkaniu?

TAK czy NIE

- Kto zapłaci za wynajem sali w Urzędzie Miasta?

Awantury i polityczne gierki to Pana specjalność - pisze radny.

W komentarzach wypowiadają się osoby, które stoją po stronie Artura Kuśmierzaka, jak i takie, które uważają, że telewizja miała prawo dokumentować spotkanie.

Marcin Kusyk

Kandydaci do Rady Nadzorczej: Nie mamy informacji o harmonogramie zebrań. Prezes: Pismo do nich już wysłane

Dwaj kandydaci do Rady Nadzorczej Spółdzielni skarżą się, że nie otrzymali harmonogramu zebrań członkowskich. - Dostaną listem poleconym - odpowiada prezes Jacek Tomasiak.

- Kandydaci do Rady Nadzorczej Andrzej Chudek i Marcin Kuzioła nadal bez pełnego harmonogramu zebrań. Jak mają przedstawić się mieszkańcom, skoro ukrywa się terminy spotkań? - zadaje pytanie Artur Kuśmierzak w grupie Przejrzystość i Uczciwość - Spółdzielnia Lubartów.

Zbliżają się wybory do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Członkowie SM w Lubartowie będą wybierając Radę Nadzorczą. Stanie się to podczas zebrań cząstkowych.

Kandydaci się skarżą

Dwaj kandydaci pokazani na nagraniu w grupie na facebooku skarżą się, że nie dostali harmonogramu zebrań członkowskich. - Po zgłoszeniu się do pani



Kandydaci Andrzej Chudek i Marcin Kuzioła na nagraniu z grupy na facebooku

odpowiedzialnej za wydanie harmonogramu cząstkowych zebrań, na początku potwierdziła, żeśmy się z kolegą zakwalifikowali na kandydatów do Rady Nadzorczej, później na tej podstawie chcieliśmy wgląd i kopie poszczególnych cząstkowych zebrań, żeby się przyszykować na spotkanie z naszymi wyborcami. Nie uzyskaliśmy żadnych informacji odnoszących się do terminu zebrań, pani kazała nam napisać podanie, które be-

dzie rozpatrzone, twierdząc, że jest obieg dokumentów w Spółdzielni Mieszkaniowej, tak że nie wiadomo, kiedy możemy się spodziewać odpowiedzi z terminami - skarżą się kandydaci w nagraniu. Podali nazwisko pracownicy, która obsługiwała ich w Spółdzielni Mieszkaniowej.

Prezes odpowiada

Prezes SM Jacek Tomasiak

uważa, że nie ma powodu robić afery. Tłumaczy, że prawo spółdzielcze obowiązujące w całym kraju wymaga złożenia pisma przez osobę, która chce uzyskać jakąś informację od spółdzielni, tak, jak w tym przypadku harmonogram zebrań.

- Panowie domagają się harmonogramu zebrań członkowskich, co przecież zostało opublikowane na ich grupie - mówi. - Dzisiaj podpisałem odpowiedź, dostaną ją listem poleconym - mówi prezes.

Zwraca uwagę, że kandydaci nie powinni podawać w nagraniu nazwiska pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej. To naruszenie jej prywatności, prezes zapowiada konsekwencje prawne.

- Panowie dostali odpowiedź, ale ciągle bez informacji, który blok kiedy ma zebranie. Jest to utrudnienie, bo osiedle Popiełuszki jest podzielone na dwa terminy. Nie wiadomo, dla kogo jest pierwsze zebranie 19 kwietnia - mówi Artur Kuśmierzak. Kandydaci nie dostali też oficjalnej informacji, czy są skutecznie zarejestrowani.

Marcin Kusyk

Kiedy na zebranie do Spółdzielni Mieszkaniowej?

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców udało się przygotować i stale uzupełniać zestawienie terminów zebrań Walnego Zgromadzenia wraz z informacją, który blok ma zebranie i kiedy Krok po kroku mieszkańcy sami tworzą harmonogram, którego Spółdzielnia do tej pory nie przedstawiła

w jednym, czytelnym miejscu. Wciąż brakuje jeszcze kilku adresów, ale większość danych udało się już zebrać dzięki wspólnej pracy i przesyłanym przez mieszkańców zdjęciom ogłoszeń.

Wszystkie zebrania odbywają się o godz. 17 w Spółdzielni - pisze na facebooku Artur Kuśmierzak.

TERMINY ZEBRAŃ	26 maja:	- Krzywe Koło 34	- 1 Maja 87
25 maja:	- 1 Maja 59	- Krzywe Koło 34B	- Lubelska 63
- 3 Maja 40	- 1 Maja 61	- Krzywe Koło 34C	- Lubelska 73
- 3 Maja 24	- 1 Maja 63		- 1 Maja 77
- Słowackiego 47A	- 1 Maja 65	28 maja:	1 czerwca:
- 3 Maja 24D	- Lubelska 89	- 1000 Lecia 3	- ks. Popiełuszki 2
- 3 Maja 24E	- Lubelska 91	- 1000 Lecia 5	- ks. Popiełuszki 4
- Lipowa 8	- Lubelska 93	- Powst. W-wy 1	- ks. Popiełuszki 8
- Szopena 19B	- 1 Maja 69	- Powst. W-wy 3	- ks. Popiełuszki 10
- 3 Maja 2	- 1 Maja 71	- Powst. W-wy 5	- ks. Popiełuszki 18A
- Szopena 19	- 1 Maja 73	- Powst. W-wy 7	- ks. Popiełuszki 6
- Szopena 19A	- Lubelska 85	- Powst. W-wy 15	- ks. Popiełuszki 12
- Lipowa 6A	- Lubelska 87	- Powst. W-wy 17	- ks. Popiełuszki 14
- Słowackiego 13	- Lubelska 77	- Powst. W-wy 21	- ks. Popiełuszki 16
- Szopena 15		- Powst. W-wy 71	- ks. Popiełuszki 25
- Lipowa 1A	27 maja:	- Powst. W-wy 73	
- Cmentarna 14	- Cicha 15A	- Powst. W-wy 75	
- Cmentarna 16	- Mickiewicza 8A	- Powst. W-wy 77	2 czerwca:
- Słowackiego 3A	- Cicha 9	- Powst. W-wy 79	- ks. Popiełuszki 5
- Słowackiego 3B	- Cicha 11		- ks. Popiełuszki 7
- Szaniawskiego 66	- Cicha 13	29 maja:	- ks. Popiełuszki 9
- Szaniawskiego 68	- Cicha 15	- 1 Maja 75	- ks. Popiełuszki 11
- Dreszera 12	- Cicha 17	- 1 Maja 79	- ks. Popiełuszki 13
- Dreszera 18	- Cicha 3	- 1 Maja 81	
- Lubelska 79	- Cicha 5	- 1 Maja 83	
	- Cicha 7	- 1 Maja 85	



Sprawę od biłgorajskiej prokuratury przejęła Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie

Policjant był kompletnie pijany. Śledczy w końcu ujawnili, ile miał promili...

BIŁGORAJ: Zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości usłyszał 42-letni policjant z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. Po niemal trzech tygodniach od zdarzenia śledczy wreszcie ujawnili, jaki był wynik badania stężenia alkoholu u funkcjonariusza. Stróż prawa był kompletnie pijany.

Uszkodzenie na parkingu i nietrzeźwy policjant

Chodzi o zdarzenie z 23 kwietnia br., kiedy to biłgorajska policja otrzymała zgłoszenie, że na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena. Co więcej, miało dojść do

próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Okazało się, iż Audi kierował 42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy. W chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

Ile promili miał pijany funkcjonariusz z Biłgoraja?

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informowała niedługo po zdarzeniu st. asp. Joanna Klimek z Komendy Powiatowej Policji

w Biłgoraju.

Przedstawiciele organów ścigania długo nie podawali konkretnego stężenia alkoholu, jakie ustalono u podejrzanego. Najpierw rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora, a rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znacznych ilościach” i konkretnej dawki nie podał. Pytany o to dwa tygodnie temu prokurator rejonowy w Biłgoraju zastrzegł, że nie będzie się wypowiadał w tej kwestii szczegółowo.

Dopiero na początku ubiegłego tygodnia rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu w odpowiedzi na pytania „Nowej Gazety Biłgorajskiej” podał, że wynik badania u wspomnianego funkcjonariusza policji

2,94 promila
takie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało badanie biłgorajskiego policjanta

wyniósł 1,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. To 2,94 promila.

- Przy czym badanie wykonano nie bezpośrednio po zdarzeniu. Podejrzany po przedstawieniu mu zarzutu przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień - mówi prokurator Rafał Kawalec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Prokuratorzy z Biłgoraja wyłączeni ze sprawy

Sprawę od biłgorajskiej prokuratury przejęła Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie.

- Z uwagi na to, że postępowanie dotyczy funkcjonariusza policji z jednostki, z którą dana prokuratura regularnie współpracuje, to z urzędu tę prokuraturę wyłącza się ze sprawy i sprawa jest przekazywana innej prokuraturze, która na co dzień już z tą jednostką nie współpracuje. Żeby dla dobra wymiaru sprawiedliwości nie było wątpliwości co do podejmowanych czynności. Choć oczywiście, zakładamy, że prokuratorzy są bezstronni i podchodzą do swoich obowiązków tak samo, niezależnie od tego, kto jest po drugiej stronie - wyjaśnia rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Koniec kariery mundurowego

Wobec podejrzanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych.

- Prokuratura, kierując się dobrem śledztwa, nie informuje o zaplanowanych do wykonania czynnościach procesowych - zastrzega prokurator Rafał Kawalec.

W sprawie opisywanego policjanta wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne, a komendant powiatowy policji w Biłgoraju wszczął procedurę wydalania funkcjonariusza ze służby.

Prawo jazdy mężczyzny zostało zatrzymane. Za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



IADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

„Synowa przebywa w szpitalu i pilnie potrzebuje drogiego leku”

LUBLIN: Policjanci zatrzymali i udowodnili 36-latkowi udział w dwóch oszustwach metodą „na lekarza”. Emerytki z Lublina straciły łącznie 35 tys. zł.

Do oszustw metodą „na lekarza” doszło w lutym.

- Sprawcy zadzwonili do 83-letniej mieszkanki Lublina. W trakcie rozmowy fałszywa lekarka przekonywała kobietę, że jej synowa przebywa w szpitalu i pilnie potrzebuje drogiego leku. Seniorka została popro-



Biorący udział w przestępstwie 36-latek został zatrzymany w Łodzi przy współpracy z tamtejszymi policjantami, a następnie przewieziony do Lublina

szone o przygotowanie wszystkich oszczędności. Po pieniądze zgłosiła się kurierka. 83-latka przekazała jej 18 000 złotych. W podobny sposób oszukana została druga z kobiet. W tym

przypadku seniorka straciła 17 000 złotych - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Nad sprawą pracowali policjanci z wydziału „mienia”

komendy miejskiej w Lublinie. Biorący udział w przestępstwie 36-latek został zatrzymany w Łodzi przy współpracy z tamtejszymi policjantami. Następnie przewieziony do Lublina.

Jak wynikało z ustaleń policjantów, 36-letni mieszkaniec Łodzi organizował odbiory i transporty pieniędzy od pokrzywdzonych. Usłyszał zarzut. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Grozi mu do 8 lat więzienia.

Joanna Niecko

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Pijany obywatel Zimbabwe potrafił pisać na pasach

19-letni obywatel Zimbabwe na skrzyżowaniu ulic Podzamcze i Rуска w Lublinie prowadząc samochód Honda, nie ustąpił pierwszeństwa pieszej na oznakowanym przejściu i potrafił 38-letnią kobietę.

Kierujący miał blisko 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. Usłyszał zarzut związany z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowaniem zagrożenia w ruchu drogowym. Mężczyzna wcześniej dopuszczał się wykroczeń drogowych. W najbliższym czasie 19-latek ma opuścić kraj, a dodatkowo zostanie objęty pięcioletnim zakazem wjazdu na terytorium Polski oraz innych państw strefy Schengen.

Magdalena Kołcon

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SROZIMA

Wyjątkowe wspomnienia o wyjątkowym księdzu Brzozowskim

12 maja w Parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. kanonika Józefa Brzozowskiego. W ostatniej drodze duchownemu towarzyszyli licznie zgromadzeni wierni, kapłani oraz przedstawiciele lokalnej społeczności.

Mszy Świętej pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda. Eucharystię koncelebrowali biskup pomocniczy Grzegorz Suchodolski oraz 210 kapłanów przybyłych z wielu diecezji z całej Polski.

Zmarłego wspominali zarówno duchowni, jak i parafianie, dla których był nie tylko kapłanem, ale również przewodnikiem duchowym i człowiekiem otwartym na potrzeby innych.



Józef Brzozowski

Anna i Andrzej Śledź przyjaciele ks. Józefa

Gdy 1 lipca 2007 roku został proboszczem parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim, wiedzieliśmy, że to będzie wyjątkowy proboszcz. Ogromnym dziełem jego posługi był

remont kościoła. Dzięki jego zaangażowaniu świątynia odzyskała piękny i godny wygląd.

Potrafił połączyć obowiązki duszpasterza z prawdziwą troską o parafian. Dzięki niemu parafia zaczęła żyć nie tylko podczas niedzielnych Mszy Świętych, ale również na co dzień.

Bardzo angażował się w organizowanie rodzinnych rajdów, majówek oraz wspólnych spotkań przy ognisku. Chciał, aby rodziny spędzały czas razem, rozmawiały ze sobą i budowały trwałe więzi. Wierzył, że silna rodzina to silne społeczeństwo.

Ks. Józef miał wyjątkowe podejście do młodzieży. Nie ograniczał się tylko do rozmów czy nauczania w kościele. Grał z nimi w piłkę nożną, zabierał na narty i grał w hokeja. Był przykładem człowieka, który rozumiał młodych ludzi i potrafił do nich dotrzeć.

Warunkiem uczestnictwa we wszystkich wyjazdach było to, że "nie można narzekać".

Nasz ks. Józef miał wielki szacunek do osób starszych, chorych i cierpiących. Osobiście słyszałam, jak ks. Michał Domański opowiadał, z jaką troską opiekował się nim w jego starości.

Artur Grzyb wicestarosta bialski, a prywatnie przyjaciel ks. Józefa

Poznałem ks. Józefa w 2007 r. i bardzo szybko polubiliśmy się. Przez te 19 lat znajomości stał się dla mnie i mojej rodziny kimś bliskim. Zaszczycem

było, że nazywał mnie swoim przyjacielem. Był człowiekiem niezwykle otwartym, serdecznym i prawdziwym. Potrafił rozmawiać z każdym – z młodzieżą, seniorami, władzami, sportowcami, rodzinami. Każdy czuł, że jest dla niego ważny. Każdego umiał wysłuchać i każdemu dawał część swojego serca.

Był przede wszystkim wspaniałym, dobrym

człowiekiem. Człowiekiem czynu. Człowiekiem, który rozumiał, że Kościół to nie tylko budynek, lecz przede wszystkim ludzie i ich codzienne życie. Dlatego integrował mieszkańców, organizował rajdy i pielgrzymki rowerowe, zachęcał całe rodziny do wspólnego spędzania czasu. Dwa razy w tygodniu – obowiązkowo – spotykał się z młodzieżą na "orliku" czy lodowisku.

Był człowiekiem niezwykle skromnym. Mimo wielu zaszczytów, odznaczeń i ogromnego autorytetu, jaki posiadał wśród mieszkańców, nigdy nie stawiał siebie ponad innymi. Nie szukał – jak inni – rozgłosu ani uznania. Zawsze najważniejszy był dla niego drugi człowiek – jego potrzeby, troski i codzienne sprawy.

Potrafił z taką samą uwagą rozmawiać z osobami pełniącymi ważne funkcje, jak i z tymi, którzy po prostu potrzebowali rozmowy czy wsparcia. Ta skromność i autentyczność sprawiały, że ludzie darzyli Go ogromnym szacunkiem i zyczajnie kochali.

Miał także niezwykle poczucie humoru – inteligentne, subtelne i pełne życzliwości. Potrafił jednym zdaniem rozładować napięcie, wywołać uśmiech i sprawić, że nawet najtrudniejsze chwile stawały się lżejsze.

Umiął żartować z klasą, nigdy nikogo nie raniąc, a przy tym we wszystkim zachowując ogromną pokorę. Mimo swojej wiedzy, doświadczenia i szacunku, jakim był otaczany, pozostał człowiekiem serdecznym i bliskim ludziom.

Międzyrzec i wielu ludzi bardzo dużo Ks. Józefowi zawdzięcza. Nie tylko jako proboszczowi parafii, ale przede wszystkim jako człowiekowi, który potrafił jednoczyć ludzi ponad podziałami.

Trudno dziś wyobrazić sobie to miasto bez Ks. Józefa.

Pamiętam nasze spontaniczne wyjazdy na narty, cotygodniową "uroczystą kawę" po niedzielnej Mszy Św., liczne spotkania w przeróżnych okolicznościach i długie rozmowy o wszystkim, bo z nim można było rozmawiać na każdy temat. Jego życzliwość, dobre słowo, którego nigdy nie szczędził. Jego pogodę ducha i niezwykłą umiejętność dodawania otuchy innym, nawet wtedy, gdy sam miał własne, poważne problemy.

Był, bez dwóch zdań, człowiekiem wielkiego serca.



Ks. Patryk Krzymowski - kapłan pochodzący z parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim

Wspominając ks. Józefa Brzozowskiego, dochodzę do przekonania, że słowo „duszpasterz” jest zbyt wąskim

określeniem. Przede wszystkim był ojcem dla każdego, z kim siedł przez życie. Zarówno do ołtarza Pańskiego, jak i na rowerowe wyprawy, boisko czy stok narciarski. Potrafił gromadzić dzieci, młodzież, dorosłych i całe rodziny nie tylko wokół Chrystusowego ołtarza, lecz także przy wspólnym stole i ognisku.

Jego ogromne zaangażowanie oraz niezliczone inicjatywy sprawiły, że pod jego skrzydłami zrodziło się wiele przyjaźni i trwałych relacji, a wielu podejmowało odważne decyzje życiowe.

W moim przypadku świadectwo życia kapłańskiego ks. Józefa poprowadziło mnie drogą powołania. To właśnie jego postawa służby, otwartość, nieustanna obecność, gotowość do rozmowy przy uroczystej kawie, a także wytrwałość w dążeniu do celu mimo cierpienia i choroby pozostają dla mnie niezwykle cennym świadectwem.

Ks. Józef poprzez konkretne zasady, między innymi: „tylko w twardej szkole rosną charakter” czy „nie ma narzekania” budował wspólnotę, tworząc atmosferę domu i rodziny.

Wspólne mecze piłki nożnej, wyjazdy rowerowe czy narciarskie nie były jedynie formą rekreacji, lecz przestrzenią wzrastania człowieka w wartościach oraz odkrywania prawdy, że „w zdrowym ciele zdrowy duch”. Cieszył się każdym spotkaniem. Z uśmiechem na twarzy był nie tylko księdzem, ale także przewodnikiem, wychowawcą, ojcem i przyjacielem.

Marianna Brzozowska-Skwarek siostra ks. Józefa

Józef urodził się jako drugi z sześciorga dzieci w naszej rodzinie. Zawsze bardzo dobrze się uczył i był dla nas wzorem oraz przykładem.

Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach i w tym samym roku został powołany do odbycia służby wojskowej. Wielokrotnie podkreślał, że utwierdziło go to w przekonaniu, iż powinien być księdzem i że dobrze odczytał swoje powołanie.

Mój brat, śp. ks. Józef, był człowiekiem odważnym. Miał zaledwie 32 lata, gdy jako młody kapłan poprowadził 37-osobową pielgrzymkę rowerową do Rzymu. Tam i z powrotem. Było to w 1984 roku. Wtedy nie było telefonów komórkowych ani nawigacji.

40 dni na rowerze, 4000 km z grupą nastolatów. Wszyscy, którzy uczestniczyliśmy w tych relokacjach, wiemy, że to wydarzenie zahartowało nas na całe życie.

Nikogo na pielgrzymkę nie zachęcał. Raczej podkreślał, że będą tam spartańskie warunki, rzucając hasła: „spanie na betonie, zdrowy wysiłek i autentyczna radość” albo „żarty się skończyły”. Jednocześnie zobowiązał naszych rodziców do codziennej modlitwy w intencji nas pielgrzymujących. Takie przedsięwzięcie wymagało od niego ogromnej odwagi i determinacji.

Śp. ks. Józef był niezwykle gościnny. Każda kawa, kolacja czy biesiada była „uroczysta”. Nigdy nie pił sam kawy. Każdego przyjmował z otwartym sercem, chciał ugościć i uhonorować. Nigdy nie żałował czasu dla drugiego człowieka.

Jeśli ktoś do niego przychodził, odkładał wszystkie swoje obowiązki, żeby zająć się gościem.

Był prostolinijny i stawiał wyraźne granice pomiędzy dobrem a złem. Przedstawiał zasady chrześcijańskie w sposób czytelny i bezkompromisowy. W centrum jego uwagi zawsze była rodzina parafialna. Nas, rodzinę biologiczną, uczył, że jesteśmy na drugim miejscu. Dostrzegał piękno swoich parafii, w których posługiwał.

Podkreślał: „Mam najlepszą parafię”. Wskazywał na przykłady pięknych rodzin oraz zaangażowanie swoich parafian w życie parafii. Wielokrotnie mówił, że dzięki tym ludziom mógł rozwijać każdą z parafii, do których był posłany.

Był człowiekiem pomysłowym. Kiedy po kilkudziesięciu latach kapłaństwa stwierdził, że nie ochrzcił żadnego Józefa, ogłosił „Józikowe”. Co to oznaczało? Każda rodzina, która zdecyduje się nadać synowi imię Józef i której dziecko ochrzci, otrzyma wspomniane „Józikowe” w wysokości becikowego.

Bardzo się cieszył, że ochrzcił kilku Józefów, bo Józef to wspaniały patron, któremu on również zawdzięczał uzdrowienie. Śp. ks. Józef był duszą towarzystwa. Zawsze miał coś do powiedzenia. Nawet w bardzo trudnych sytuacjach potrafił żartować.

Uprawiał sport: piłkę nożną, hokej, jeździł na nartach i organizował wyprawy rowerowe. Bardzo dobrze grał w szachy. Kiedyś, gdy zapytałam go, kiedy przestanie grać w piłkę, odpowiedział, że na boisku ma więcej do zrobienia niż w kościele.

Jeszcze tydzień przed śmiercią grał w piłkę i strzelał bramki. Jednak, zdając sobie sprawę ze swoich ograniczeń, opowiadał: „Wiesz... głowa była wcześniej w bramce niż nogi”.

Był wspaniałym mówcą. Z jego homilii zawsze można było zapamiętać przynajmniej jedną maksymę. Przemawiał krótko, ale treściwie. Zawsze słuchaliśmy go całą rodziną z zaciekawieniem i wykonywaliśmy jego polecenia bez sprzeciwu. Kiedyś mój syn powiedział: „wujkowi się nie odmawia”. W naszej rodzinie był pierwszym autorytetem.

Tworzył parafię w Dęblinie, budował kościół we Włodawie, ale największą budowlę zostawił w nas. W ludziach. Kształtował i wychowywał młode pokolenia, był wzorem, przykładem i autorytetem. Miał w sobie ogromną radość życia i entuzjazm. Nie lubił narzekać. Był skromny i nie zabiegał o zaszczyty. Chętnie dzielił się tym, co posiadał, nie przywiązywał się do rzeczy materialnych, potrafił budować wspólnotę i jednoczyć ludzi.

Śp. ks. Józef to kapłan z charakterem, lider, człowiek niezwykle silny i pracowity - zawsze z otwartym sercem i otwartym domem.

Anna, Kornel i Olgierd Domańscy przyjaciele ks. Józefa

Ksiądz Józef Brzozowski wniósł do naszej rodziny wartości, którym pozostał wierny przez całe życie. Swoją codziennością pokazywał nam, że warto żyć uczciwie, z pokorą, wdzięcznością i spokojem.

Nigdy nie narzekał. Potrafił cieszyć się tym, co przynosił każdy dzień, i uczył nas dostrzegać piękno w prostych chwilach.

Wspólnie spędzony czas: rozmowy, zimowiska i chwile przy filiżance kawy pozostaną dla nas czymś wyjątkowym. To właśnie wtedy inspirował nas do zmian, do pracy nad sobą i do stawiania się lepszymi ludźmi.

Kapliczka, która ocalała z ognia.

Zdjęcie z Puszczy Solskiej wiralem w sieci

Wśród spalonych połaci Puszczy Solskiej pozostała niemal nienaruszona sosna z kapliczką Matki Bożej i białą-czerwoną wstążką. Fotografia wykonana podczas dogaszania ogromnego pożaru błyskawicznie obiegła internet, stając się jednym z najbardziej symbolicznych obrazów tragedii, jaka dotknęła lasy w sercu Rostocza.

Majowy pożar Puszczy Solskiej był jedną z największych akcji gaśniczych w regionie w ostatnich latach. Ogień objął rozległe tereny leśne na pograniczu powiatów biłgorajskiego, tomaszowskiego i zamojskiego. W działania zaangażowano setki strażaków PSP i OSP, samoloty gaśnicze, śmigłowce oraz służby leśne. Trudne warunki terenowe, susza i silny wiatr sprawiły, że akcja była wyjątkowo wymagająca. Po opanowaniu żywiołu internet obiegło zdjęcie, które dla wielu stało się symbolem nadziei po tragedii - fotografia ocalałej kapliczki zawieszanej na sośnie pośród spalonych drzew.

Zdjęcie z pogorzeliska wywołało ogromne emocje

Kapliczka znajduje się na jednej z sosen w rejonie objętym pożarem Puszczy Solskiej. Ogień strawił setki hektarów lasu, niszcząc ściółkę, torfowiska i frag-



Fotografię wykonał strażak Arkadiusz Dudziński z OSP Majdan Górny podczas patrolowania pogorzeliska w okolicach Osuch

menty starodrzewu. Wśród osmalonych drzew strażacy zauważyli jednak miejsce, które niemal nie zostało dotknięte przez żywioł.

Fotografię wykonał strażak Arkadiusz Dudziński z OSP Majdan Górny podczas patrolowania pogorzeliska w okolicach Osuch. Do sieci wrzucili je strażacy z OSP KSRG Podhorce. Obraz szybko zaczął być udostępniany w mediach społecznościowych, wywołując liczne komentarze internautów. Część osób mówiła o cudzie i znaku nadziei po tragedii pożaru, inni próbowali tłumaczyć sytuację warunkami terenowymi czy kierunkiem rozprzestrzenia-

nia się ognia. Pod zdjęciem jest blisko tysiąc komentarzy i ponad 2,4 tys. udostępnień.

W mediach i internecie zdjęcie ocalałej kapliczki zaczęło funkcjonować jako symbol przetrwania i nadziei. Wielu mieszkańców regionu podkreślało przywiązanie do leśnych kapliczek i krzyży, które od pokoleń wpisane są w krajobraz Rostocza i Puszczy Solskiej.

Puszcza Sol ska nadal pod nadzorem służb

Choć pożar został opanowany, strażacy przez kolejne

dni prowadzą dogaszanie oraz monitoring pogorzeliska przy użyciu dronów i kamer termowizyjnych. Według służb spłonęły setki hektarów lasu, w tym cenne przyrodniczo obszary Natura 2000 i tereny torfowe. Ocalała kapliczka pozostaje dziś jednym z najbardziej rozpoznawalnych obrazów związanych z pożarem Puszczy Solskiej i nadal budzi duże zainteresowanie mieszkańców regionu oraz internautów z całej Polski.

Natalia Raćitis



CZYTELNICY KOMENTUJĄ

Komentarze podzielone

Oto niektóre komentarze zamieszczone pod zdjęciem:

- O tym się mało mówi, ale często podczas pożarów krzyże, kapliczki zostają nienaruszone, gdy wszystko dookoła jest spalone.
- Szacun dla druha/druhny za to ZDJĘCIE, pozdrawiam.
- W naszym domu po pożarze w jednym z pomieszczeń, gdzie spłonęło wszystko, na stosie popiołu na samym wierzchu leżał lekko nadpalony obrazek Świętej Rodziny. Strażak, który podniósł ten obrazek, był zaskoczony tak, jak ja.
- Żal mi ludzi, którzy nie wierzą.
- Takie zdjęcia powinny dać do myślenia dla niedowiarków, którzy bezmyślnie obrażają wiarę, Matkę Boską i Tróję Św. Tylko tak w życiu jest, że jak trwoga, to do Boga!
- Jak tu nie wierzyć w cuda. Boże, ratuj naszą ojczyznę Polskę i w swojej opiece nasze rodziny.
- Trzeba przyznać, że katolicy w cuda i teorie spiskowe wierzą najlepiej.
- Przy drodze z Wrześni do Czarniejewa po wielkiej wichurze w 2017 roku, która położyła całe lasy dorodnych drzew, ostało się niepozorne drzewo z kapliczką Matki Bożej.
- Wiem, o czym mówicie... Będąc ze swoją jednostką w 2017 r. w Lotyniu, po historycznej nawałnicy nie mogłem uwierzyć, jak leżały setki tysięcy drzew, a wśród nich jedno całe nienaruszone z przytwierdzoną do pnia kapliczką.
- Jak widać na tym i innych zdjęciach, jest wiele nienaruszonych drzew. Gdyby modlitwy i Bóg pomógł, to pożar mógł się szybko skończyć.

Wypadek prezydenta Lublina. Krzysztof Żuk: „Jestem już po bolesnej operacji kręgosłupa”

LUBLIN: Prezydent Lublina Krzysztof Żuk uległ wypadkowi. Przeszedł operację kręgosłupa.

W środę (13 maja) na profilu Facebook Krzysztofa Żuka - prezydenta miasta Lublin został zamieszczony krótki wpis.

„Czeka mnie trudna rehabilitacja”

- W najbliższym czasie moja aktywność zawodowa będzie ograniczona z powodów zdrowotnych. Okazuje się, że nawet domowe czynności mogą skończyć się niespodziewanym wypadkiem. Jestem już po bole-

snej operacji kręgosłupa. Teraz czeka mnie trudna rehabilitacja, żebym mógł wrócić do pracy - czytamy we wpisie.

Prezydent jednocześnie podziękował personelowi medycznemu za opiekę, troskę i wsparcie.

Nie wskazano konkretnego terminu powrotu Żuka do codziennej aktywności zawodowej.

Krzysztof Żuk jest prezydentem Lublina nieprzerwanie od 2010 roku. Aktualnie trwa jego czwarta kadencja. Jednocześnie jest przewodniczącym miejskich struktur Koalicji Obywatelskiej w Lublinie.

Joanna Niecko

R E K L A M A

27-28
MAJA 2026
LUBLIN

RP
Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Karola Nawrockiego

SAMORZĄDOWY
KONGRES
TRÓJMORZA
FORUM
GOSPODARCZE

Zarejestruj się!
www.congress.lubelskie.pl

Serdecznie zapraszam
J. Namieśnik
Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego

Pracownik banku uchronił kobietę przed utratą pieniędzy

Jeszcze chwila i mieszkanka gminy Kazimierz Dolny straciłaby 20 tys. zł. Na taką kwotę oszuci zaciągnęli kredyt na jej dane. Dzięki czujności pracownika banku przelew środków z kredytu na konto oszustów został zablokowany.

67-letnia mieszkanka gminy Kazimierz Dolny znalazła w internecie stronę zachęcającą do inwestowania. Skuszona obietnicami szybkiego zysku wypełniła i wysłała formularz zgłoszeniowy. Wkrótce skontaktował się z nią rzekomy doradca inwestycyjny i zachęcał do wpłacenia na początek 1 000 zł. Kobieta, nie podejrzewając niczego, tak zrobiła. Oszust był z nią w stałym kontakcie, zlecając kolejne

wpłaty.

- Doszło nawet do tego, że przestępca zaczął ją straszyć przez telefon, że straci dom, jeśli nie wpłaci żądanej kwoty. W pewnym momencie okazało się, że na koncie mieszkanki gminy Kazimierz Dolny została zaciągnięta pożyczka w wysokości 20 tysięcy złotych. Kobieta nabrała podejrzeń, że może mieć do czynienia z oszustami i natychmiast skontaktowała się z pracownikiem swojego banku w Puławach - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na szczęście pracownik banku miał głowę na karku i w porę zablokował przelew środków z zaciągniętego kredytu na konto oszusta. Dzięki temu 67-latką nie straciła 20 tys. zł.

Marta Pietróń

Pożar autobusu MZK



Ogień pojawił się w komorze silnika pojazdu. Kierowca zadziałał błyskawicznie, zjechał z drogi i ewakuował pasażerów

PULAWY: Ogień pojawił się w komorze silnika pojazdu. Kierowca zjechał w najbliższą zatoczkę, ewakuował pasażerów i wezwał straż pożarną.

Do zdarzenia doszło w miniony poniedziałek 11 maja, tuż po godz. 9, na ul. Piaskowej. - Jak wynika z ustaleń policjantów, 58-letni kierowca

autobusu MZK marki Solaris jechał ulicą Piaskową w kierunku ulicy Piłsudskiego, gdy włączył się alarm i system gaśniczy w pojeździe. Kierowca zjechał na najbliższą zatokę przystankową, wezwał służby i ewakuował wszystkich pasażerów - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. - Nikomu nic się nie stało.

Marta Pietróń

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 ✕ skup bydła ✕ dorosłe
 ✕ byki ✕ skup koni
 ✕ jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Sądny dzień w Zagrodzie Króliczków.

Kto tu ma coś za uszami?

Wydarzenia, które rozegrały się w Muzeum Wsi Lubelskiej, rozpaliły Lublin do białości. Komentarze na Facebooku pod informacjami o tej sprawie szły w tysiące.

Wiesław Szajewski, zastępca dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, relacjonuje: - W sobotę otrzymałem informację, że ktoś chce zabrać króliki z ich zagrody. Ruszyłem na miejsce.

Opowiada, że w Zagrodzie Króliczków zastał trzy osoby ze Stowarzyszenia „Uszaty Lublin”. - Zapakowały już króliki do klatek, ale dzięki interwencji ochrony nie wyniosły ich z terenu muzeum. Panie stwierdziły, że króliki są chore na świerz. A także, że jeden jest pogryziony.

Na miejscu pojawił się lekarz weterynarii zajmujący się zwierzętami w skansenie i policja. - Panie kwestionowały kompetencje lekarza, zrobiło się niemiło. Wezwali „swojego” lekarza weterynarii, ale ten nie przyjechał. Wszystko trwało kilka godzin. Ostatecznie powiatowy lekarz weterynarii zdecydował, że zwierzęta należy uwolnić z klatek - dodaje.

Wiesław Szajewski mówi, że proponował przedstawicielkom stowarzyszenia, aby wspólnie zastanowić się, czy i jak można coś poprawić w opiece nad zwierzętami. - Nie były zainteresowane. Twierdziły, że lepiej będzie im w domach tymczasowych.

Joanna Szczesniak, prezeska Stowarzyszenia „Uszaty Lublin”, poproszona o komentarz, mówi, że przedstawicielki organizacji nie kwestionowały kompetencji lekarza.

- Ale chciałyśmy się dowiedzieć, czy ma specjalizację z leczenia małych zwierząt i jaki jest zakres jego kompetencji w skansenie. Odpowiedział, że leczy zwierzęta interwencyjnie, a nie na stałe.

A co z polubownym roz-



Zamieszanie trwało kilka godzin

wiązaniem, czyli ewentualnymi działaniami na miejscu? - Była tam już inna organizacja i zaleciła poprawę warunków. Ja osobiście, zanim zapadła decyzja o interwencji, kontaktowałam się z dwoma kierownikami skansenu, przyjęli do wiadomości, co mówiłam - i tyle.

Joanna Szczesniak informuje, że zwierzęta miały trafić do azylu prowadzonego przez „Uszaty Lublin”. - Tam je leczymy, szczepimy, kastrujemy, a potem szukamy nowych i odpowiedzialnych domów.

Lekarz weterynarii Wiesław Żuk jest, jak mówi o sobie, lekarzem pierwszego kontaktu zwierząt w skansenie. Pytany, jak ocenia stan królików, zastrzega, że nie jest specjalistą od chorób gryzoni. - Ale na podstawie mojej ponad czterdziestoletniej praktyki w zawodzie potrafię ocenić, że te króliki mają świerz uszny. To bardzo często występująca w przypadku tych zwierząt choroba. Nie jest to stan zagrażający ich życiu.

Dodaje, że króliki, które oglądał w sobotę, miały lekkie zmiany skórne. - Zakładam, że się podrapały, swędzą je uszy, więc starają się sobie w ten sposób pomóc.

Wiesław Żuk informuje, że dzień wcześniej, czyli w piątek, miał telefon ze skansenu w sprawie świerzbu królików. - Umówiliśmy się, że przyjadę w sobotę ok. 17 i będę działał. Następnego dnia zostałem wezwany wcześniej z powodu tej interwencji.

W odpowiedzi na pytanie o ogólną ocenę dobrostanu królików w skansenie odpowiedział. - Oby wszystkie

króliki żyły w takich warunkach.

O komentarz poprosiliśmy Bartłomieja Bałabana, dyrektora muzeum. - Wszyscy, którzy odwiedzają nasze muzeum, mogą na własne oczy przekonać się, że robimy bardzo dużo, aby dobrostan zwierząt mieszkających w skansenie był na jak najwyższym poziomie - deklaruje. - Dwanaście królików ma do dyspozycji obszerne, zadane pomieszczenie i duży ogrodzony wybieg na zewnątrz. Nie są w klatkach, a dawniej były.

Dodaje:

- Może się zdarzyć, że jakieś zwierzę zachoruje lub odniesie kontuzję. Ale to nie znaczy przecież, że jest w tej sytuacji pozostawione same sobie. Wszystkie nasze zwierzęta są pod stałą opieką lekarza weterynarii i są leczone. Nie chowamy ich w takiej sytuacji przed zwiedzającymi.

Pytany o wcześniejszą kontrolę innej organizacji i uwagi „Uszatego Lublina”, które prezeska stowarzyszenia miała zgłaszać pracownikom, odpowiada: - Stowarzyszenie nie przekazywało mi żadnych uwag na temat dobrostanu zwierząt.

Dr hab. Urszula Kosior-Korzecka, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego ds. studenckich i dydaktyki, bywa często w skansenie. - Jestem pracownikiem Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie od 30 lat. Mam wiedzę, jak powinny być utrzymywane zwierzęta, zarówno towarzyszące, jak i gospodarskie. Jestem też od kilkunastu lat ekspertem w lokalnej komisji do spraw

doświadczeń na zwierzętach w Lublinie. Od dwóch lat współpracujemy z Muzeum Wsi Lubelskiej. Ostatni raz byłam tam w piątek. Widziałam, w jakich warunkach są utrzymywane króliki, kozy, konie i owce. Uważam, że zwierzęta tam mają zapewnione doskonałe warunki.

Nie było podstaw do interwencji

Gdy wydawało się, że po burzliwym weekendzie sprawa przycicha, w poniedziałek 11 maja, do skansenu udała się kontrola inspekcji weterynaryjnej. Muzeum opublikowało w Internecie notatkę sporządzoną po kontroli, a podpisaną Tomasza Brzana, zastępcę powiatowego lekarza weterynarii w Lublinie. Czytamy w niej m.in.:

„Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lublinie nie znajduje podstaw interwencji Stowarzyszenia „Uszaty Lublin” a zwłaszcza do odbierania królików ze względu na zagrożenie ich zdrowia i życia. Należy podkreślić, że nieodpowiedzialne działania Stowarzyszenia „Uszaty Lublin”, w tym bezpodstawne załadowanie zwierząt do klatek transportowych, przetrzymywanie ich w tych warunkach oraz narażenie na stres, stanowiło zagrożenie dla tych zwierząt”.

A także:

„(...) dobrostan tych zwierząt jest zachowany. Króliki są zdrowe, mają zapewnione osobne pomieszczenie z dużym wybiegiem osłoniętym częściowo przed słońcem i opadami atmosferycznymi (...)”.

Krzysztof Janiśkowski
REG

Małgorzata Świderek z Lubartowa zaręczyła się w „Love Is Blind: Polska”

Widzowie polskiej edycji programu Love Is Blind: Polska od pierwszych odcinków śledzą emocjonujące historie uczestników, którzy postanowili sprawdzić, czy prawdziwe uczucie może narodzić się bez spojrzeń, zdjęć i oceniania wyglądu.

Wśród bohaterów programu znalazła się pochodząca z Lubartowa Małgorzata Świderek - sportsmenka i kobieta, która nie boi się życiowych wyzwań.

Program emitowany na platformie Netflix od początku budzi ogromne zainteresowanie. Uczestnicy poznają się w specjalnych kabinach, nie widząc się nawzajem. Rozmowy, emocje i budowanie więzi mają stać się fundamentem relacji silniejszej niż pierwsze wrażenie.

Lubartowianka, która postawiła na autentyczność

Małgorzata Świderek dorastała w Lubartowie, jednak od wielu lat swoje życie zawodowe



Małgorzata przyjęła zaręczyny Radka!

- Dzięki eksperymentowi poznałam nie tylko Radka i wspaniałe dziewczyny oraz chłopaków, ale także poznałam lepiej siebie! - mówi Małgorzata

i prywatnie rozwija w Warszawie. Na co dzień związana jest z branżą sprzedaży i marketingu, ale jej wielką pasją pozostaje sport. Od dwóch lat trenuje rugby i wraz ze swoją drużyną wywalczyła brązowy medal mistrzostw Polski. Ma także za sobą debiut w reprezentacji kraju, co uznaje za jeden z najważniejszych momentów swojej sportowej drogi.

Ogromny wpływ na jej podejście do relacji miało także ponad 35-letnie małżeństwo rodziców, które stało się dla niej symbolem trwałości, partnerstwa i wzajemnego szacunku.

Zaręczyny bez spojrzenia w oczy

W kabinach Małgorzata po-



Decyzja o rozstaniu była trudna, ale oboje podkreślają, że udział w programie był dla nich niezwykle ważnym doświadczeniem

znała Radka - studenta psychologii. Oboje od początku znaleźli wspólny język.

Choć nie mogli się zobaczyć, ich relacja rozwijała się w imponującym tempie. W końcu padło najważniejsze pytanie i odpowiedź, która wzbudziła ogromne emocje wśród widzów. Małgorzata zgodziła się na zaręczyny.

Relacja, która trwała także po programie

Choć historia Małgorzaty i Radka nie zakończyła się wspólnym ślubem, ich relacja nie urwała się wraz z finałem eksperymentu. Po zakończeniu etapu nagrań para kontynuowała znajomość jeszcze przez około miesiąc. Z czasem okazało się jednak, że ich życiowe plany i oczekiwania

zaczynają się rozmijać. Decyzja o rozstaniu była trudna, ale oboje podkreślają, że udział w programie był dla nich niezwykle ważnym doświadczeniem. - Udział w programie był dla mnie niesamowitym doświadczeniem, które z chęcią powtórzyłabym jeszcze raz. Dzięki eksperymentowi poznałam nie tylko Radka i wspaniałe dziewczyny oraz chłopaków, ale także poznałam lepiej siebie! - mówi Małgorzata.

Podobne odczucia ma również Radek. - Gdybym mógł to powtórzyć drugi raz, z pewnością bym się na to zdecydował - przyznaje uczestnik.

Ludzie pokochali światowy fenomen

Format Love Is Blind zdobył popularność na całym świecie, przyciągając miliony widzów w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Japonii czy Niemczech. Polska edycja od początku wzbudza równie duże zainteresowanie, a uczestnicy szybko stali się bohaterami internetowych dyskusji.

mp

Rokiczanka na I miejscu w konkursie Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego



Rokiczanka na I miejscu w województwie!

Zespół Rokiczanka zdobył pierwsze miejsce w Konkursie Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego w kategorii Twórczość Artystyczna - informuje gmina Lubartów.

Konkurs Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego organizowany jest przez Centrum Spotkania Kultur w Lublinie oraz Województwo Lubelskie. Jego celem jest wyróżnianie twórców, instytucji i inicjatyw, które w szczególny sposób wzbogacają życie kulturalne regionu.

Najważniejsze osiągnięcia Rokiczanki

Zespół działa już 25 lat. W dorobku zespołu znajdują się liczne nagrody, wyróżnienia i projekty, które na trwałe wpisały się w historię polskiego folkloru:

Album „W moim ogródecku” — wydany w 2011 roku, przyniósł zespołowi ogólnopolską rozpoznawalność dzięki nowatorskim aranżacjom i barwnym teledyskom.

Nagroda FilmAT Festival POLAND (2014) dla teledysku „Lipka” jako najlepszego filmu promującego region.

Tytuł artystycznej wizytówki województwa lubelskiego oraz nagroda w kategorii Animator

Kultury (2014).

Odnaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznana w 2016 roku przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Albumy „Oj, zagraj mi muzyko!” oraz „Hej, kolęda!” — wydane w 2016 roku, poszerzające repertuar zespołu.

Nagroda Starosty Lubartowskiego (2025) za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i ochrony kultury.

Teledysk „W moim ogródecku” — ponad 56 milionów wyświetleń na YouTube, jeden z najpopularniejszych polskich klipów folkowych.

Marcin Kusyk

Samochód wjechał wprost pod pociąg. Kierowca zginął na miejscu



Policjanci pod nadzorem prokuratora prowadzą czynności mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności tego tragicznego zdarzenia

LUBLIN: Śmierć na miejscu poniósł kierowca samochodu. Wjechał pod nadjeżdżający pociąg.

W czwartek (14 maja) przed godziną 6 doszło do tragicznego wypadku na przejeździe kolejowym w miejscowości Krasne w powiecie chełmskim.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący Volkswagenem 70-letni mężczyzna nie zachował należytej ostrożności i wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg - opisuje młodszy aspirant Angelika Głąb-Kunysz z KMP w Chełmie.

Kierowca poniósł śmierć na miejscu.

Joanna Niecko



Kierowca poniósł śmierć na miejscu

Pierwsza kobieta w powiecie parczewskim może prowadzić strażacki wóz



MDP OSP Milanów ze swoim opiekunem drużyną Justyną Golonką

MILANÓW: Siła, pasja i chęć niesienia pomocy zaprowadziły Justynę Golonkę za kierownicę strażackiego wozu bojowego.

Ma 30 lat i nie zawsze chciała być strażakiem, ale współpraca z gminnymi jednostkami OSP sprawiła, że założyła mundur. Justyna Golonka, bo o niej mowa, na co dzień pracuje w Gminnym Ośrodku Kultury w Milanowie, jest też przewodniczącą Rady Gminy. Od niedawna kobieta zasiada za kierownicą wozu bojowego, a sygnał syreny sprawia, że sukienkę zamienia na mundur, a szpilki na buty strażackie. Odwagi i hartu ducha może pozazdrościć Justynie niejeden kolega z OSP.

- Stanowimy zgrany zespół i bardzo się wspieramy - mówi drużna Justyna Golonka. - Zaczęło się od prowadzenia uroczystości, jak zaczęłam poznawać strukturę pożarnictwa, to wtedy już wiedziałam, że chcę zostać strażakiem. Oczywiście, że czasami jest ciężko, ale podczas akcji nie myśli się o tym, tylko za wszelką cenę próbuje pomóc. Mam też ogromne wsparcie od ludzi, z którymi współpracuję na co dzień - czy to w pracy zawodowej, czy w samorządzie, a zwłaszcza od kolegów i koleżanek z jednostek, z którymi

wyjeżdżam. Dużo akcji już za mną, ale myślę, że taką, która dużo mi pokazała, był pożar lasu przy Bobrowce w 2025 roku. Byłam wtedy przodownikiem rot (na przemian) przez dziewięć godzin, nie wiem jak, ale dałam radę do końca. Wtedy też bardzo odczułam, że na akcji wszyscy jesteśmy wielką drużyną - dodaje drużna Justyna.

Dziś drużna Justyna Golonka jest jedyną kobietą w powiecie parczewskim wyjeżdżającą do akcji ratowniczych i gaśniczych, gdzie wspólnie z mężczyznami wykonuje zadania w tak zwanym podziale bojowym.

- W naszym powiecie na przestrzeni kilku ostatnich lat obserwujemy spore zainteresowanie ze strony kobiet wstępowaniem w szeregi OSP - mówi st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk Komendant Powiatowy PSP w Parczewie. - W strukturach OSP kobiety pełnią różne funkcje - od bycia zwykłymi członkiniami poprzez zasiadanie w zarządach jednostek, wspierają działania logistyczne, biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych oraz coraz częściej wyjeżdżają do działań ratowniczo-gaśniczych. Jedną z tych kobiet jest drużna Justyna Golonka. Jest to kobieta pełna energii, pomysłów, aktywna, a poprzez swoją działalność w OSP Czebe-

raki oddana wspieraniu lokalnej społeczności. Bardzo sobie ceni współpracę z drużyną Justyną Golonką szczególnie w zakresie podejmowanych działań poprawiających funkcjonowanie OSP Czeberaki. W ostatnim czasie podniosła swoje kwalifikacje jako strażaczka, uczestnicząc w kursach dla OSP organizowanych przez tutejszą komendę. Posiada nie tylko uprawnienia do udziału w działaniach ratowniczych, ale również prawo jazdy kat. C. Jest też osobą wiodącą w zakresie realizacji projektu „Lubelskie wspiera OSP” Pierwsza pomoc, który jest skierowany dla wybranych jednostek OSP z terenu naszego powiatu - dodaje komendant Zbigniew Hawryluk.

Jak mówią koledzy z jednostki, Justyna jest bardzo odpowiedzialna, ale też odważna. Szybko uczy się nowych rzeczy i ma naprawdę dużą wiedzę, a to przekłada się na zaufanie, które na akcjach jest bardzo potrzebne, a wręcz niezbędne.

- Justyna pojawiła się na jednej z charytatywnych akcji organizowanych przez naszą jednostkę, wzięła w niej aktywnie udział i wtedy zrodził się pomysł, że może wstąpić nasze szeregi - mówi Marek Siuciak prezes OSP Czeberaki. - Justyna jest pierwszą kobietą w naszej jednostce



Kobieta w OSP to odwaga, serce i wytrwałość. Siła, której nie da się ugasić. Prawo jazdy to nie jest zwykłe uprawnienie. To realna odpowiedzialność za ludzi, działania i sprzęt podczas akcji, gdzie liczy się czas, opanowanie i pewność co do każdej decyzji



OSP Czeberaki po akcji ratowniczo-gaśniczej

i przeszła wszystkie obowiązkowe szkolenia. Aktywnie angażuje się w działania jednostki i bierze również czynny udział w wyjazdach do pożarów. Tutaj obowiązuje ścisły podział zadań, czyli są ludzie wyznaczeni do określonych sprzętów i każdy za coś odpowiada. Strażacy pracują czasami w bardzo trudnych warunkach. W takich działaniach liczy się nie tylko sprzęt, ale przede wszystkim doświadcze-



Marek Siuciak
prezes OSP Czeberaki
Justyna jest pierwszą kobietą w naszej jednostce i przeszła wszystkie obowiązkowe szkolenia

nie i umiejętność współpracy, a tego tak naprawdę możemy się wszyscy uczyć od Justyny - dodaje prezes Marek Siuciak.

ema

Już w czerwcu strażacka pielgrzymka do Matki Bożej Kębelskiej

To już tradycja. Strażacy z całego województwa od lat przyjeżdżają do Kębła pod Wąwolnicą, by dziękować Matce Bożej za opiekę w ich służbie i wypraszać łaski na kolejne akcje. 7 czerwca odbędzie się Pielgrzymka Strażaków do Matki Bożej Kębelskiej.

W wydarzeniu co roku biorą udział strażacy Państwowej Straży Pożarnej oraz druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z całego regionu. Zawsze w pierwszą niedzielę czerwca na „Polu Zjawienia” w Kębłę przy miejscowej kapliczce, meldują się reprezentanci strażackiej braci z kilku okolicznych powiatów. Przybywają w galowych strojach, ze sztandarami.

Dlaczego tu? Strażacy wierzą w moc modlitwy i opiekę Matki Bożej, szczególnie, gdy nie zważając na nic, ruszają do akcji, by ratować ludzkie życie i mienie.

Legenda zapisana w Księgach Parafialnych głosi, że Matka Boska objawiła się w Kębłę tatarskim żołnierzom, którzy ograbili i zniewolili miejscową ludność, wyśmiewali się z jej wiary i zbezcześcili figurkę Maryi. Ci na wi-

dok cudu czym prędzej porzucili broń, zrabowane łupy i uciekli.

Tegoroczne uroczystości, zaplanowane na niedzielę 7 czerwca, rozpoczną się o godz. 10.30 zbiórka strażaków na placu przy Kaplicy Objawień w Kębłę. Następnie zaplanowano oficjalne powitanie przybyłych jednostek oraz gości. O godz. 11.30 uczestnicy wezmą udział w modlitwie różańcowej w intencji zmarłych

strażaków.

Centralnym punktem pielgrzymki będzie msza święta, która rozpocznie się o godz. 12. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą do Wąwolnicy. Przemarsz zakończy się defiladą jednostek strażackich oraz paradą wozów bojowych.

Zakończenie pielgrzymki zaplanowano na godz. 14. Organizatorzy przygotowali również

poczęstunek dla uczestników - tradycyjny „Bigos Floriana”.

W organizację wydarzenia zaangażowały się m.in. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, Komenda Powiatowa PSP w Puławach i Opolu Lubelskim, Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie oraz samorząd gminy Wąwolnica.

Marta Pietroni
REG

Wszystko działo się w Międzyrzeczu Podlaskim

Grzegorz Karczewski ustanowił Rekord Guinnessa!

Grzegorz Karczewski z sukcesem zakończył niezwykle wymagającą próbę ustanowienia Rekordu Guinnessa w jeździe na rowerze bez użycia pedałów.

Balans, siła i precyzja

Jazda na rowerze bez pedałowania to zadanie, które wymaga nie lada zręczności i doskonałego panowania nad własnym ciałem. Kluczem do sukcesu w tej nietypowej dyscyplinie jest idealna koordynacja. Najwięcej trudności przysparza sam start, generujący największe przeciążenia dla sprzętu. Rowerzyście udało się utrzymać równe tempo przez cały dystans, unikając jakichkolwiek momentów kryzysowych czy załamania formy. Zbytne przyspieszenie lub zwolnienie stanowiło ogromne zagrożenie

dla stabilności pojazdu, jednak utrzymanie właściwego rytmu pozwoliło na osiągnięcie imponującego czasu. Zegar zatrzymał się na 9 minutach i 51 sekundach – wynik poniżej 10 minut uznano za wielki sukces.

Ekstremalne obciążenie sprzętu i organizmu

Z pozoru płynna jazda to w rzeczywistości ogromny wysiłek fizyczny i mechaniczny. W trakcie przygotowań i próbnych jazd, obejmujących dystans kilkunastu kilometrów, najbardziej ucierpiało tylne koło roweru. Jego bieżnik uległ tak mocnemu zużyciu, że niemal całkowicie nadaje się do wymiany. Jeszcze większe obciążenie znosił organizm samego zawodnika. Ciężar całego układu – obejmujący wagę śmiałka i samego jednoślada (łącznie ponad 100 kilogramów) – spo-



Grzegorz Karczewski przejechał rowerem 2 kilometry bez pedałowania

czywał niemal w całości na kierownicy. To właśnie dłonie i ręce wykonały podczas tego wyczynu najcięższą i najbardziej wyczerpującą pracę.

Od młodzieńczej pasji do światowego rekordu

Projekt, choć sfinalizowany dopiero teraz, ma swoje korzenie w dalekiej przeszłości.

Koncepcja tej nietypowej jazdy zrodziła się w głowie bohatera wydarzenia jeszcze w czasach jego nastoletnich lat. Już wtedy eksperymentował on z napędzaniem roweru wyłącznie za sprawą odpowiednich ruchów ciała. Po upływie lat Karczewski postanowił wrócić do dawnej pasji i przekuć ją w oficjalny wyczyn o zasięgu globalnym.

Kamil Pulik



Koncepcja tej nietypowej jazdy zrodziła się w głowie Grzegorza Karczewskiego jeszcze w czasach jego nastoletnich lat

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 22 Maja

TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.15 Makłowicz w podróży 8.50 Ranczo (36) 9.50 Komisarz Alex (45): Więzy krwi 10.40 Ojciec Mateusz (150): Powrót 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 13.00 Grenlandzkie olbrzymy. Kraina pizmowółów i niedźwiedzi polarnych 14.00 Złoty chłopak (296) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (926) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.00 Klan (4721) 18.35 Akacyjowa 38 (874) 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Powrót (5) Zoja chce, by ojciec wrócił do domu. Zadaje trudne pytania, na które Jan nie umie odpowiedzieć. Poszerza się grono osób, które wiedzą o zmartwychwstaniu. W piekarni pojawia się agent ABW. 21.30 Nigdy nie mów nigdy ★ – komedia Polska 2009 Reż. Wojciech Pacyna, wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski 23.25 Wojna zastępcza (12) – serial sens. Polska 2026 0.20 Bogowie ulicy ★★★★ – thriller USA 2012 2.10 Wszystko na sprzedaż ★★★★ – dram. obycz. Polska 1968 3.55 Demony i smoki – film dok. Dania/Szw. 2024 4.55 Wykrywacz kłamstw	TVP 2 5.30 M jak miłość (1761) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się 6.50 Barwy szczęścia (3385) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (793-795): Eksplozja / Więzień labiryntu / Pan na włościach – kryminalny serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 14.40 Dlaczego ja? (1573): Złe oko – obyczajowy serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (396) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (103) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3385) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3386) Poranek Ewy i Romea przerywa lawina wiadomości od Elżbiety i Aldony. Mirek mówi siostrze, że jest gotów na konfrontację z Aro, by jej bronić. Damian, zły z powodu kradzieży klientów, wdaje się w bójkę ze zwinionym podwładnym. 20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego 23.45 Kaznodzieja z karabinem ★★★★ – film biograf. USA 2011 Reż. Marc Forster, wyk. Gerard Butler, Michelle Monaghan, Michael Shannon 1.55 Miłość w chmurach ★★ – romans Niemcy 2017 3.30 Akacyjowa 38 – serial obyczajowy Hiszpania 2026 4.20 Rodzinka.pl	Polsat 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny 8.00 Halo tu Polsat – przedpołudniowy program informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (793-795): Eksplozja / Więzień labiryntu / Pan na włościach – kryminalny serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 14.40 Dlaczego ja? (1573): Złe oko – obyczajowy serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1170) 17.00 Gliniarze (1210) Po weselu kelnerka znajduje ciężko pobitego świadka pana młodego. Adam i Olga odkrywają, że prócz pobicia doszło do kradzieży kopert weselnych z pokoju nowożeńców. 18.00 Pierwsza miłość (4222) Szymon traci dach nad głową. Marta przychodzi mu z pomocą. W Wadlewie wciąż trwają intensywne poszukiwania Kazanowej. Tymczasem mająca wadę serca córeczka Jadzi musi pilnie trafić do szpitala. 18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 23.55 Gierek – film biograficzny ★★★ Polska 2021 Reż. Michał Węgrzyn, Heatcliff Janusz Iwanowski, wyk. Michał Koterski, Sebastian Stankiewicz, Antoni Pawlicki 3.15 Nasz nowy dom (354) 4.35 Kabaretowa Ekstraklasa	TVN 5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1645) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024 6.50 Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: „Pierogarnia u Marty”, Nowogard / Bar w Białogardzie 13.40 Ukryta prawda (1615-1616, 1691) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (31) Kaja dostaje pismo z Okręgowej Izby Lekarskiej. Ekipa pogotowia otrzymuje zgłoszenie o wycieku gazu w kamienicy. Poszkodowane zostały tam dwie dziewczynki. 17.55 Detektywi (328) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Aquaman – film przygod. ★★★★ USA/Australia 2018 Reż. James Wan, wyk. Jason Momoa, Amber Heard, Willem Dafoe Pochodzący z Atlantydów Arthur wyrusza w podróż, by zmierzyć się ze swoim pochodzeniem i odkryć, czy jest godzien spełnić swoje przeznaczenie i przejąć władzę nad królestwem Siedmiu Mórz. 23.10 Jądro Ziemi ★★★★ – film sf W. Bryt./USA 2003 Reż. Jon Amiel, wyk. Aaron Eckhart, Hilary Swank, Delroy Lindo 1.45 Smetarz dla zwierzaków. ★★ Początki – horror USA/Kanada 2023 3.30 Kuba Wojewódzki 4.45 Uwaga! – magazyn	TVN 7 6.50 Szkoła (668, 669) 8.45 Ukryta prawda (1302, 1374, 1375) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (993-995) 14.00 Detektywi (88) 15.00 Szpital św. Anny (124) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (14, 15) 18.00 Sekrety życia (24) 19.00 Ukryta prawda (1495) 20.00 ★★★★★ Zawsze jest czas na miłość – komedia rom. W. Bryt./Belg. 2017, reż. Joel Hopkins, wyk. Diane Keaton 22.15 Królowa przetrwania (12) 23.35 ★★★★★ Czyja to kochanka? – komedia Fr./Wł./Belg. 2006, reż. Francis Veber, wyk. Gad Elmaleh 1.20 Hotel Paradise (48) 2.20 Żyjąc z potworem (11) 10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (117) 8.55 Policjantki i policjanci (442, 443) 10.55 Na ratunek 112 (1171, 470) 11.55 Dlaczego ja? (1529, 1530) 13.55 Trudne sprawy (1109-1111) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (532) 18.00 Policjantki i policjanci (1429, 1430) 20.00 Gala Polskiej Ligi Siatkówki – podsumowanie sezonu 2025-2026 22.40 ★★★★★ Aniolk! Charliego: Zawrotna szybkość – komedia USA 2003, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu 0.50 STOP Drogówka (372)	TVP Kultura 10.00 Pan wzywał, Milordzie? (26) 11.00 ★★★★★ Kamień na kamieniu – dramat Polska 1995 12.50 Niezwykła podróż Georgesa Meliesa 14.10 ★★★★★ Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 16.00 Piosenka jest dobra na wszystko. Wspomnienie o Jerzym Wasowskim 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.05 ★★★★★ Niewiniątka – dramat ob. USA 1961 22.10 ★★★★★ Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978 11.35 Rok Jubileuszowy – 200 lat poświęcenia Kościoła Św. Klemensa w Wieliczce 12.20 Głos serca (122) 13.05 Ostatni rzeźbiarz w szkłe 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.35 Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudół 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski	TV Trwam 11.35 Rok Jubileuszowy – 200 lat poświęcenia Kościoła Św. Klemensa w Wieliczce 12.20 Głos serca (122) 13.05 Ostatni rzeźbiarz w szkłe 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.35 Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudół 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski	TVP Sport 8.00 Piłka nożna (k): GKS Katowice – Czarni Sosnowiec 10.15 Ryszard Szurkowski – wycięg przez życie 11.30 LM Strongman: Węgry 12.30 Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto 16.55 Ring TVP Sport 17.45 Szkolenie dziewczynek w akademiach 18.10 Koszykówka: NBA 20.10 Drift 20.30 Super Rapid & Blitz Poland 2026 20.55 (L) Piłka nożna sześciuosobowa (ME w Tiranie): Polska – Bułgaria 22.05 Boks: Gala 40 w Opocznie 23.00 Sportowy wieczór 23.35 Boks: Efe Ajagba – Charles Martin	TV Puls 8.00 Kobra – oddział specjalny (10, 11) 10.00 Triumf miłości (159, 160) 12.00 Nie igraj z aniołem (80) 13.00 Wspaniałe stulecie (14) 14.00 Dzielnica strachu (477) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (717, 718) 17.00 Kurierzy (1) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1008, 1009) 20.00 ★★★★★ Krocząc wśród cieni – film sens. USA 2014, wyk. Liam Neeson 22.15 ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022 0.15 ★★★★★ Służby specjalne – film sens. Polska 2014 2.30 Lombard. Życie pod zastaw (1004)
--	---	---	--	--	--	---	--	--	--

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 23 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (37): Zrozumieć kobietę **9.55** Komisarz Alex (46): Znak szatana **10.55** Ojciec Mateusz (151): Zakochany Marczak **11.55** ★★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **13.35** Życie lasu. Wielcy roślinożercy **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa łamie przepisy: Chłodniki na zimny maj

15.00 Ojciec Mateusz (449)
16.05 Dziedzictwo (927)
17.00 Teleexpress
17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
18.20 Przed ekranem – magazyn
18.35 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (319)
21.25 Na noże – komedia ★★★★★ kryminalna USA 2019
Reż. Rian Johnson, wyk. Daniel Craig, Chris Evans, Michael Shannon
23.45 Dziewczyna w sieci pająka ★★ – dramat kryminalny Niemcy/Szwecja/USA/W. Bryt. 2018
Reż. Fede Alvarez, wyk. Claire Foy, Beau Gadsdon
Frans angażuje hakerkę Lisbeth do odzyskania z serwerów NSA programu Firefall, który opracował i uznał za zbyt niebezpieczny. Działania Lisbeth ściągają na nią niebezpieczeństwo.
1.45 Nigdy nie mów nigdy ★★ – komedia Polska 2009
3.40 Jaka to melodia?
4.25 Polskie parki narodowe: Słowiński Park Narodowy

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3382, 3383) **6.25** M jak miłość (1934) – serial Polska 2026
7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górnopółka smaku – magazyn kulinarny **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu – magazyn **12.45** Kolekcja: Wojciech Fangor **13.05** Panna młoda (103) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej
15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Raz, Dwa, Trzy
16.20 Na dobre i na złe (994) – serial obycz. Polska
17.20 Panna młoda (104)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
19.00 Informacje kulturalne
19.25 Rodzinka.pl (316, 317) – serial kom. Polska 2026
20.30 Wielka sława to żart – Benefis Wiesława Ochmana – talk show
22.45 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.40 Rodziny się nie wybiera ★★ – komedia Francja 2018
Reż. Dany Boon, wyk. Dany Boon, Line Renaud, Laurence Arné
Znany jest jako genialny projektant wnętrz, ukrywający się pod pseudonimem Valentin. Wspólnie z partnerką rzuca artystyczny Paryż na kolana. Wszystko zmienia się, gdy odwiedza go rodzina, o której chciał zapomnieć.
1.30 Kaznodzieja z karabinem ★★ – film biograf. USA 2011
Reż. Marc Forster
3.35 Rodzinka.pl

Polsat

5.10 Disco gramy! **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **11.35** Hotel Transylwania II – film animowany USA 2015, reż. Genndy Tartakovsky **13.20** ★★ Gruby i chudszy II: Rodzina Klumpów – komedia USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson, Larry Miller
15.50 Sami swoi ★★★★★ – komedia Polska 1967
Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Zdzisław Karczewski
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Polsat Hit Festiwal 2026 – transmisja z Sopotu
23.50 Kraven Łowca – film sf USA/W. Bryt./Isl./Kan. 2024
Reż. J.C. Chandor, wyk. Aaron Taylor-Johnson, Ariana DeBose, Fred Hechinger
2.25 Boski żigolo w Europie ★★ – komedia USA 2005
Reż. Mike Bigelow, wyk. Rob Schneider, Eddie Griffin, Til Schweiger
Deuce Bigalow opuszcza Kalifornię i na zaproszenie kolegi jedzie do Amsterdamu, gdzie ma zamiar doskonalić swoje umiejętności żigolaka. Pech chce, że w mieście działa akuratseryjny morderca.
4.00 Kabaretowa Ekstraklasa – program rozrywkowy
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (4) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1646) **6.50** Pogromcy chaosu (3) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Na Wspólnej (4213-4216) **13.25** Ciężarówką przez Malezję (4) – serial dokumentalny Polska 2025 **14.35** ★★ Gremliny II – film sf USA 1990, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan, Phoebe Cates, John Glover
16.50 Agnieszka Chylińska 50 urodziny – prosto ze sceny – zapowiedź programu
16.55 Jak w niebie – komedia romantyczna USA 2005
Reż. Mark Waters, wyk. Reese Witherspoon, Mark Ruffalo, Donal Logue
Młoda lekarka zapada w śpiączkę. Duch kobiety wędruje do jej apartamentu, który okazuje się zajęty. Mieszkający tam mężczyzna i duch lekarki dochodzą do wniosku, że są dla siebie stworzeni.
19.00 Fakty
19.25 Agnieszka Chylińska 50 urodziny – prosto ze sceny – zapowiedź programu
19.45 Agnieszka Chylińska 50. urodziny – koncert
22.00 Kiler – kom. Polska 1997
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jerzy Stuhr
0.15 Teściowie II ★★ – komedia Polska 2023
2.20 Szpital św. Anny (96)
3.20 Uwaga! – magazyn
3.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (9)
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (12) **6.55** New Looney Tunes (9-11) **7.40** ★★ Batman i Robin – film fantasy USA/W. Bryt. 1997 **10.20** Ukryta prawda (1366) **11.20** Mówię Wam (14) **12.30** Ukryta prawda (1367-1369) **15.30** Detektywi (311, 312) **17.35** ★★ Kong: Wyspa czaszki – film sf USA/Chiny 2017 **20.00** ★★ Elita złodziei – film sens. USA/Finlandia 2021, reż. Renny Harlin, wyk. Pierce Brosnan **22.15** ★★ Równi goście – komedia sens. USA 2016 **0.40** ★★ Wygrać ze śmiercią – film sens. USA 1990, reż. Bruce Malmuth

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (179) **7.00** Galileo (1108, 1109) **9.05** #JestemyDlaDzieci (330) **9.30** Galileo (1132) **10.30** Mini Galileo (13) **10.50** Galileo (1196, 1197) **12.50** Mini Galileo (17) – program popularyzujący naukę **13.05** ★★ Hot Shots! – komedia sensac. USA 1991, reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Valeria Golino, Lloyd Bridges **14.55** Policjantki i policjanci (1416-1420) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1032-1035) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (178, 176): Grupa Rafała Krnity / Grzegorz Halama

TVP Kultura

8.55 21. Przegląd Piosenki Aktorskiej **9.55** Kolekcja **10.10** Narodziny brytyjskiego kina **11.30** Droga (5) **12.45** G. F. Händel – „Muzyka na wodzie” i „Muzyka ogni sztucznych” **14.05** 23. Millennium Docs Against Gravity 2026 **14.40** Miles Davis i jego muzyka **16.50** Tamte lata, tamte dni **17.30** ★★ Portes des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** ★★ Sicario – film sensacyjny USA/Meksyk 2015 **22.10** Klub Jazzowy **23.25** ★★ Wybuch – thriller USA 1981 **1.20** Dobry tytuł

TVP Sport

8.05 Hokej na lodzie: NHL **9.30** Niezwykłe historie Białe-Czerwonych **10.00** Szkolenie dziewczynek w akademiach **10.25** (L) Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga (k): Śląsk Wrocław – Czarni Sosnowiec **12.40** (L) Piłka nożna: Podhale Nowy Targ – Warta Poznań **14.55** (L) Futsal: FOGO Futsal Ekstraklasa **17.00** Studio **17.25** (L) Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa **20.30** Sportowy wieczór **21.00** (L) Boks: Gala 41 w Mielcu **23.55** Paweł Brach **0.35** Boks: Arthur Bizarlanov – Siergiej Lipiniec

TV Trwam

10.20 Dzielnia niewiasta **10.35** Słowo życia **10.40** Polski punkt widzenia **11.00** Kropelka radości **12.00** Regina Coeli **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.40** Święty na każdy dzień **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** XXVII Pielgrzymka Młodych z Radiem Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca

TV Puls

5.00 Menu na miarę (1) **5.35** Dyzur (40) **6.00** Kobra – oddział specjalny (7) **7.00** Zaklinaczka duchów (53, 54) **9.00** Taki jest świat (21, 20) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (714-718, 1005-1009) **20.00** ★★ Cudzoziemiec – film sens. W. Bryt./USA/Chiny/Indie 2017, reż. Martin Campbell, wyk. Jackie Chan, Pierce Brosnan **22.10** ★★ Ultimatum – film sensac. USA/Fr./Niemcy/Hiszp./Kan./Irl. 2023, reż. Nimród Antal, wyk. Liam Neeson **0.00** ★★ Odsiecz – film sens. Kan./USA 2021 **1.55** Taki jest świat (21)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(L) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 24 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Fascynujące miejsca: Fascynująca Szwajcaria – jezioro Maggioro **8.55** Alternatywy 4 (7) **10.00** Ojciec Mateusz (152): Niania **10.55** Komisarz Alex (319): Psie śledztwo **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Planeta zmian **14.25** Dom (17): Komu gra ta orkiestra

16.05 Dziedzictwo (928)
17.00 Teleexpress
17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
18.35 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Wojna zastępcza (13)
Budyni wyznaje, że padł ofiarą szantażu, co skutkuje decyzją o ryzykownej grze mającej na celu przejęcie ładunków. Bohdan i Nastia wspierają agentów podczas konfrontacji w porcie.
21.25 Ustane różami ★★ – komedia Francja 2020
Reż. Pierre Pinaud, wyk. Catherine Frot, Manel Foulgoc, Fatsah Bouyahmed
Eve zajmuje się uprawą róż. Jej biznes podupada. Wkrótce okaże się, czy pomogą jej nie znający się właściwie na ogrodnictwie nowi pracownicy.
23.10 Na noże – komedia ★★★★★ kryminalna USA 2019
1.25 Gwiazda szeryfa ★★★★★ – western USA 1957
3.00 Dziewczyna w sieci ★★ pająka – dramat krym. Niemcy/Szwecja/USA/W. Bryt. 2018

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3385, 3386) – serial Polska 2025 **6.25** M jak miłość (1935) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Domowe patenty **11.25** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.55** Wielka sława to żart – Benefis Wiesława Ochmana – portret muzyczny **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej
15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Renata Przemyska
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.15 Harald i Sonja: miłość wbrew regułom (1): Dziewczyna z ludu
Inspirowana faktami historia króla Norwegii i jego żony. U schyłku lat 50-tych XX w. następcą tronu Harald poznaje krawcową Sonję. Norweska konstytucja zabrania zawarcia małżeństwa bez zgody króla.
18.20 Pan Mama (56): Wirus – serial kom. Polska 2026
18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz
20.20 Postaw na milion
21.20 Kwiatki polskie duże
22.25 Pojedynek na głosy ★★ – komediodr. W. Bryt. 2019
Reż. Peter Cattaneo, wyk. Kristin Scott Thomas, Sharon Horgan, Jason Flemyng
0.20 Krucjata. Znak bliźniąt (10) – serial krym. Polska
1.10 Rodziny się nie wybiera ★★ – komedia Francja 2018
2.55 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania
3.45 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Między nami żywiołami – film animowany USA 2023, reż. Peter Sohn **14.20** Super Mario Bros. Film – film animowany USA/Japonia 2023, reż. Aaron Horvath, Michael Jelenic, Pierre Leduc, Fabien Polack
16.15 Nasz nowy dom (371) – reality show Polska 2026
17.30 Awantura o kasę – teleturniej Polska 2026
Prowadzi Krzysztof Ibisz
18.50 Wydarzenia
19.35 Halo tu Polsat: Niepożegnana Joanna Kołaczkowska
20.00 Polsat Hit Festiwal 2026: Sopotcki Hit Kabaretowy. Tu i teraz – transmisja z Sopotu
23.55 Druhny – komedia ★★ romantyczna USA 2011
Reż. Paul Feig, wyk. Kristen Wiig, Maya Rudolph, Rose Byrne, Annie Rita, Megan i Helen
mają być druhami na ślubie koleżanki. Lecą na wieczór panieński do Las Vegas. Na pokładzie samolotu Annie, która boi się latania, wpada w panikę. Ale to dopiero początek całej serii katastrof, które spotkają druhy.
2.35 Świat według Kiepskich (571-573): Wielki sen / Bunt maszyn / Przepisy Halinci – serial komediowy Polska 2020
4.40 Disco gramy! (6912) – program muzyczny

TVN

5.10 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1647) **6.50** Bez kompleksów **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Co za tydzień **12.00** Bitwa o gości (11) **13.05** ★★ Scooby-Doo – film przyg. USA/Australia 2002, reż. Raja Gosnell, wyk. Freddie Prinze jr., Sarah Michelle Gellar **14.50** ★★ Aquaman – film przyg. USA/Australia 2018, reż. James Wan, wyk. Jason Momoa, Amber Heard
18.00 Kuchenne rewolucje: Białystok – HoNoTu
19.00 Fakty
19.35 Raport Roland Garros – magazyn sportowy
19.45 Kiler-ów 2-óch – komedia ★★ kryminalna Polska 1999
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jan Englert
22.15 Wielki Szu – film ★★★★★ sensacyjny Polska 1983
Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Jan Nowicki, Andrzej Pieczyński, Karol Strasburger, Dorota Pomykała
Wielkim Szu wychodzi na wolność po pięciu latach więzienia. Dociera do miasteczka, w którym chce wziąć udział w licytacji domu. Rozgrywa partię pokera i wygrywa z miejscowym potentatem.
0.20 Snake Eyes: Geneza G.I. ★★ Joe – film akcji USA 2021
2.50 Superwizjer
3.30 Uwaga! – magazyn
3.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (10): Zaburzenia genetyczne
4.50 Jak to jest zrobione? – serial dok. Kanada 2014

TVN 7

6.25 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (13) **7.15** New Looney Tunes (12-14) **8.00** ★★ Kosmiczny mecz – komedia USA 1996 **9.55** Ukryta prawda (1370-1374) **14.55** Detektywi (313-315) **17.55** ★★ Soniec. Szybki jak błyskawica – film przygod. USA/Jap./Kan. 2020, reż. Jeff Fowler, wyk. James Marsden **20.00** ★★ Godzilla kontra Kong – film sf USA 2021, reż. Adam Wingard **22.30** ★★ 72 godziny – film sens. USA/Fr. 2014, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Kevin Costner **0.55** ★★ Norbit – komedia rom. USA 2007, reż. Brian Robbins

TVP Kultura

10.35 Krzysztof Klenczon – największe przeboje **11.15** Pan wzywał, Milordzie? (26) **12.15** Narodziny brytyjskiego kina **13.35** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.15** ★★ Panienki z Rochefort – komedia muz. Francja 1967 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** ★★ Tylko strach – dram. Polska 1993 **20.00** ★★ Misja – dramat W. Bryt./Fr. 1986, reż. Roland Joffé, wyk. Robert De Niro **22.15** Kulturalni **23.10** Albert Camus i Maria Casares. Autor i jego muza **0.25** Atonia

TVP Sport

8.15 Polska Liga Żeglarska: 1 Liga R1 Sopot **8.40** Droga do mundialu **9.45** Futbol totalny **11.00** (L) Padel: MMP Polskiego Związku Padla w Katowicach **13.15** (L) Lekkoatletyka: Lisek w domu – miłyng skoku o tyczce w Dusznikach **16.25** (L) Piłka nożna: Betclie 1. Liga **19.15** (L) Piłka nożna: Puch. Portugalii: Sporting CP – SCU Torreense **20.20** Sportowy wieczór **21.00** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa **23.15** Piłka nożna: P. Portugalii: Sporting CP – SCU Torreense **1.25** Boks: Gala 41 w Mielcu

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (180) **7.00** Wielkie tajemnice historii 1, 2 **8.50** Ewa gotuje (472) **9.20** Galileo (1198, 1199) **11.25** ★★ Goście, goście 2 – komedia Fr. 1998 **13.50** ★★ Aniolki Charliego: Zawrotna szybkość – komedia USA 2003, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu **16.00** ★★ 8 części prawdy – film krym. USA 2008, reż. Pete Travis, wyk. Dennis Quaid, Matthew Fox, Forest Whitaker **17.55** Uroczysko (251-254) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (149-152) **0.00** STOP Drogówka (348)

TV Trwam

10.00 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego **11.45** Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.45** Głos serca (123) **13.30** Był człowiek posłany **14.35** Wypłyni na głębię **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo?

TV Puls

8.00 Don Matteo: Boski detektyw (7, 8) **10.05** Zaklinaczka duchów (55, 56) **12.00** ★★ Johnny English: reaktywacja – kom. W. Bryt./USA/Fr. 2011 **14.25** ★★ Naga broń 33 i 1/3: Ostateczna zniżewaga – kom. USA 1994 **15.55** ★★ Powiedz tak – kom. USA/Niemcy 2001 **18.00** ★★ Dziewczyna z Jersey – kom. USA 2004 **20.00** ★★ Przerwany lot – film sens. USA/W. Bryt./Puert Rico 2023 **22.10** ★★ Iluzja 2 – thriller USA/Hongk. 2016 **0.30** ★★ Dorwać gringo – dramat USA/Meksyk 2012

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(L) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 27 Maja

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa łamie przepisy **9.05** Ranczo (40): Szok poporodowy **10.05** Komisarz Alex (49): Zakazany owoc **11.05** Ojciec Mateusz (155): Żart **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Historia leniwa – film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Złoty chłopak (299)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (931) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.00** Klan (4724) **18.35** Akacyjowa 38 (877) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25 (L)** Piłka nożna: Mecz towarzyski we Wrocławiu: Polska – Reszta Świata **22.35** Smuga cienia ******* – dramat psychologiczny Polska/W. Bryt. 1976 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Marek Kondrat, Graham Lines, Tom Wilkinson Po nagłej śmierci kapitana młody oficer marynarki handlowej, Polak z pochodzenia, po raz pierwszy obejmuje dowództwo. Musi sprowadzić statek z Bangkoku do Singapuru. **0.25** Jutro nie umiera nigdy ******* – film sensacyjny W. Bryt./USA/Hispania 1997 **2.25** Magazyn Ekspresu Reporterów **3.20** Pograbek – dramat ******** obyczaj. Polska 1992

TVP2

5.20 M jak miłość (1764) **6.10** Przysiań nad Biblią **6.25** Pozyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3388) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn **12.10** Rzecz Polska **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (106) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (911): Normalni ludzie – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (399) **15.50** Domowe patenty – felieton **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (107) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3388, 3389) – serial Polska **20.40** Przepis dnia – magazyn **20.55** Na dobre i na złe (995) – serial obycz. Polska **21.55** Na sygnale (913, 914) **22.55** Francuska ruletka (4) – serial krym. Francja 2023 **0.00** Wakacyjna terapia ******* – komedia Francja 2018 Reż. Eloise Lang, wyk. Miou-Miou, Camille Cottin, Camille Chamoux 60-letnia Françoise zostaje porzucona przez męża. Córkę, Rose i Alice, zapraszają ją na wyspę Reunion. Rose płaci pewnemu mężczyźnie, by spędził z jej matką noc. **1.35** Okrutna miłość (3, 4) – miniserial W. Bryt. 2025 **3.20** Inwigilacja. Dla dobra ogółu – film dokumentalny Niemcy/Holandia 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (276, 277): Otruła i zgwałcona / Zabójcza intryga **9.30** Trudne sprawy (922, 923): Kochanie, twój kochanek jest naciągaczem / Julka wywróciła nasze życie do góry nogami **11.35** Gliniarze (802-804): Scarlett / Córka mamotrawna / Lokalne piekło **14.40** Dlaczego ja? (1576): Niechciany powrót

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1173) **17.00** Gliniarze (1213) **18.00** Pierwsza miłość (4225) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.25** Smak na każdą kieszeń **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Nie ma mocnych ******** – komedia Polska 1974 Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna **22.40** Chiński zodiak ******* – komedia sensacyjna Hongkong/Chiny 2012 Reż. Jackie Chan, Oliver Platt, Laura Weissbecker Asian Hawk z grupą najemników podróżują po całym świecie w poszukiwaniu wykonanych z brązu głów dwunastu zwierząt, symbolizujących chińskie znaki zodiaku. **1.00** Jutro będzie futro ******* – komedia USA 2010 **3.15** Nasz nowy dom **4.40** Disco gramy!

TVN

5.20 Nauka jazdy (11) **5.40** Uwaga! (8001) **5.55** Ukryta prawda (1650) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Gusto Kuchnia i Wino”, Bydgoszcz **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod przykrytką”, Gdańsk / „Jani Sushi”, Tamów **13.40** Ukryta prawda (1621-1622, 1694)

16.50 Szpital św. Anny (34) **17.55** Detektywi (267) **19.00** Fakty **19.40** Raport Roland Garros **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4219) – serial Polska 2026 **20.50** Kiler – komedia sensacyjna Polska 1997 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jerzy Stuhr Nieśmiały 30-letni tak-sówkarz Jurek Kiler przez pomyłkę zostaje uznany przez policję za profesjonalnego zabójcę. Absurdalny błąd pociąga za sobą serię prze-dziwnych sytuacji. **23.05** Kiler-ów 2-óch – komedia ******* kryminalna Polska 1999 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jan Englert **1.25** Wielki Szu ********* – film sensac. Polska 1983 Reż. Sylwester Chęciński **3.35** Szpital św. Anny (99) **4.30** Uwaga! – magazyn **4.50** Śmierć Diany: dwa śledztwa: To nie był wypadek – serial dok. USA 2022

TVN 7

6.50 Szkoła (679, 680) **8.45** Ukryta prawda (1305, 1380, 1381) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1002-1004) **14.00** Detektywi (91) **15.00** Szpital św. Anny (127) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (20, 21) **18.00** Sekrety życia (27) **19.00** Ukryta prawda (1498) **20.00** **★★★★** Dar – thriller USA/Australia/Chiny 2015, reż. Joel Edgerton **22.20** **★★★★** Elita złodziei – film sensac. USA/Finlandia 2021, reż. Renny Harlin, wyk. Pierce Brosnan **0.20** **★★★** Zawsze jest czas na miłość – komedia rom. W. Bryt./Belg. 2017, reż. Joel Hopkins, wyk. Diane Keaton

TVP Kultura

9.05 Tygodnik kulturalny **10.00** Zmiennicy (4) **11.15** **★★★★** Braciszek – film biograficzny Polska 2007, reż. Andrzej Barański, wyk. Artur Barciś **13.05** Czesław Wołłejko – aktor i poeta **14.50** **★★★★** Poznań '56 – dramat Polska 1996 **16.55** Zmiennicy (5) **18.05** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.50** Reżyserzy **19.45** Andrzej Wajda – Notatki **20.00** **★★★** Fucking Bornholm – dramat obyczajowy Polska 2022 **21.50** Przygody Sherlocka Holmesa (13) **23.00** Enter 2025 – Perpetus **0.00** Hala odlotów

TVP Sport

7.15 Padeł: Międzynarodowe MP Polskiego Związku Padła w Katowicach: Finały **9.00** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Czarni Sosnowiec **11.00** Piłka kobiet **15.15** Prezentacja trasy Tour de Pologne **16.50** Pełnosprawni **17.25** Żużel: LOTTO Drużynowe ME w Rzeszowie **19.20** Motocross: Mistrzostw Polski w Piekoszowie **19.40** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Mecz towarzyski: Polska – Reszta Świata **23.00** Sportowy wieczór **23.35** Piłka nożna kobiet: FC Barcelona Femeni – Real Sociedad Femenino **1.25** NBA Action

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (120) **8.55** Policjantki i policjanci (448, 449) **10.55** Na ratunek 112 (1114, 473) **11.55** Dlaczego ja? (1535, 1536) **13.55** Trudne sprawy (1298-1300) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (55) **18.00** Policjantki i policjanci (1432, 1433) **20.00** Uroczysko (259) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1038) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (155) **22.40** **★★★★** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 **0.50** Love Island. Wyspa miłości (49) **1.55** Hardkorowy lombard (5, 6) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (3)

TV Trwam

10.00 Audycja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Przepraszam za marzenia **13.00** Ojcowie Niepodległości **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Pędzelkiem z ogona wiewiórki pisane **15.00** Ze Swojczan do wolności **16.10** Na zdrowie **16.30** Żywa nie tradycja **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (21, 22) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Triumf miłości (165, 166) **12.00** Nie igraj z aniołem (83) **13.00** Wspaniałe stulecie (17) **14.00** Kurierzy (3) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (480, 481) **17.00** Kurierzy (4) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (961, 962) **20.00** **★★★★** Niemożliwe – film katastrof. USA/Hiszp./Tajland. 2012 **22.25** **★★** 97 minut do śmierci – thriller W. Bryt./USA/Kan. 2023 **0.05** **★★** Syberia – film krym. Niemcy 2018 **2.10** Dzielnica strachu (441)

CZWARTEK 28 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa łamie przepisy: Potrawy z młodej kapusty **9.05** Ranczo (41): Sztormy emocjonalne **10.10** Komisarz Alex (50): Morderczy plan **11.05** Ojciec Mateusz (156): Suknia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** To się opłaca **12.50** Abruzja – klejnot Wioch. Dzika Natura – film dok. Austria 2025 **14.00** Złoty chłopak (300)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (932) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.00** Klan (4725) **18.35** Akacyjowa 38 (878) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Ojciec Mateusz (450) Na polecenie biskupa ksiądz Mateusz bada przypadek siostry Łucji, by ustalić, czy cierpiąca na zaburzenia zakonnica wymaga egzorcyzmów. Tymczasem zostaje zamordowany hipnoterapeuta. **22.20** Sprawa dla reportera **23.25** Dekady Diany: Lata dziewięćdziesiąte – serial dok. **0.15** Powrót (5) **1.05** 24 godziny w Le Mans ******* – film sensac. USA 1971 Reż. Lee H. Katzin, wyk. Steve McQueen **2.55** Sprawa dla reportera **3.50** Misja: Morze Śródziemne. Podwodne muzeum – film dok. Francja 2023

TVP 2

5.30 M jak miłość (1765) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3389) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Dzień z życia artysty: Joanna Kurowska **12.15** Którędy po sztukę **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (107) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (912): Live! – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (400) Cruz ma pretensje do Alonso, że próbuje swatać Margaritę z hrabią Ayala. Salvador wątpi w pomysł próbnego ślubu. Jimena prosi Alonso i Cruz o pomoc w odbudowaniu relacji z Manuelem. Lorenzo umacnia pozycję w interesach. **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (108) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3389) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Barwy szczęścia (3390) – serial Polska 2026 **20.40** Tak to leciało! – teleturniej **21.40** Niepewne sytuacje – program rozrywkowy **22.10** Zaćmienie (5, 6) – serial krym. Francja **0.15** Rodzinka.pl (317) **0.45** Wszystko dla mojej matki ******* – dram. obycz. Polska 2019 Reż. Małgorzata Imliska, wyk. Zofia Domalik, Maria Sobocińska, Malwina Laska **2.35** Akacyjowa 38 – serial obyczaj. Hispania

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (278, 279): Niekochana / Obląkany **9.30** Trudne sprawy (924, 925): Facet i dziecko / Syn lekko-duch ratuje przed bankructwem swoich rodziców **11.35** Gliniarze (805-807): Fanty / Koronny / Manifest – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **14.40** Dlaczego ja? (1577): Talizman

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1054): Cięża wysokiego ryzyka **17.00** Gliniarze (1214) **18.00** Pierwsza miłość (4226) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.25** Smak na każdą kieszeń **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Nasz nowy dom – reality show Polska 2026 **21.50** Bilet do raju – komedia ******* romantyczna USA 2022 Reż. Ol Parker, wyk. George Clooney, Sean Lynch, Julia Roberts Rozwiedziona para jedzie na Bali przekonać córkę, aby nie popełniła ich błędów i nie wychodziła za mąż. Atmosfera i przygody powodują, że rozwodnicy sami otrzymują od losu drugą szansę. **0.05** Jeszcze dłuższe zaręczyny ******* – komedia romantyczna USA/Japonia 2012 **2.50** Nasz nowy dom **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1651) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Karpiełówka”, Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Złota kura”, Elbląg / Łódź – Burger i Spółka **13.40** Ukryta prawda (1623-1624, 1695) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (35) Zespół karetki otrzymuje zgłoszenie do kobiety, która spadła z niezabezpieczonego balkonu. Kobieta ma widoczne siniaki na rękach, więc Marta i Tomek zastanawiają się, czy zawiadomić policję o przemoc domowej. **17.55** Detektywi (268) **19.00** Fakty **19.40** Raport Roland Garros **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4220) **20.50** Kuchenne rewolucje: Cieszyn – Winiarnia u Czecha **22.00** Bogowie ******* – dramat obycz. Polska 2014 Reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski **0.20** Freestyle ******* – film sensac. Polska 2023 Reż. Maciej Bochniak, wyk. Maciej Musiałowski, Michał Sikorski, Filip Lipiecki **2.20** Szpital św. Anny (100) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13): Zagadkowe morderstwo – serial krym. USA/Kanada 2012

TVN 7

6.50 Szkoła (682, 683) **8.45** Ukryta prawda (1306, 1382, 1383) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1005-1007) **14.00** Detektywi (92) **15.00** Szpital św. Anny (128) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (22, 23) **18.00** Sekrety życia (28) **19.00** Ukryta prawda (1499) **20.00** **★★** Norbit – komedia USA 2007, reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy **22.15** **★★★★** Równi goście – komedia sens. USA 2016, reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe **0.40** **★★★★** Czyja to kochanka? – komedia Fr./Wł./Belg. 2006, reż. Francis Veber, wyk. Gad Elmaleh **2.25** Żyjąc z potworem (17)

TVP Kultura

7.50 WTEM **8.00** Przysiań nad Biblią **8.15** Informacje kulturalne **8.45** Kolekacja **9.05** Studio Kultura – niedziela z... **10.00** Zmiennicy (5) **11.10** **★★★★** Poznań '56 – dramat spol. Polska 1996 **13.10** Reżyserzy **14.10** **★★★★** Legenda Tatr – dramat Polska 1995 **16.10** Zmiennicy (6) **17.15** Wydarzenie aktualne **17.50** Fenomen Fogga **19.00** Grand Press Photo – nagrody **21.10** **★★★★** Człowiek z żelaza – dramat Polska 1981 **23.50** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **0.25** Video Killed the Radio Star

TVP Sport

7.15 Prezentacja trasy Tour de Pologne **9.00** Piłka nożna: Liga hiszpańska kobiet: FC Barcelona Femeni – Real Sociedad Femenino **11.00** Mundial 2026: Legendy miejskie **11.35** Koszykówka: NBA **13.40** Boks: Gala 41 w Mielcu – podsumowanie walki wieczoru **16.00** Ring TVP Sport **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 1. półfinał **20.00** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 2. półfinał **23.05** Sportowy wieczór **23.40** Boks: WKB Rushh Kielce – Pomorzanie Boxing Toruń

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (25, 26) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (121) **8.55** Policjantki i policjanci (450, 451) **10.55** Na ratunek 112 (1115, 474) **11.55** Dlaczego ja? (1537, 1538) **13.55** Trudne sprawy (1301-1303) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (536) **18.00** Policjantki i policjanci (1433, 1434) **20.00** Uroczysko (260) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1039) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (156) **22.40** **★★★★** Purpurowe rzeki – thriller Francja 2000, reż. Mathieu Kassovitz, wyk. Jean Reno, Vincent Cassel **0.50** Love Island. Wyspa miłości (50)

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.25** Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Perły polskiego krajoznawstwa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cioteczka **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Triumf miłości (167, 168) **12.00** Nie igraj z aniołem (84) **13.00** Wspaniałe stulecie (18) **14.00** Kurierzy (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (481, 482) **17.00** Kurierzy (5) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (962, 963) **20.00** **★★★★** Wakacje Jasła Fasoli – komedia W. Bryt./Fr./Niemcy/USA 2007 **22.00** **★★★★** Johnny English: Nokaut – komedia W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **23.50** **★★★★** Jak dogryźć mafii – komedia sens. USA 2017 **1.55** Dzielnica strachu (442)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Zaryzykuj nowy po-
myśl w pracy, bo ktoś wresz-
cie dostrzeże twoją odwagę.
W relacjach unikaj pośpiechu,
a w weekend znajdź czas na
długi spacer i rozmowę z bli-
ską osobą.

BLIŹNIĘTA

Odkrywaj nowe kon-
takty, bo jedna rozmowa
może przynieść ciekawą
propozycję. W domu zadbaj
o spokój wieczorami, a drob-
ne zmiany poprawią twoje
samopoczucie.

LEW

Rozpocznij tydzień z
większą pewnością siebie,
bo los sprzyja ambitnym de-
cyzjom. W ogrodzie posadź
nowe kwiaty lub przytnij krze-
wy, aby zrobić miejsce na let-
ni porządek.

WAGA

Zainspiruj bliskich
swoim spokojem i kreatywno-
ścią, a unikniesz niepotrzeb-
nych konfliktów. Pod koniec
tygodnia warto wrócić do
dawnego hobby lub niespeł-
nionego pomysłu.

STRZELEC

Wyrusz po nowe do-
świadczenia, nawet jeśli będą
wymagały wyjścia ze strefy
komfortu. Energia dopisze ci
szczególnie w drugiej połowie
tygodnia i doda motywacji.

WODNIK

Stwórz więcej prze-
strzeni na odpoczynek i kre-
atywność, bo przemęczenie
zaczyna odbierać ci radość.
Spotkanie z przyjacielem
może odmienić twoje spojrze-
nie na ważną sprawę.

BYK

Uporządkuj swoje
wydatki, zanim pojawi się
niespodziewana okazja do
większego zakupu. W maju
zaplanuj krótki wyjazd, któ-
ry pozwoli odzyskać energię
i świeże spojrzenie.

RAK

Zadbaj o odpoczynek
i nie bierz na siebie cudzych
problemów. W uczuciach po-
jawia się więcej ciepła, jeśli od-
ważysz się powiedzieć wprost
o swoich oczekiwaniach i pla-
nach.

PANNA

Przeanalizuj swoje
plany zawodowe, bo nadcho-
dzi moment ważnego wyboru.
Nie ignoruj drobnych sygna-
łów od organizmu, a wieczorem
znajdź chwilę tylko dla
siebie.

SKORPION

Podejmij odważ-
ną decyzję finansową, ale
wcześniej sprawdź wszystkie
szczegóły. W relacjach ktoś
będzie oczekiwał szczerości,
dlatego nie odkładaj trudnej
rozmowy.

KOZIOROŻEC

Skoncentruj się na
jednym celu zamiast rozpra-
szać uwagę wieloma sprawa-
mi. Ktoś doceni twoją cier-
pliwość, a spokojny wieczór
przyniesie dobrą wiadomość.

RYBY

Otwórz się na sponta-
niczne wydarzenia, ponieważ
los szykuje miłe zaskoczenie.
W miłości unikaj niedomó-
wień, a szczera rozmowa
poprawi atmosferę na cały
tydzień.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie,
prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
16 12	15 11	19 11	19 11	18 13	20 12	16 8
14 km/h	22 km/h	29 km/h	29 km/h	22 km/h	25 km/h	18 km/h
1016 hPa	1018 hPa	1019 hPa	1019 hPa	1017 hPa	1020 hPa	1020 hPa

godz. 04:29

godz. 20:23

godz. 4:21

godz. 20:32

WTOREK
19 MAJA

godz. 20:23

godz. 4:21

godz. 20:32

PONIEDZIAŁEK
25 MAJA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 01.06.2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej pow. 3 ha w Skrobów, w tym 50 arów działki budowlanej. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej).
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej).
Nr działki: 815
Kontakt: 602 651 294

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - 1,5 ha
Część budowlana 36 arów, pozostała to grunty rolne.
Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej).
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej).
Kontakt: 602 651 294

**» SPRZEDAM DOM**

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoły, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m² POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M² KTÓRA ZNAJDUJĘ SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836 Tel. 722 106 836

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 8 ha pola w jednym kawałku Gmina Wohyń Tel. 668 632 773

SPRZEDAM DZIAŁKĘ NR 71; 98 ARÓW; BIAŁA PODLASKA; DOBRY DOJAZD POJAZDEM CIĘŻAROWYM Tel. 881 468 314

SPRZEDAM pole 4,09 ha w jednym kawałku. Okolice Radzynia. Cena do uzgodnienia Tel. 57 218 86 34

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

**MOTORYZACJA****» AUDI**

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» BMW

SPRZEDAM AUTO BMW; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT DOBLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; DIESEL; 2010R Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO OPEL ASTRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» PEUGEOT

PEUGEOT 207SW 2009 r. 1.6 benz. 120 KM przebieg 108 tys. książ. serwis. Tel. 607 521 766

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

SPRZEDAM AUTO RENAULT TRAFIC; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN POLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

NOWY rower miejski, koła 28, nie jeżdżony. Kupiony w centrum sportowym w Lubartowie. 1000zł. Tel. 694 542 835

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyota Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

KOŁO dojazdowe T/25/90 R16 5 x 114,3 Toyota, Nissan stan bardzo dobry, c. 250zł. Radzyń. Tel. 515 194 552

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie. cena 250 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony letnie Bridgestone 225/55 R18 98V H/B. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SAMOCHÓD Mikro Car na dowód osobisty 2015 r, Cena 32 000 zł, motor Yamaha 250 z 1990 r c. 6500 zł, sakwy do motoru Honda 3 szt c. 2200 zł, opony letnie 4 szt 205/52/16” c. 210 zł Tel. 508 789 183

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM prostownik z rozruchem 12/24V i prostownik zwykły 12V Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

**» SPRZĘT**

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłać gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Opsypniki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAM śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01, górny zaczep, STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM zgrabiarkę Fella TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziądz, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: KULTYWATOR ciągnikowy mały. Cena 800,00 zł. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM foliarkę POLAR Z245, prasa do zbierania słomy MASCAR, kosiarka rotacyjna SAMASZ, Stanin pow. łukowski Tel. 503 852 441

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY; CENA 480 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY; CENA 730 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM : KOMBajn DONINBORG z sieczkarnią, sprawny. Cena do negocjacji. Szpica Tel. 516 517 759

SPRZEDAM JUMZ 1976R; ZETOR 1956R; URSUS C328 1963R Tel. 602 571 846

SPRZEDAM przetrząsacz konny Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM prasę-kostkę, Z-224/1 Sigma, stan bardzo dobry, Pieszowola, powiat parczewski Tel. 694 848 514

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PŁUGI 4 x 40 zrywne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, glebogryzarka Tel. 505 071 250

SPRZEDAM 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM prasę do wytłaczania oleju w dużych ilościach, produkcji niemieckiej. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

CZĘŚCI do silników Andoria S320, S231, S301D. Tel. 665 577 041

CIĄGNIK własnej konstrukcji na podzespołach UAZ 4x4, silnik S231. Lubartów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM części do Zetora K25. Lubartów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, kosiarka, kabina c330, obsypnik, rozrzutnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano, słomę w wałkach Tel. 783 619 652

ZIEMIANKI jadalne nieprzebrane, sadzeniaki, tuczniki na ubój, zboże: owies, pszenica, pszenżyto, siano, słoma w rolkach. Okolice kocka Tel. 880 997 018

SPRZEDAM słomę żytnią i owsianą w belach, siano w belach ok 200 bel, Suleje, powiat łukowski Tel. 604 679 101

SPRZEDAM owies, pszenicę bezglutenową i wysoko białkową na mąkę, sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłęski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM owies, ziemniaki sadzeniaki i jadalne. Starościan. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sosny różnej wielkości i objętości (czyszczenie działki budowlanej) ok. 40szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM Działkę leśną 38 ary, gruby drzewostan w atrakcyjnym miejscu, ceną do uzgodnienia miejscowość Nadzeczce, koła Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

SPRZEDAM Działkę leśną 38 ary, gruby drzewostan w atrakcyjnym miejscu, ceną do uzgodnienia miejscowość Nadzeczce, koła Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SKUP SPRZEDAŻ
 MASZYN ROLNICZYCH
 Rol - Mar
 880 438 881



KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebo-
 gryzarkę, kopaczkę, siewnik,
 agregat, ciągnik z turem,
 przyczepę, żmijkę do zboża
 Tel. 783 154 031

KUPIĘ w rozsądnej cenie
 używany zbiornik do mleka
 o poj. od 200-600l, Tel. 601
 051 417

ZWIERZĘTA



SPRZEDAM kury nioski 70
 tygodniowe, niosące. Cena
 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lu-
 bartów, Radzyń Podl. Par-
 czew część zachodnia.
 Możliwość dowozu Tel. 509
 348 264

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią.
 Zimnokrwista, główna księ-
 ga, chodzi w zaprzęgu. Tel.
 53 503 65 27

SPRZEDAM konie. Różny
 wiek. Od 1000zł. Sprzedam
 bele słomy 120x120 większa
 ilość ,60 zł za sztukę. Sprze-
 dam ciągnik leyland sprawny
 14000zł. Sprzedam prasę rol-
 ki sprawny 13000zł. Tel. 695
 643 352

SPRZEDAM krowę dwulat-
 kę, rasy Angus, po wyciele-
 niu, ok Kamionki, cena do
 uzgodnienia Tel. 886 373 095

SPRZEDAM prosiętą Tel. 73
 030 26 66

SPRZEDAM konia ogierka 1
 rok, gniady, rasa małopolska
 Tel. 604 948 681

SPRZEDAM gołębie garbo-
 nosy Jasionka Tel. 83 354 20
 18

SPRZEDAM króle Olbrzym
 Belgijski waga 6-7 kg wiek 9
 miesięcy miejscowość Na-
 dzieja cena 100 zł Tel. 603 263
 560

SPRZEDAM tuczniki 130 -
 150 kg okolice Wojcieszkowa
 Tel. 886 244 028

MEDYCZNE



AUTOCLAW (sterylizator
 stomatologiczny) Exakta
 Macom z drukarką z pasz-
 portem po dużym serwisie,
 b. solidny nie chiński. Biała
 Podlaska Tel. 791 510 087

» SERWIS

POMPY wodne
 naprawa, skup używanych
 Tel. 604 200 271

DOM



» MEBLE

STÓŁ okrągły 4 szt, krze-
 śła tapicerowane dodam
 beczkę 200 l na paliwo,
 Tanio sprzedam. Cena
 590 zł Radzyń Podlaski
 Tel. 519 447 997

SPRZEDAM stół dębowy,
 okrągły. Wym. 110cm, po
 rozłożeniu 160cm. 470zł.
 Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble mło-
 dzieżowe 250zł. Biurko
 100zł. Lubartów. Tel. 660
 232 085

SPRZEDAM kredens ku-
 chenny z PRL. 200zł. Tel.
 660 232 085

SPRZEDAM szafę dwu-
 drzwiową. Lubartów. Tel.
 73 204 45 19

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zle-
 wozmywaki, 1 ze stali
 kwasoodpornej używany
 60x100cm z baterią i syfo-
 nem cena 170zł, blaszany
 podwójny nowy 80x60cm
 cena 100zł, żeliwny poje-
 dyńczy nowy 50x40 cena
 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM pralkę au-
 tomatyczną „GORENJE”
 boczny wsad. Stan tech-
 niczny bardzo dobry.
 Cena 300 zł Tel. 608 008
 596

SPRZEDAM kuchnię
 indukcyjną z okapem.
 270zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-pod-
 grzewacz ciepłej wody
 użytkowej (c.w.u.) piono-
 wy, 200l. z grzałką firmy
 Elektroplasmę, stan bar-
 dzo dobry Tel. 605 288
 379

OKLEJARKA do obrze-
 ży meblowych MSU - 45
 Cena 1100 zł; Frezarka
 do obrzeżny meblowych
 EKONO Jaroma Cena 2100
 zł Tel. 606 141 210

KUPIĘ sprzęarkę do użyt-
 ku gospodarczego, małej
 wielkości. W rozsądnej
 cenie. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM bojler elek-
 tryczny z podłączeniem
 do c.o. i węzownicy.
 450zł. Tel. 660 232 085

PIEC CO na drzewo i wę-
 giel 120m. Cena 5000 zł.
 Tel. 694 966 771

» MATERIAŁY BU- DOWLANE

SPRZEDAM palety ze
 sklejką wymiar 230cm
 x110cm cena 35zł szt Tel.
 698 001 820

SKRZYDŁA drzwiowe
 wewnętrzne prawe pełne
 70, lwe 80 do przeszkle-
 nia, 70zł szt Parczew Tel.
 604 544 479

SPRZEDAM cegłę białą
 pojedynczą ok. 2 tys.szt.
 Tel. 81 857 41 49, 667 668
 575

SPRZEDAM 3 nowe drewn-
 niane dwuszybowe okna
 145 x 146, c. 500 zł/ szt.
 Tel. 793 441 927

SPRZEDAM deski pół-
 torówki dł. 1,26m, suche,
 równe ok. 60szt. Deski dę-
 bowe, suche, całówki, ok.
 20szt. Bale sosnowe grub.
 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447
 49 85

SPRZEDAM. Kafle do
 pieca oraz narożniki i
 drzwiczki, elementy z
 szamotu, blat górny i
 inne. Lubartów. Tel. 661
 482 474

» INNE

SPRZEDAM BLACHĘ PŁA-
 SKĄ ORAZ DESKI PODŁO-
 GOWE UŻYWANE Tel. 602
 571 846

SPRZEDAM skrzydła
 drzwiowe przeszklone
 „80”, prawe. 50zł/szt. Tel.
 727 510 935

SPRZEDAM elektrody
 „czwórki” ER146, tzw. ró-
 żowe, ok. 120szt. Lubar-
 tów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM wałek do he-
 blarki kompletny, nowy,
 na 3 noże, szer. 40cm. Lu-
 bartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM drzwi wej-
 ściowe z futryną ze sta-
 rego domu. Stan dobry.
 Wym. 142x250. Drzwi
 wewnętrzne lite 90x217.
 Tanio. Tel. 504 061 250

» KUPIĘ

KUPIĘ blachę ocynko-
 waną lub malowaną,
 drobno falistą, dł. 10mb,
 szer. 2mb. Lubartów.
 Tel. 53 447 49 85

MATRYMONIALNE



WDOWA, 60+, pozna
 pana w podobnym wie-
 ku do przyjaźni lub do
 roli męża. Tel. 667 734
 587

WDOWIEC, lat 70+, mo-
 bilny, pozna panią do
 przyjaźni lub czegoś
 więcej Tel. 45 289 68 10

ROZMAITOŚCI



SPRZEDAM deski suche
 dębowe i grabinę suchą
 i mokrą opałową, oraz
 siano w belach. Tel. 668
 632 773



SPRZEDAM stare deski,
 belki i drewno na ściany,
 sufity, elewację boazeria
 do wystroju wnętrz. Możliwa
 wysyłka. Tel. 787
 459 267 Email: dobro-
 drew@wp.pl www.do-
 drow.pl FB dobro-
 drew

FIRMA PHU „Zieliński”
 Oferujemy drewno opa-
 łowe w wałkach lub
 łupane. TRANSPORT
 HDS GRATIS. Cennik:
 -grab 280 zł
 -dąb 260 zł
 -brzoza 250 zł
 -olcha 240 zł
 -sosna 210 zł
 -osika 190 zł Tel. 81 857
 51 33

PELLET SOSNOWY, RE-
 ZULT, GRANULITA, BAR-
 LINEK, GOLD ENERGY,
 EPSERWIS, OLCZYK I DĘ-
 BOWY EDWOOD, A1 CER-
 TYFIKAT DOSTĘPNY OD
 RĘKI. DOSTAWA SAMO-
 CHÓD Z WINDĄ 3zł/km.
 ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
 Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
 Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
 ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
 ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl




OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DŻWIGARY nowe stru-nobetonowe 15 mb x 80 do wykorzystania mostu wiaduktu hali 3600 zł szt. Maszyny stolarskie wyrówniarka, frezarka, wyrzynarka pionowa, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

SPRZEDAM betoniarkę o pojemności 100 l, mało używaną. Kontakt po godz. 17tej Tel. 502 829 415

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki, meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarzki, kosiarki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony...

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zgrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAM hale rozebraną o pow. 340 m², wymiary: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74



☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

W
To jest
miejsce na
Twoją
reklamę

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **1000** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1300** zł/t

Pellet od **1500** zł/t

» **DOSTĘPNY CAŁY CZAS** «

504 458 111
www.zradyznia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Szykuje się gigantyczna inwestycja w lubelskim szpitalu. Marszałek Stawiarski: „Więcej niż nowoczesne mury i najnowocześniejszy sprzęt”

LUBLIN: W ciągu najbliższych trzech lat powstanie ośrodek diagnostyczno-profilaktyczny w Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Wartość inwestycji to blisko 300 milionów złotych. Umowa została już podpisana.

„Milowy krok w walce o zdrowie naszych mieszkańców”

- Ta inwestycja to coś więcej niż nowoczesne mury i najnowocześniejszy sprzęt, to przede wszystkim obietnica szybszej diagnozy i skuteczniejszego leczenia, podarowana mieszkańcom naszego regionu. Głęboko

wierzę, że każda godzina zaoszczędzona dzięki nowej diagnostyce stanie się dla kogoś szansą na powrót do zdrowia - mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej (jego podmiotem tworzącym jest województwo lubelskie - Urząd Marszałkowski) przy ul. Jaczewskiego otrzyma z Funduszu Medycznego tyle, o ile się ubiegał, czyli ponad 254,5 mln złotych. Zaś wkład własny w wysokości prawie 45 mln zł będzie pochodził z budżetu Samorządu Województwa Lubelskiego.

Sama inwestycja obejmuje budowę od podstaw nowego ośrodka przy ul. Biernackiego. Do tego planowane jest jego wyposażenie oraz zakup sprzętu medycznego dla COZL, zarówno oddziałów szpitalnych, jak i zespołu 27 poradni.



Ośrodek ma być otwarty w połowie 2029 roku. Będzie to pięć kondygnacji, w tym jedna podziemna, gdzie powstanie zaplecze magazynowo-techniczne

Co powstanie, co kupią?

Ośrodek ma być otwarty w połowie 2029 roku. Będzie to pięć kondygnacji, w tym jedna podziemna, gdzie powstanie zaplecze magazynowo-techniczne. Przewidziano też dwa łączniki, które połączą ośrodek z obecnie istniejącym budynkiem COZL przy

ul. Jaczewskiego. Zostanie również zakupione wyposażenie Zakładu Diagnostyki Obrazowej, w tym aparat PET/CT, rezonans magnetyczny, aparat TK, aparat RTG, aparat MMG oraz dwa aparaty USG i pozostałe wyposażenie.

Po zakupie urządzenia PET/CT Centrum Onkologii Ziemi

Lubelskiej będzie trzecim ośrodkiem w województwie lubelskim dysponującym taką metodą diagnostyczną. PET/CT to połączenie dwóch badań: pozytonowej tomografii emisyjnej (PET) oraz tomografii komputerowej (CT). Dzięki temu urządzeniu, po zlokalizowaniu ognisk choroby nowotworowej, specjaliści są w stanie wdrożyć terapię celowaną, która precyzyjnie uderza w zmiany chorobowe. To najnowocześniejsza na rynku metoda diagnostyczna.

Oprócz tego, w ramach projektu zaplanowano zakup sprzętu i wyrobów medycznych, potrzebnych do realizacji świadczeń w zakresie diagnostyki i leczenia onkologicznego (m.in. wymiana aparatów EKG na nowe, monitor funkcji życiowych z integracją do HIS). Planowany jest także zakup myjni dla Centralnej Sterylizatorni

ze stacją mycia i dezynfekcji. Powstanie strefa komfortu, zaprojektowana z myślą o stworzeniu jak najdogodniejszych warunków obsługi pacjentów i ich rodzin w oczekiwaniu na wizytę lekarską czy pobyt w szpitalu.

- Budowa ośrodka diagnostyczno-profilaktycznego to milowy krok, który skróci drogę pacjenta od pierwszego wizyty do postawienia diagnozy. Jest duża szansa na zmniejszenie barier w dostępie do lekarzy, co pozwoli nam działać szybciej i precyzyjniej. W onkologii każda zaoszczędzona chwila ma ogromne znaczenie, a ta inwestycja bezpośrednio przełoży się na wyższą skuteczność prowadzonych terapii - mówi Piotr Matej, dyrektor COZL.

Joanna Niećko

Powojskowy sprzęt „pod młotek”. AMW szykuje ogromny przetarg, do kupienia m.in. łódź. Zyski pójdą na armię

LUBLIN: Agencja Mienia Wojskowego w Lublinie szykuje jeden z największych przetargów w lubelskim oddziale. Obejmuje 153 pozycje o łącznej wartości wywoławczej blisko 918 tys. zł. Będzie można kupić np. łódź motorową. Jednocześnie władze oddziału zauważają, że jednymi z najbardziej poszukiwanych sprzętów są kuchnie polowe.

Jeden z największych przetargów

Nadchodzący przetarg to jeden z największych i najbardziej różnorodnych w lubelskim oddziale AMW. Obejmuje 153 pozycje o łącznej wartości wywoławczej blisko 918 tys. zł netto, w tym szereg nowych pozycji asortymentowych. Wśród nich znajdują się m.in. łódź motorowa Parker RIB 630, koparka samochodowa K-407C, podnośnik montażowy na podwoziu Stara 200, pojazdy wojskowe oraz polowe rurociągi stalowe.

Koniec z długim czekaniem na kardiologa. Szpital Wojskowy

w Lublinie planuje zakup sprzętu i przeszkolenie personelu.

Całość zysków zostanie przekazana na Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych.

Prawdziwa perła w ofercie

Jak podkreśla AMW - prawdziwą perłą przetargu jest łódź motorowa Parker RIB 630 wraz z przyczepą do łodzi Niewiadów P1400. To zwrotna, pneumatyczna jednostka pływająca z 2005 roku, ceniona zarówno w służbach mundurowych, jak i przez miłośników wodnych wypraw. Cena wywoławcza zestawu wynosi 50 tys. zł, a wadium 5 tys. zł - to jedna z najwyższej wycenionych pozycji całego przetargu.

Dla branży budowlanej i transportowej prawdziwą okazją może być koparka samochodowa hydrauliczna K-407C na podwoziu Stara 266 z 1980 roku, dostępna za 14 tys. zł, oraz podnośnik montażowy hydrauliczny P-183 na podwoziu Stara 200 z 1988 roku - wystawiony za 18,5 tys. zł.

W przetargu nie zabrakło też samochodów terenowych: samochód ciężarowo-osobowy wysokiej mobilności Honker 2324 z 1999 roku można nabyć już za



AMW ma sklep przy swojej siedzibie. Znajduje się on przy ul. Łęczyńskiej. Jest otwarty trzy dni w tygodniu - we wtorki, środy i czwartki. Sklep ma również swoją stronę internetową - sklep.amw.com.pl

5 tys. zł. Na miłośników klasycznych wojskowych ciężarówek czekają dwa egzemplarze Stara 660 z nadwoziem 117AUM w cenie 6 tys. zł każdy, a także cysterna paliwowa CD-7,5B na podwoziu Jelcza (16 tys. zł) i samochód kontenerowy samozaładowczy SMW 1142 na podwoziu Star (7,5 tys. zł).

Okazją dla firm budowlanych i infrastrukturalnych jest aż sześć odcinków polowego rurociągu stalowego RS-150 o średnicy 150 mm i długości 10 km każdy, oferowanych po 64 tys. zł za sztukę. Do przetargu trafiły również: osprzęt przepławowy i przejścia bramowe (16 tys. zł), osprzęt przepławowy rurociągu RSG-150 (18 tys. zł)

oraz rurociąg gumowy składowy RGS-150 (13 tys. zł).

Mechanicy i fachowcy znajdą w ofercie liczne urządzenia warsztatowe, w tym półauto-mat spawalniczy MINIMAG 163, wiertarki stołowe WS-15, szlifierki kątowe Bosch, a także zestawy narzędzi kowalskich. Na uwagę zasługuje też pakiet sprzętu diagnostycznego z przyrządem do kontroli geometrii kół GTL Truck, wyceniony na 2,4 tys. zł. Miłośników elektroniki zainteresuje pakiet 16 urządzeń elektronicznych, w tym rejestratory cyfrowe i kamery przemysłowe, dostępne za 700 zł.

Ofertę uzupełniają zbiorniki gumowe do przechowywania

materiałów pędnych i smarów ZGP-25A o pojemności 25 m³ (dostępne w pakietach od 2 do 10 sztuk), agregat prądowłoczy Wola 56ZPPE na ramie z 1986 roku (12 tys. zł), polowa stacja zasilania 4ZPP-250/S o mocy 250 kVA (10 tys. zł) oraz agregat sprężarkowy WD-53 na przyczepie (4 tys. zł). Ciekawą pozycją dla serwisantów samochodów ciężarowych są liczne pakiety kabin kierowcy i silników wysokoprężnych S-359M do Stara 266. Osobną kategorię w przetargu stanowi drewno opałowe mieszane, dostępne w sześciu partiach o zróżnicowanej objętości - od niespełna 14 do ponad 75 m³. Ceny wywoławcze wynoszą od 20 do 50 zł za m³.

Potencjalni nabywcy przed złożeniem ofert będą mogli obejrzeć poszczególne pozycje przetargowe w miejscach ich składowania w dniach 14, 18, 19 maja w godz. 8 - 14. Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie AMW.

Dodatkowo AMW ma sklep przy swojej siedzibie. Znajduje się on przy ul. Łęczyńskiej. Jest otwarty trzy dni w tygodniu - we wtorki, środy i czwartki. Sklep ma też swoją stronę internetową - sklep.amw.com.pl.

Warunki i formalności

Zaznaczyła, że przetargi mają charakter nieograniczony. To oznacza, że każdy może wziąć w nich udział - zarówno osoba fizyczna, prawna, jak i prowadząca działalność gospodarczą.

Niezbędnymi do wzięcia udziału w postępowaniu przetargowym jest złożenie na formularzu ofertowym oferty, a po drugie wpłacenie wadium.

Na tego typu przetargach najczęściej wykupowane są pojazdy, drewno na opał, skrzynie biegów. Z kolei wśród najbardziej poszukiwanych są np. kuchnie polowe.

- Nasi klienci pytają o takie kuchnie bardzo często. Myślę, że popularność grup rekonstrukcyjnych, ale też i różnego rodzaju stowarzyszeń, które się wiążą, które dzisiaj organizują mnóstwo różnego rodzaju festynów, robi swoje. A ta kuchnia jednak jest bardzo, bardzo przydatna - informuje Grzegorz Kapusta, Zastępca Dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Lublinie.

Joanna Niećko

Szparagi są dobre na wszystko. Tak, do carbonary też...

Zbigniew Smółko

[illegible]

Zbiory rzepaku 2026 w Polsce

Komisja Europejska koryguje prognozy

Województwo lubelskie jest liderem pod względem powierzchni obsianej rzepakiem - **ponad 150 tys. ha**
ARiMR za 2025 rok

Komisja Europejska zaktualizowała prognozy dotyczące zbiorów rzepaku w Polsce w sezonie 2026. Najnowsze szacunki wskazują na produkcję na poziomie około 3,65 mln ton, co oznacza niewielką korektę – 220 tys. ton w dół względem wcześniejszych prognoz.

Według danych KE, Polska pozostaje jednym z kluczowych producentów rzepaku w Unii Europejskiej, jednak tegoroczne warunki pogodowe wyraźnie wpłynęły na potencjał plonowania. W szczególności wskazuje się na suszę rolniczą oraz przymrozki, które w wielu regionach kraju osłabiły kondycję plantacji ozimych i ograniczyły możliwości zawiązywania nasion.

Choć areal upraw w Polsce pozostaje relatywnie wysoki i stabilny, to niższe oczekiwania dotyczące plonów przełożyły się na korektę całkowitej produkcji. Średni plon został obniżony do około 3,3 t/ha z liczonych w zeszłym miesiącu 3,5 t/ha.

Ekspert zwracają uwagę, że sytuacja w Polsce wpisuje się w szerszy obraz rynku unijnego, gdzie mimo rekordo-

wego arealu rzepaku w całej UE, lokalne warunki pogodowe w poszczególnych krajach wciąż pozostają kluczowym czynnikiem ryzyka dla ostatecznych zbiorów.

Jednocześnie analitycy podkreślają, że prognozy KE mają charakter wstępny i mogą ulec dalszym zmianom w kolejnych miesiącach.

Źródło: KE

W NUMERZE



Minister dał rolnikom więcej czasu

STRONA **IV**



Jedna kura może kosztować całe stado

STRONA **VIII i IX**



Woda w Polsce może być reglamentowana

STRONA **X**



Mądry rolnik po szkodzi...

STRONA **XIV**

REKLAMA



WYSTAWA **23-24 MAJA 2026**
MASZYN ROLNICZYCH
UŁĘŻ, POWIAT RYKI

ZIELONE AGRO SHOW
& ANIMAL SHOW

WSTĘP WOLNY

W najbliższy weekend rolnicze święto w Ułężu



Branża rolnicza ponownie spotka się na lotnisku w Ułężu w powiecie ryckim podczas 23. edycji Wystawy Rolniczej Zielone AGRO SHOW & Animal Show 2026. Wydarzenie odbędzie się w dniach 23–24 maja i jak co roku przyciągnie rolników, hodowców oraz przedstawicieli firm z całej Polski.

Wystawa szczególnie zainteresowaniem cieszy się wśród hodowców bydła mlecznego i producentów mleka,

dla których prezentowane technologie i rozwiązania stanowią ważne wsparcie w codziennej pracy gospodarstw.

Jednym z najważniejszych punktów programu będą dynamiczne pokazy maszyn zielonkowych – największe tego typu prezentacje w Polsce. Wystawcy zaprezentują sprzęt nie tylko na stoiskach, ale również podczas pracy w warunkach polowych. Pokazy podzielone zostaną na dwa bloki technologiczne odbywające się zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. Całość uzupełni profesjonalny komentarz ekspertów, którzy na bieżąco wyjaśnią działanie maszyn i najważniejsze zagadnienia związane z produkcją wysokiej jakości pasz zielonych.

Tegoroczna edycja przyniesie także powrót formuły Animal Show organizowanej przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urządzeń Rolniczych. Na odwiedzających czekać będą specjalistyczne wystawy i pokazy zwierząt hodowlanych, w tym:

- III Krajowa Wystawa Bydła Białogrzbietego,
- III Regionalna Wystawa Bydła Mlecznego,
- IV Regionalna Wystawa Koni Ras Rodzimych,
- I Krajowa Wystawa Kozy Kazimierzowskiej,
- II Regionalny Pokaz Alpak.

W programie znalazły się również pokazy rodzimych ras kóz i owiec, konkurs „Młodzi Hodowcy”, konkurs zręczności powożenia w singlach i parach, a także widowiskowy pokaz Grupy Rekonstrukcji

Historycznych III Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Stefana Czarnieckiego.

Wystawa będzie okazją nie tylko do obejrzenia nowoczesnych maszyn rolniczych, ale również zapoznania się z ofertą producentów nasion, nawozów, folii rolniczych czy wyposażenia budynków inwentarskich. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie stanowi doskonałą przestrzeń do bezpośrednich rozmów pomiędzy producentami, dealerami i rolnikami planującymi inwestycje w swoich gospodarstwach.

Wystawa Zielone AGRO SHOW 2026 odbędzie się na lotnisku w Ułężu w godzinach 9:00–17:00. Wstęp oraz parkingi będą bezpłatne.

Więcej na: agroshow.pl

REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Adamowie
Grupa BPS

BANK SPÓŁDZIELCZY W ADAMOWIE

WSPIERA ROLNIKÓW!

Szukasz korzystnego finansowania dla swojego gospodarstwa?

Bank Spółdzielczy w Adamowie oferuje atrakcyjne rozwiązania finansowe dla rolników.

FINANSUJEMY:

- zakup ziemi
- zakup maszyn i urządzeń rolniczych
- bieżącą działalność rolniczą

Zapewniamy indywidualne podejście, konkurencyjne warunki finansowania oraz wsparcie doradców znających potrzeby rolników.

Bank Spółdzielczy w Adamowie
ul. Kleeberga 5
21-412 Adamów
(25) 755 31 72

Oddział w Łukowie
ul. Zdanowskiego 3
21-400 Łuków
(25) 798 81 16

I Oddział w Siedlcach
ul. Czerwonego Krzyża 32
08-110 Siedlce
(25) 631 70 21

II Oddział w Siedlcach
ul. Szaloma Asza 4
08-110 Siedlce
(25) 644 05 80

Oddział w Dęblinie
ul. 15 P.P. Wilków 5
08-530 Dęblin
(81) 865 00 86

Razem wspieramy rozwój polskiego rolnictwa!

REKLAMA

SKUP ZBOŻA

SPRZEDAŻ WĘGLA

Ludwin - WAŁĘCIUK

tel. 81 75 70 213

LUDWIN 76

REKLAMA

 **OptiAgro**


Polska firma



**Zwiększ Moc,
Zmniejsz Spalanie.
Uniknij usterek
z DPF, EGR, ADBLU**



**Zwiększanie
mocy**



**Filtr cząstek
stałych (DPF)**



**Zawór
recyrkulacji
spalin (EGR)**



**System
Adblu/SCR**



Jesteśmy dostępni 24/7



Działamy na terenie całej Polski

Obsługujemy wszystkie typy maszyn i pojazdów

optiagro.pl



+48 780 180 300

**Jesteśmy na Wystawie
"Zielone Agro Show" w Ułężu!**

**zapraszamy do odwiedzenia
naszego stoiska**

nr 149

Minister dał rolnikom więcej czasu

Około 400 tysięcy wniosków o dopłaty bezpośrednie wpłynęło do oddziałów regionalnych i biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zgodnie z harmonogramem, nabór rozpoczął się 15 marca i miał potrwać do połowy maja. Jednakże na wniosek środowisk rolniczych władze Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zdecydowały się wydłużyć ten termin.

Według wcześniejszych zasad, nabór wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe miał trwać od 15 marca do 15 maja. Jednakże środowiska rolnicze, zaczęły podnosić kwestie wyjątkowo ciężkiego roku dla rolników, co może utrudnić także przygotowanie wniosków obszarowych. – Wiosenna susza ograniczyła rozwój roślin i ich ocenę, a niekorzystna zima spowodowała straty w uprawach i konieczność zmian w zasiewach już w trakcie sezonu. Obecna sytuacja wydłuża prace w gospodarstwach i utrudnia przygotowanie dokumentacji, przez co wielu rolników nie zdążył złożyć wniosków w terminie w sposób kompletny i zgodny ze stanem faktycznym, co zwiększa ryzyko błędów i późniejszych



WYDŁUŻENIE DO 1 CZERWCA TERMINU SKŁADANIA DOKUMENTÓW DOTYCZY:

- płatności bezpośrednich;
- przejściowego wsparcia krajowego;
- działań obszarowych w ramach II filaru WPR.

korekt – czytamy na stronie internetowej WIR. Władze resortu rolnictwa przychylnie ustosunkowały się do apeli polskich rolników.

Jak poinformowały strony rządowe, podczas spotkania z kierownictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz dyrektorami departamentów i biur centrali ARiMR, 29 kwietnia 2026 r. minister Stefan Krajewski poinformował o wydłużeniu naboru wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe. Nowy termin to 1 czerwca 2026 roku. –

Decyzja o wydłużeniu terminu jest wyrazem troski o rolników. Chcemy, aby każdy miał realną możliwość złożenia wniosku poprawnie i bez pośpiechu. Rolnicy już wiele razy pokazali, że potrafią się dostosować, a naszym obowiązkiem jest stworzyć takie warunki, które pozwolą każdemu zainteresowanemu spokojnie i poprawnie złożyć wniosek. To nie tylko kwestia czasu, lecz także jakości. Zależy mi, aby wnioski były kompletne, a środki trafiały do rolników sprawnie i bez błędów – zaznaczył minister rolnictwa.

Wydłużony został również termin składania zmian do już złożonych wniosków – do 16 czerwca. Wniosek o przyznanie płatności będzie można złożyć również po 1 czerwca, w ciągu kolejnych 25 dni kalendarzowych (tj. do 26 czerwca), jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia kwota pomocy zostanie pomniejszona o 1%. Wzorem lat ubiegłych dokumenty składane są za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus.

(buj)

REKLAMA

FOX-POLAND
HALE PRZEMYSŁOWE

**HALE PRODUKCYJNE
HALE MAGAZYNOWE
HALE WARSZTATOWE
HALE USŁUGOWO-HANDLOWE**

**WWW.FOX-POLAND.PL
TEL. 604 595 060**

**UL. CZĘSTOCHOWSKA 193,
CZARNY LAS 42-233 K/CZĘSTOCHOWY**

REKLAMA

**CENTRUM
KOMINIARSTWA**

- CZYSZCZENIE / PRZEGLĄDY CEEB / ODBIORY
- FREZOWANIE (ROZWIERCANIE)
- WKŁADY KOMINOWE CERAMICZNE, NIERDZEWNE, STALOWE
- USZCZELNIANIE KOMINÓW, SZLAMOWANIE
- BUDOWA CAŁYCH KOMINÓW I REMONTY PONAD DACHEM
- KOMINY IZOLOWANE KWASOODPORNE

TEL. 781-495-997 / 578-143-582

REKLAMA



PMN AGRO

Stępków 137, gm Dębowa Kłoda

Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP RZEPAKU

GĘŚ

tel. 500 088 916

STĘPKÓW

tel. 783 639 042

ŁYNIEW

tel. 661 410 023

REKLAMA



ROL
WAR

30 LAT

DOŚWIADCZENIA
W SŁUŻBIE POLSKIEMU
ROLNICTWU

NASIONA
*na gleby
naszego regionu*



GWARANCJA JAKOŚCI:

- ✓ Maksymalna siła kiełkowania
- ✓ Wybitna zdrowotność roślin
- ✓ Stabilność plonowania

Odmiany sprawdzone lokalnie!



Naszą misją jest dostarczanie „nasion z potencjałem”, które są fundamentem sukcesu każdego gospodarstwa.

ROL
WAR

Najlepsza genetyka OSEVA w zasięgu ręki.
Zapewniamy indywidualną obsługę
i dobór najlepszych odmian
pod Twoje konkretne pole.



**MOŻLIWY DOWÓZ
I WYSYŁKA***

*Szczegóły u doradców

BOGATA OFERTA NASION ROLNICZYCH:



KUKURYDZA
FAO 130-300



SOJA
polskiej hodowli
AgroYoumis



SŁONECZNIK:
ozdobny,
oleisty, paskowy



ZBOŻA:
jare i ozime



RZEPAK



MIESZANKA TRAW
I ROŚLINY
POPLONOWE



SADZENIAKI
ZIEMNIAKA



ROŚLINY
OZDOBNE



ŁUKÓW
ul. Żelechowska 21e



502 447 541



660 409 969



www.oseva.pl

REKLAMA



HALE PRZEMYSŁOWE I MAGAZYNOWE

**ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI
W ZAKRESIE BUDOWY:**

WIAT ROLNICZYCH

HAL PRODUKCYJNO PRZEMYSŁOWYCH

MAGAZYNÓW NA MATERIAŁY, PŁODY ROLNE

CHŁODNI, PRZECHOWALNI OWOCÓW I WARZEW

GARAŻY NA MASZYNY ROLNICZE

BUDYNKÓW INWENTARSKICH

(OBORY, CHLEWNIE, KURNIKI)

**WYKONUJEMY RÓWNIEŻ REMONTY
ISTNIEJĄCYCH BUDYNKÓW**



www.globaldach.eu

Tel. 536 530 196

Rolnicy muszą się pospieszyć

Termin na wymianę dachów z azbestu mija 1 czerwca

Rolnicy korzystający z dofinansowania na wymianę dachów zawierających azbest mają coraz mniej czasu na zakończenie inwestycji i rozliczenie otrzymanego wsparcia. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina, że ostateczny termin złożenia wniosku o płatność końcową upływa 1 czerwca 2026 roku.

Program realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i ma pomóc rolnikom w usuwaniu szkodliwych pokryć dachowych wykonanych z azbestu, w tym popularnego eternitu. Wsparcie obejmuje wymianę dachów na budynkach gospodarczych służących produkcji rolnej. Pomoc cieszy się dużym zainteresowaniem, ponieważ pozwala



nie tylko poprawić bezpieczeństwo zdrowotne i środowiskowe, ale także unowocześnić zabudowę gospodarstw.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami, rolnik musi do 1 czerwca zakończyć wszystkie prace związane z wymianą pokrycia dachowego oraz złożyć

komplet dokumentów rozliczeniowych. Wniosek o płatność końcową można przekazać wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR.

Pierwotnie termin realizacji inwestycji miał upłynąć wcześniej, jednak został

wydłużony przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jak tłumaczy resort, dodatkowy czas ma umożliwić rolnikom dokończenie prac uzależnionych m.in. od warunków pogodowych i dostępności wykonawców.

Program obejmuje wymianę pokryć dachowych wykonanych z materiałów szkodliwych dla zdrowia lub środowiska. W praktyce wsparcie dotyczy przede wszystkim demontażu eternitu i montażu nowych dachów na budynkach gospodarczych. Rolnicy muszą jednak pamiętać, że samo wykonanie prac nie wystarczy – konieczne jest również prawidłowe rozliczenie inwestycji i terminowe złożenie dokumentów.

Jak podaje resort rolnictwa, dzięki dotychczasowej realizacji programu z gospodarstw usunięto już pokrycia dachowe zawierające azbest o łącznej powierzchni około 16,4 mln metrów kwadratowych, co odpowiada blisko 246 tysiącom ton niebezpiecznych materiałów.

Źródło: ARiMR
REG

REKLAMA

GAJ-STAL

KONSTRUKCJE STALOWE

KONSTRUKCJE, NA KTÓRYCH MOŻESZ POLEGAĆ

SOLIDNE KONSTRUKCJE STALOWE

Projektujemy, produkujemy
i montujemy nowoczesne konstrukcje
stalowe dla przemysłu, rolnictwa
i budownictwa.



PROJEKT
INDYWIDUALNE
PODEJŚCIE



PRODUKCJA
NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ



MONTAŻ
TERMINOWOŚĆ
I DOŚWIADCZENIE



GWARANCJA
TRWAŁOŚĆ
I BEZPIECZEŃSTWO

STAL TO NASZA PASJA
JAKOŚĆ TO NASZ STANDARD

☎ 884 060 266

☎ 505 383 861

🌐 www.gaj-stal.com

✉ biuro@gaj-stal.com

📍 Wnętrzne 21,
Tuchowicz, Polska

TRWAŁOŚĆ | PRECYZJA | ZAUFANIE

Jedna niezarejestrowana kura może kosztować całe stado

Ponad 12 milionów sztuk drobiu wybito w tym roku w wyniku ptasiej grypy i rzekomego pomoru drobiu. W województwie lubelskim 374 tysiące sztuk. Dlatego ustawodawca i służby weterynaryjne reagują zaostreżeniem regulacji dotyczących hodowli drobiu, które dotyczą wszystkich właścicieli ptaków.

W ramach walki z rozprzestrzenianiem się chorób zakaźnych wprowadzono regulacje, które mają objąć cały sektor drobiarski: od hodowców utrzymujących jedną kurę, kaczkę czy gęś po wielkopowierzchniowe farmy. Zgodnie z przepisami, właściwy dla danego terenu powiatowy lekarz weterynarii wydaje ogłoszenie obejmujące wszystkich hodowców, wskazując na konieczność dostosowania się do nowych zasad.

Warto przypomnieć, że obowiązek rejestracji hodowli drobiu spoczywa na hodowcach, którym nadany został Weterynaryjny Numer Identyfikacyjny (WNI) w związku z posiadaniem co najmniej jednej kury, kaczki, kaczki piżmowej, gęsi, gęsi garbonosej, indyka, przepiórki japońskiej, perlicy czy strusia lub co najmniej jednego jaja wylęgowego któregoś z tych gatunków ptaków.

Obowiązek rejestracji nie dotyczy hodowców, którzy utrzymują drób na własne potrzeby i nie sprzedają jajek lub drobiu oraz utrzymują stado liczące do 349 sztuk (powyżej tego limitu wymagana jest rejestracja w systemie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa). Właściciel hodowli, niezależnie od jej wielkości musi poinformować właściwą inspekcję weterynaryjną o miejscu utrzymywania ptaków. Po zgłoszeniu wymaga jest także dalsza kontrola i informowanie służb weterynaryjnych o zmianach liczebności stada oraz sposobu ich utrzymania.

W celu lepszej kontroli nad rynkiem obrotu drobiem wprowadzono ograniczenia dotyczące zakupu zwierząt. Pisklęta, ptaki czy jaja wylęgowe można więc nabywać wyłącznie z legalnych, zarejestrowanych



źródeł. W tym w przypadku w szczególności odradzany jest zakup od niezwyfikowanych hodowców na targowiskach czy też w ramach handlu w Internecie.

Każdy hodowca, nawet ten utrzymujący drób na własny użytek, zobowiązany jest do utrzymywania i przestrzegania zasad bioasekuracji, które są najskuteczniejszym sposobem walki z chorobami zakaźnymi. Niecki dezynfekcyjne przy wyjazdach do gospodarstw oraz maty przed wejściem do pomieszczeń, w których utrzymywany jest drób, zabezpieczenie paszy i wody przed dostępem dzikiego ptactwa oraz stosowanie odzieży ochronnej podczas pracy przy zwierzętach – to już konieczność w ochronie przed wniknięciem do stada wysoce zjadliwych wirusów. Ponadto hodowcy utrzymujący średniorocznie więcej niż 350 sztuk muszą posiadać pisemny plan bioasekuracji. Wprowadzono też obowiązek posiadania szczegółowego programu szczepienia kur i indyków przeciwko rzekomemu pomorowi drobiu (ND).

Nieprzestrzeganie nowych przepisów może prowadzić do poważnych konsekwencji. Wśród sankcji przewidziano kary finansowe, ograniczenia w przemieszczaniu zwierząt, a nawet likwidację całego stada.

(buj)

HODOWCA MA OBOWIĄZEK ZGŁASZAĆ WSZYSTKIE NIEPOKOJĄCE OBJAWY W STADZIE DO WŁAŚCIWEGO POWIATOWEGO LEKARZA WETERYNARII W SZCZEGÓLNOŚCI:

- zwiększoną śmiertelność
- znaczący spadek pobierania paszy i wody
- objawy nerwowe takie jak: drgawki, skręt szyi, paraliż nóg i skrzydeł, niezdolność ruchów
- duszność
- sinicę i wybroczyny
- biegunkę
- nagły spadek nieśności

Nowe ogniska HPAI potwierdzone w zeszłym tygodniu

Data stwierdzenia	Podtyp wirusa AI	Liczba zwierząt w ognisku	Gatunek	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość
2026-05-11	H5N1	25 495	Indyk rzeźny	warmińsko-mazurskie	działdowski	Rybno	Koszelewy
2026-05-11	H5N1	41 515	indyk rzeźny	wielkopolskie	ostrowski	Nowe Skalmierzyce	Gałązki Wielkie
2026-05-12	H5N1	25 040	kura ogólnoużytkowa	mazowieckie	żuromiński	Żuromin	Poniatowo
2026-05-13	H5N1	5 000	kaczka rzeźna	lubelskie	bialski	Międzyrzec Podlaski	Halasy
2026-05-13	H5N1	42 160	indyk rzeźny	warmińsko-mazurskie	nowomiejski	Kurzętnik	Lipowiec

Źródło: Główny Inspektorat Weterynarii

O GRYPIE PTAKÓW

GRYPA PTAKÓW (AI – Avian influenza), d. pomór drobiu (FP – Fowl plaque), jest chorobą wirusową, która dotyka w głównej mierze ptaki (zarówno drób jak i ptaki dzikie).

Zakażenia ptaków mogą być wywoływane przez wirusy grypy wysoce zjadliwej (ang. Highly Pathogenic Avian Influenza) oraz wirusy o niskiej zjadliwości (ang. Low Pathogenic Avian Influenza).

Zakażone ptaki wydają wirus w dużych ilościach przede wszystkim z:

- kałem,
- wydzieliną z oczu,
- wydzieliną z dróg oddechowych,
- wydychanym powietrzem.

Na zakażenie wirusami grypy ptaków podatne są prawie wszystkie gatunki ptaków zarówno domowych (drób), jak i dzikich utrzymywanych w niewoli jak i ptaków wolno żyjących, jednak stopień wrażliwości poszczególnych gatunków jest różnicowany:

- kury i indyki – duża wrażliwość na zakażenie, występowanie klinicznej postaci choroby,
- kaczki i gęsi – wrażliwość na zakażenie wszystkimi szczepami wirusa AI, ale tylko niektóre bardzo zjadliwe wirusy wywołują kliniczną postać choroby. Drób wodny uważa się za rezerwuár i źródło wirusa dla drobiu,
- perliczki, przepiórki, bażanty i kuropatwy – wrażliwość podobna jak u kur i indyków,
- strusie – u strusi występują objawy oddechowe i nerwowe, biegunka, osłabienie i upadki 20–30%. Emu jest mniej wrażliwe, nie występują objawy kliniczne ani upadki,
- ptaki trzymane w klatkach, włączając papugowate i śpiewające – wirusy AI izolowane na całym świecie od dzikich i egzotycznych ptaków nie były dotąd stwierdzane u ptaków trzymanych w klatkach.

Wirus grypy ptaków może zachowywać aktywność w sprzyjającym środowisku kurnika przez długi okres czasu – długo przeżywa w niskich temperaturach: w temperaturze +4°C (temperatura lodówki) ponad 2 miesiące, a w zamrożeniu wiele miesięcy, a nawet lat. W wodzie aktywność wirusa obserwowano nawet po kilku tygodniach od jej zanieczyszczenia. Zatem istotne jest przy podejrzeniu lub stwierdzeniu choroby, zabezpieczenie pomieszczeń, sprzętu, nawozu oraz dokładne ich oczyszczenie i odkażenie. Wirusy grypy są wrażliwe na powszechnie stosowane środki dezynfekcyjne oraz detergenty. Niszczy go również obróbka termiczna – w temperaturze 70°C ginie niemal natychmiast. Dlatego prawidłowe pieczenie, smażenie czy gotowanie mięsa drobiowego czy jaj skutecznie niszczy wirusa.

REKLAMA

REKLAMA

SKUTECZNE ROZWIĄZANIA dla Twojego gospodarstwa

PROFESJONALNE DORADZTWO

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

NAWOZY DOLISTNE

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

DOSTĘPNY TYLKO U NAS!

AGRO GARDEN 99 NAWOZ UNIWERSALNY

SZYBKE I SKUTECZNE DZIAŁANIE

WYŻSZE PLONY, LEPSZA JAKOŚĆ

ZDROWIE I ODPORNE ROŚLINY

ŁATWA I BEZPIECZNA APLIKACJA

DOSTOSOWANY DO WSZYSTKICH UPRAW

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

RADZYŃ PODLASKI ul. Lubelska 7 512 316 423

MIĘDZYRZEC PODLASKI ul. Partyzantów 39 502 650 494

SM BEMOL

RZEPAK OZIMY

POSTAW NA PEWNY PŁON

NOWOŚĆ

ponad 5 t/ha w doświadczeniach COBORU

wyrównany łan, bardzo dobra zimotrwałość i odporność na stres

skuteczna ochrona m.in. przed zgnilizną twardzikową i werciliozą

wysoka zawartość tłuszczu - 47,7%



WIĘCEJ INFORMACJI



Hodowla Roślin Smolice
Sp. z o.o. Grupa IHAR
www.hrsmolice.pl

Kontakt
region 1. 784 915 508 region 2. 538 819 893
region 3. 538 819 890 region 4. 538 819 901



Woda w Polsce może być reglamentowana



O narastających problemach z suszą: atmosferyczną, glebową i hydrologiczną może świadczyć choćby fakt, że po niedawnych ogromnych wiosennych rozlewiskach wodnych na polach uprawnych, nie ma już śladu (Fot. B. Bujak)

Pięć lat do kryzysu?

Polska od lat boryka się z problemem niedoboru wody, a potoczne przekonanie, że „śnieżna zima załatwia sprawę”, staje się coraz bardziej niebezpiecznym mitem. Choć ostatnie miesiące mogły wydawać się sprzyjające, eksperci biją na alarm: system hydrologiczny kraju znajduje się w punkcie krytycznym.

Mimo że zima 2025/2026 mogła wydać się obiecująca, twarde dane hydrologiczne nie pozostawiają złudzeń. Dr Łukasz Weber zwraca uwagę, że już w okresie wiosennym rzeki na południu Polski wykazywały stany niskie, co oznacza, że zasilanie z roztopów zostało błyskawicznie wyczerpane.

Prognoza doktora Webbera

– W ciągu najbliższych pięciu lat na pewno będziemy świadkami „głębszego kryzysu wodnego”, który dotknie region Polski najbardziej zależny od wód powierzchniowych – prognozuje doktor Łukasz Webber, członek Państwowej Rady Gospodarki Wodnej. Ekspert podkreśla fundamentalną różnicę między zasobami powierzchniowymi a podziemnymi. Te drugie są naszym „ubezpieczeniem”, ponieważ ich reakcja na suszę jest wieloletnia. Jednak wody powierzchniowe reagują niemal natychmiastowo.

– Mamy to szczęście, że wody podziemne nie są tak wrażliwe na zmiany pogo-

dowe i na zależności trzeba tutaj patrzeć w długiej perspektywie. Natomiast w przypadku wód powierzchniowych to sprzężenie jest krótkie – tłumaczy gostyński specjalista ds. technologii uzdatniania wody. Co to może oznaczać dla przeciętnego „Kowalskiego”? Między innymi kalifornijskie standardy ograniczeń: zakaz podlewania trawników, napełniania basenów, a w skrajnych przypadkach – surową reglamentację wody pitnej. Problem potęguje tzw. „betonoza” i brak retencji krajo- brazowej, przez co opady, zamiast zasilać warstwy wodonośne, błyskawicznie spływają do Bałtyku.

W odpowiedzi na te wyzwania, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, opracowała nowatorski system monitorowania wysychających rzek o nazwie IRENE. To aplikacja społeczna, która pozwala każdemu obywatelowi zgłosić zanik mniejszych cieków czy rowów, które często umykają oficjalnym statystykom hydrologicznym. – W ciągu kilku pierwszych miesięcy funkcjonowania „IRENE” wpłynęło kilkaset zgłoszeń. (...) Z zebranych danych wyłania się bardzo nieciekawość obraz coraz bardziej intensywniejszych zaników cieków wodnych – zauważa dr Weber.

Ziemia jak gąbka

Gdy zajmujący się m.in. technologią uzdatniania wody doktor Webber mówi o zagrożeniach, były wiceminister rol-

nictwa Ryszard Zarudski skupił się na dobrych praktykach w gospodarowaniu wodą w rolnictwie i na obszarach wiejskich. W jego opinii kluczem do sukcesu nie są wielkie zapory, lecz mikroretencja i zmiana kultury uprawy roli.

Obecnie sytuacja w Polsce jest dramatyczna pod względem wykorzystania opadów. – Jeśli w formie deszczu spadnie 100 litrów wody, to w tej chwili w naszym kraju zostaje w glebie i zagospodarowujemy 6,5 litra. Pozostałe ponad 90 litrów zwyczajnie spływa, znikają. Średnia w Unii Europejskiej to około 20 litrów. Obecnie naszym celem jest zatrzymanie przynajmniej 15 litrów – tłumaczy doktor R. Zarudski. Rozwiązaniem jest retencja glebowa. Wymaga to jednak odejścia od tradycyjnej orki na rzecz systemów bezorkowych, stosowania poplonów i dbałości o wysoką zawartość próchnicy. Każdy procent materii organicznej więcej w glebie to tysiące litrów wody zatrzymanej na każdym hektarze.

Największym wyzwaniem, według byłego wiceministra, nie jest jednak technologia, lecz psychologia i współpraca. Retencja ma sens tylko wtedy, gdy odbywa się w skali całej zlewni. – Budujemy koncepcję, żeby postawić jak najwięcej zastawek. Ale trzeba to robić z głową, żeby dbając o meliorację sąsiad sąsiadowi nie szkodził

– tłumaczy doktor Zarudski. Tworzenie lokalnych partnerstw wodnych i grup operacyjnych na rzecz innowacji (jak ta prowadzona przez dr Zarudskiego) pozwala na wspólne zarządzanie poziomem wód.

Wyścig z czasem

Zdaniem ekspertów, Polska stoi przed wyborem: zainwestujemy w rozproszoną retencję, edukację rolników i nowoczesne systemy monitoringu albo pogodzimy się z postępującym procesem stepowania, który już teraz dotyka województwo kujawsko-pomorskie i wielkopolskie.

Specjaliści sugerują, że brak działań dzisiaj będzie nas słono kosztował już w najbliższej przyszłości. – Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że nie jesteśmy przygotowani na zbliżający się kryzys. Musimy przestać negować różnego rodzaju mechanizmy, które zachodzą w przyrodzie i w klimacie. Jeśli to nie nastąpi, to nawet takie programy, jak ten zakładający zasilanie terenów rolniczych obfitujących w produkcję warzyw na województwie kujawsko-pomorskim wodami z Wisły poprzez budowę rurociągów o wielkich średnicach i nawadnianie w ten sposób pól, na nic się nie zda – podsumowuje doktor Łukasz Webber.

Bogdan Bujak

Doktor Ryszard Zarudski promuje koncepcję „inteligentnych melioracji” m.in. zamiast rowów, które jedynie odprowadzają wodę, należy stawiać na systemy dwukierunkowe:

Zastawki i szandory: pozwalają zatrzymać wodę w rowach w okresach suszy i spuścić ją tylko wtedy, gdy jest jej nadmiar (np. przed zniwami).

Uproszczenia prawne: ważną informacją dla rolników jest to, że na budowę zastawki do wysokości 1 metra nie jest wymagane pozwolenie na budowę, co znacznie ułatwia inwestycje.

Budowa stawów i zbiorników wodnych: jeśli planujesz zbiornik, który nie jest zasilany z rzeki (tylko wodami opadowymi lub gruntowymi), to jeżeli

jego powierzchnia nie przekracza 1000 m², a głębokość 3 metrów wystarczy zgłoszenie wodnoprawne składane do właściwego nadzoru wodnego (Wody Polskie).

Finansowanie: ekspert wskazuje na programy takie jak „Moja Woda”, który co prawda skierowany jest głównie do domów jednorodzinnych, ale jest również pomocny przy zbieraniu deszczówki z dachów zabudowań gospodarczych oferując m.in. 8 000 zł dotacji.

Programy ARIMR: warto korzystać z naborów np. na „Inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej” m.in. zakup maszyn do głęboszowania oraz budowę ujęć wody.

REKLAMA



ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO IM. WINCENTEGO WITOSA W RÓŻAŃCU

OFERTA EDUKACYJNA

TECHNIKUM

- **HIT!! TECHNIK WETERYNARII**
- technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik rolnik
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA

- agroogrodnik
- mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych
- kucharz

Bezpłatne prawo jazdy kat. B i T
Kursy kwalifikacyjne
(dla dorosłych)



Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Sieć Szkół Rolniczych
prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

📍 Różaniec Pierwszy 94, 23-420 Tarnogród

☎ 84 68 99 382, 695 689 781

📘 ZSCKRwROZANCU 🎵 @zsckrrozaniec

🌐 www.gov.pl/web/zsckr-w-rozancu

Konkurs z nową nazwą

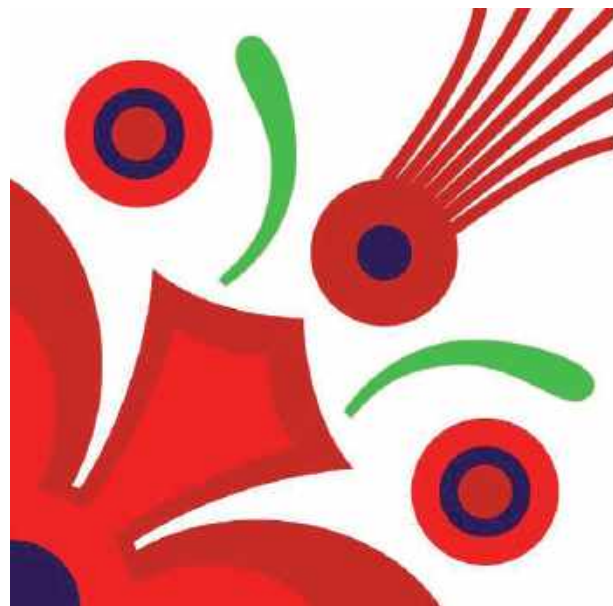
„Polska smakuje” zamiast „Bitwy Regionów”

Znany ogólnopolski konkurs kulinarny zmienia nazwę. Dotychczasowa „Bitwa Regionów” będzie od teraz organizowana pod hasłem „Polska smakuje”. Jak podkreślają organizatorzy, nowa nazwa ma jeszcze lepiej oddawać ideę wydarzenia promującego polską kuchnię regionalną i lokalne produkty.

– Nowa nazwa jeszcze lepiej oddaje ideę konkursu – mówi zastępca dyrektora generalnego KOWR Piotr Kolada. Jak zaznacza, celem przedsięwzięcia pozostaje promocja tradycji kulinarnych, regionalnych smaków oraz dziedzictwa wszystkich regionów kraju.

Konkurs od lat skupia koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i organizacje pielęgnujące kulturę ludową. Uczestnicy prezentują potrawy przygotowane według rodzinnych receptur, wykorzystując charakterystyczne dla swoich regionów produkty i lokalne składniki.

Organizatorzy podkreślają, że nowa odsłona konkursu ma mocniej akcentować potencjał polskiej żywności oraz bogactwo

Konkurs
KulinarnyPolska
smakujeMinisterstwo Rolnictwa
i Rozwoju WsiKrajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

rodzimych przepisów. Nawiązuje także do hasła „Poland tastes good”, wykorzystywanego podczas promocji polskich produktów na rynkach zagranicznych i międzynarodowych targach żywności.

Konkurs cieszy się ogromnym zainteresowaniem w całym kraju. W rekordowej VIII edycji zgłosiły się aż 3528 kół gospodyń wiejskich, co było najwyższą frekwencją w historii wydarzenia. W samym pierwszym etapie tamtej edycji odbyły się 244 wydarzenia powiatowe, podczas których za-

prezentowano blisko 2780 regionalnych potraw.

Również jubileuszowa edycja konkursu w 2025 roku przyciągnęła tysiące uczestników – do rywalizacji stanęły 1843 koła gospodyń wiejskich i stowarzyszenia z całej Polski.

Konkurs „Polska smakuje” pozostaje jednym z najważniejszych wydarzeń promujących koła gospodyń wiejskich, regionalne receptury i różnorodność polskiej kuchni.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

W konkursie bardzo aktywnie uczestniczą również koła gospodyń wiejskich z województwa lubelskiego. W rekordowej VIII edycji „Bitwy Regionów” do rywalizacji z całego regionu zgłosiło się aż 427 KGW. Lubelskie od lat należy także do czołówki konkursu – w finale ogólnopolskim w 2023 roku drugie miejsce zdobyło KGW „Drużyna sprzed Olszyny” z Kuder. W ubiegłorocznym finale wojewódzkim w Janowie Podlaskim rywalizowało natomiast 12 najlepszych kół z regionu

Koła gospodyń wiejskich mogą otrzymać nawet 10 tys. zł wsparcia

Koła gospodyń wiejskich ponownie mogą ubiegać się o dofinansowanie na działalność statutową. Nabór prowadzi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a środki mają wspierać aktywność społeczną, kulturalną i edukacyjną na terenach wiejskich. W tym roku na pomoc dla KGW przeznaczono 140 mln zł.

Wysokość wsparcia zależy od liczby członków koła. KGW liczące do 30 osób mogą otrzymać 8 tys. zł, organizacje zrzeszające od 31 do 75 członków – 9 tys. zł, natomiast największe koła, liczące ponad 75 osób, mogą ubiegać się o 10 tys. zł dofinansowania.

Pieniądze można przeznaczyć m.in. na organizację wydarzeń kulturalnych, warsztatów, szkoleń, festynów czy działań promujących lokalne tradycje i kulturę ludową. Wsparcie może również pomóc w wyposażeniu świetlic wiejskich, rozwoju przedsię-



biorczości kobiet oraz inicjatywach integrujących mieszkańców wsi.

O pomoc mogą ubiegać się koła wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich prowadzonego przez ARiMR. Tegoroczny nabór przyniósł ważną zmianę – wnioski przyjmowane są wyłącznie elektro-

nicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. Agencja zapewnia jednak możliwość uzyskania pomocy przy wypełnianiu dokumentów w biurach powiatowych.

Program wsparcia dla KGW realizowany jest od kilku lat i cieszy się dużym za-



interesowaniem. Jak podaje ARiMR, tylko w pierwszych dniach tegorocznego naboru wpłynęło blisko 4,5 tys. wniosków. Organizatorzy podkreślają, że środki pomagają aktywizować mieszkańców obszarów wiejskich i wspierają pielęgnowanie lokalnych tradycji kulinarnych oraz folkloru.

REKLAMA

0 zł prowizji i rata gra!

Pożyczka Fit
RRSO 11,47%

Połącz zobowiązania
finansowe i płać tylko jedną
ratę w miesiącu zamiast kilku.

Zapraszamy do kontaktu:

Dęblin, ul. Warszawska 11
tel. 81 440 04 97, 696 978 607
www.kasastefczyka.pl 801 600 100



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł/0%, opłatą za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Placówka Pośrednika Kredytowego SMART FINANCE J&B Sp. z o.o., umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów.

Mądry rolnik po szkodzie...

W dobie dynamicznych zmian klimatycznych oraz rosnącego zagrożenia chorobami zakaźnymi zwierząt, ubezpieczenie gospodarstwa przestaje być jedynie formalnym obowiązkiem, a staje się fundamentem finansowego bezpieczeństwa rolnika. Choć państwo oferuje wysokie dopłaty do składek, praktyka pokazuje, że część producentów rolnych wciąż zwleka z wykupieniem polisy.

– Rolnik powinien mieć ubezpieczenie, ale jak pokazuje praktyka, nie zawsze nasi gospodarze się do tego stosują – mówi Jan Gross, kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Gostyniu.

Nowe zagrożenia

Mimo że świadomość zagrożeń rośnie, statystyki wciąż pozostawiają pole do poprawy. Nadal są rolnicy wychodzący z założenia, że skoro dotychczas ich gospodarstwo omijały klęski, tak będzie zawsze.

Niestety producenci rolni, oprócz klęsk żywiołowych w coraz większym stopniu muszą mierzyć się z zagrożeniami, które pustoszą ich gospodarstwa w takim tempie, że susza, przymrozki czy gradobicia wydają się tylko „niewielkimi niedogodnościami”. Ptasia grypa, ASF, rzekomy pomór drobiu, pryszczycza czy choroba niebieskiego języka – już sama myśl o pojawieniu się jednej z tych wysoco zjadliwych chorób zakaźnych sprawia, że skóra cierpienie na samą myśl o konsekwencjach. – Gdy mamy takie zagrożenie chorobami wirusowymi i zakaźnymi, rolnik może, a nawet powinien się od tego ubezpieczyć. Jest na to specjalny system dofinansowania do składki ubezpieczeniowej – zaznacza Jan Gross.

Brak ubezpieczenia zwierząt w niektórych rejonach wynika często z faktu, że dana okolica nie została jeszcze bezpośrednio dotknięta skutkami epidemii. Jednak, jak zaznacza ekspert, to właśnie czas spokoju jest najlepszym momentem na zabezpieczenie stada, by w razie wystąpienia ogniska choroby móc liczyć na pomoc finansową, a nie tylko na odszkodowanie z budżetu państwa, które mogą nie pokryć wszystkich strat.

Z dopłat bezpośrednich

Na wniosek rolnika Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa może przekazywać środki z dopłat bezpośrednich na rzecz towarzystw ubezpieczeniowych. Składka ubezpieczenia, zostanie opłacona z należnych rolnikowi płatności bezpośrednich. W praktyce oznacza to, że o tę kwotę zostanie pomniejszony przelew z tytułu przyznanych płatności bezpośrednich, ewentualnie przelew



Coraz więcej rolników decyduje się na ubezpieczenie upraw od skutków gwałtownych zjawisk pogodowych, takich jak burze, grad czy nawalne deszcze. Polisy pozwalają ograniczyć straty finansowe w przypadku zniszczenia plonów i stanowią ważne zabezpieczenie szczególnie w okresie coraz częstszych anomalii pogodowych (Fot.: pixabay)

z tytułu zaliczki (w przypadku ich wypłat).

Rolnik w takim przypadku musi wykażać się umową z towarzystwem ubezpieczeń i złożyć stosowny wniosek. – Początkowo było zainteresowanie tym rozwiązaniem wśród rolników jednakże szybko od tego odeszli ze względu na to, że terminy uiszczania składek nie pokrywały się z wypłatami dopłat bezpośrednich nawet tymi zaliczkowymi. Ustalanie płatności bezpośrednich zaczyna się na przełomie września i października, a ubezpieczenia uiszczane się na jesień, ale roku poprzedzającego albo najpóźniej na wiosnę w przypadku upraw – tłumaczy kierownik Jan Gross.

70% refundacji

Specjalnie dla rolników, którzy hodują określone gatunki zwierząt i ubezpieczyli je od ryzyka wystąpienia co najmniej jednej z kilkudziesięciu chorób zakaźnych stworzono możliwość ubiegania się o refundację części opłaconej składki w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Wnioski o pomoc są przyjmowane za pośrednictwem PUE ARiMR.

Wsparcie skierowane jest do hodowców: bydła, świń, owiec, kóz, koni lub drobiu. Powinni oni dysponować nieruchomością, na terenie której utrzymywane są te zwierzęta i mieć je ubezpieczone, nie wcześniej niż od 1 stycznia 2024 r., na wypadek co najmniej jednej z kilkudziesięciu chorób zakaźnych. Pomoc ma formę refundacji 70% opłaconej składki, jeżeli z umowy ubezpieczenia wynika, że wypłata odszkodowania nastąpi w przypadku wystąpienia ponad 20% strat. – Wykaz chorób zakaźnych objętych refundacją został mocno poszerzony, m.in. o chorobę niebieskiego języka, pryszczycę

Kto może skorzystać z dopłat do ubezpieczeń i jaki jest poziom refundacji?

Rolnikom, którzy podpiszą umowę ubezpieczenia dla produkcji roślinnej i zwierzęcej przysługuje refundacja większej części składki z budżetu państwa. Z tzw. ubezpieczeń dotowanych mogą skorzystać:

- rolnicy – tzw. osoby fizyczne,
- osoby prawne (np. spółki z o.o.),
- jednostki, które nie posiadają osobowości prawnej (np. stowarzyszenia).

Poziom dopłat z budżetu państwa do składek ubezpieczeń z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia został określony w wysokości:

- 65% składki do 1 ha upraw rolnych,
- 65% składki do 1 szt. zwierzęcia gospodarskiego.

W tym przypadku dopłaty do składek ubezpieczeniowych pochodzą z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które współpracuje z dziewięcioma towarzystwami ubezpieczeniowymi. W tym systemie rolnik może ubezpieczyć uprawy polowe, warzywa, owoce oraz zwierzęta. Państwo pokrywa 1/3 część kosztów, co sprawia, że polisa staje się relatywnie tanim produktem.

cę czy ASF. Istnieją jednak progi wejścia dotyczące minimalnej liczby sztuk ubezpieczonych zwierząt: 1000 sztuk rzeźnych kurcząt, gęsi, kaczek, perlic, indyków lub drobiu nieśnego; 14 sztuk świń lub 4 sztuki bydła, owiec, kóz lub koni – wylicza kierownik gostyńskiego biura powiatowego ARiMR.

Obowiązki i kary

Warto przypomnieć, że w przypadku upraw polowych przepisy nakładają na rolników korzystających z dopłat bezpośrednich obowiązek ubezpieczenia co najmniej 50% powierzchni upraw od co najmniej jednego ryzyka obowiązkowego: gradu, przymrozków wiosennych,

ujemnych skutków przezimowania, powodzi czy suszy.

Choć kary za brak ubezpieczenia (w wysokości około 2 euro od hektara) wnoszone są na rzecz gminy właściwej ze względu na miejsca zamieszkania lub siedzibę rolnika, to prawdziwe konsekwencje wychodzą na jaw w momencie wystąpienia klęski żywiołowej. – Jeżeli występują klęski i uruchamiane są dofinansowania krajowe, brak ubezpieczenia jest szybko weryfikowany. Wtedy rolnik bez polisy otrzymuje zazwyczaj tylko 50% należnej pomocy. To bardzo dotkliwe, biorąc pod uwagę, jak wysokie potrafią być straty suszowe czy przymrozkowe – informuje J. Gross.

Bogdan Bujak

REKLAMA

ELMASZ

ODDZIAŁY: PIASKI: ul. Lubelska 15, tel. 81 582 14 55
BYCHAWA: ul. Pileckiego 14e, tel. 81 566 07 63

Lublin, ul. Abramowicka 37B
tel. 81 748 71 85, 81 748 71 86
zapraszamy pon-pt 7.30-16.30 i soboty 7.30-14.00
www.elmaszlublin.pl



Zadzwoń zamówimy dla ciebie części CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH



AKUMULATORY ♦ OPONY ♦ OLEJE

DORABIAMY PRZEWODY HYDRAULICZNE



ELMASZ

ZAPRASZAMY: poniedziałek – piątek 7-20, soboty 7-14
Abramowicka 37b, tel. 81 504 93 08
www.oskpelmasz.pl e-mail: stacja@elmaszlublin.pl



motocykle



przyczepy



ciągniki



samochody
dostawcze



samochody
osobowe



samochody
terenowe 4x4



samochody
ciężarowe



autobusy



WARSZTAT OFERUJE:

- wymiana opon wszystkich rozmiarów
- mechanika samochodowa
- diagnostyka komputerowa

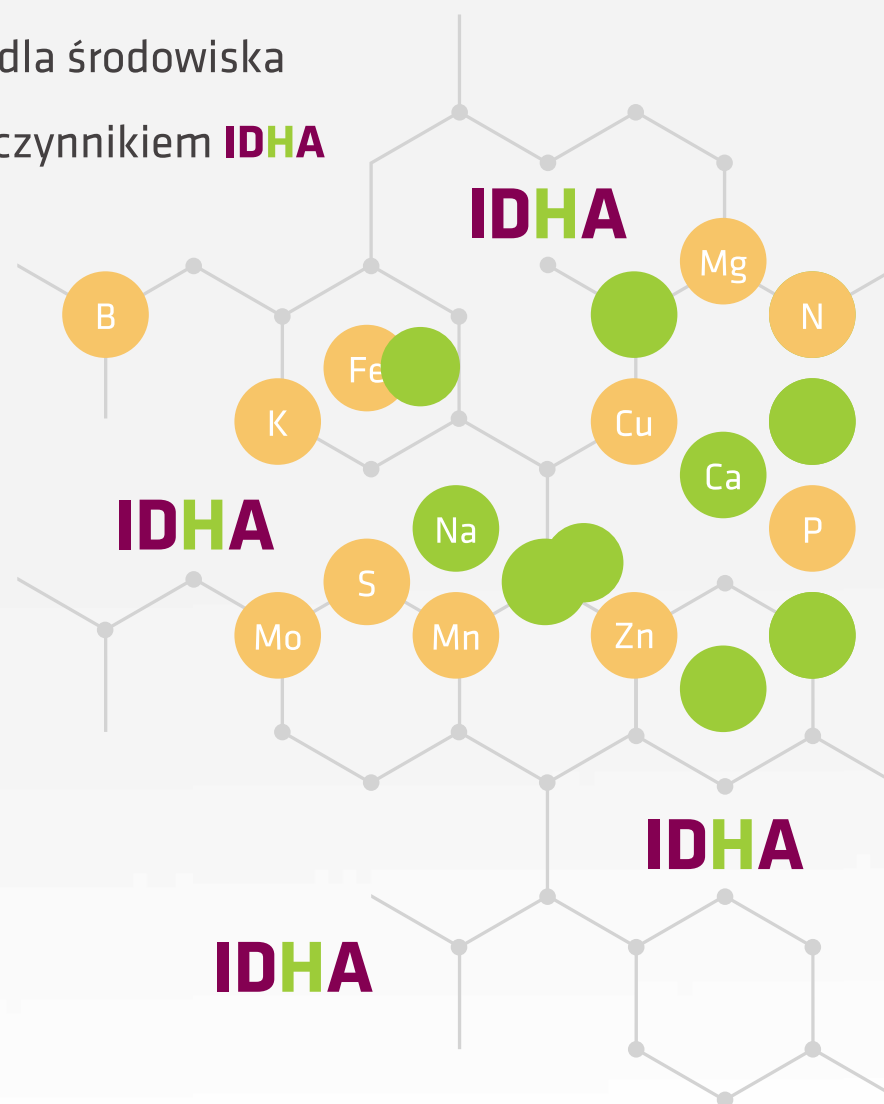
- wulkanizacja TIR
- klimatyzacja
- zbieżność 3D



Basfoliar[®] 2.0 36 Extra

Lider jest tylko jeden!

- lepsza wchłanianiałość
- kompleksowe nawożenie upraw
- nowoczesna technologia
- udoskonalona formuła
- wysoka efektywność
- biodegradowany i przyjazny dla środowiska
- chelatowany nowoczesnym czynnikiem **IDHA**
– światowy patent ADOB[®]



www.adob.com.pl

ADOB[®]. Siła nauki